Dzisiaj 14 stron

Wydanie główne

Cena 20 groszy

KURJER POZNAŃSKI

wychodzi 2 × dziennie

Odpowiedzialni kierownicy działó w: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i g ieldowego dr. Marjan Chełmikowski, za inne działy odpowiada Zdzisław Antoniewicz, wszyscy w Poznaniu.

Wydawnictwo: Drukarnia Polska Spółka Akcyjna w Poznaniu, św. Marcin 70

Nr. 105 Wydanie P Poznań, środa dnia 4 marca 1936 Rok 31

Poznań, 3 marca.

Woj. warszawskie w świetle cyfr

Województwo warszawskie, aczkolwiek położone jest w centrum państwa i obejmuje tylko tak bardzo rdzenne ziemie polskie, jak Mazowsze i Kujawy, posiada jednak stosunkowo dość znaczny odsetek mniejszości narodowych, bo 11,7 proc., z czego przypada na Żydów — 8,7 proc. Resztę stanowią Niemcy (2,7 proc.) i inne narodowości, bliżej w tablicach, publikowanych obecnie, nie wymieniane (0,3 proc.).

Rubrykę żydowską w obliczeniach swych opieram zawsze na deklaracjach wyznaniowych, jako nie ulegających zmianom, zależnym od konjunktur politycznych, czego nie można powiedzieć o narodowościowej klasyfikacji wyznawców talmudu. Przy spisie w roku 1931, w województwie warszawskiem znajdujemy np. 218,7 tys. starozakonnych i 216 tys. Żydów, czyli, że 2,7 tys. ludności żydowskiej ukryło się pod mianem Polaków, wzgl. innych grup.

Charakterystyczne, że w tem samem województwie w r. 1921 do narodowości nie-żydowskich przyznało się aż 26,2 tys. Innemi słowy, w ciągu 10 lat Żydzi uznali, że należy zlikwidować asymilację, tem bardziej, że występowanie we właściwej, żydowskiej szacie daje częstokroć w dzisiejszych konjunkturach plusy, niedostępne nieraz dla chrześcijan.

Niemniej jednak województwo warszawskie posiada mniej Żydów, aniżeli inne województwa dawniejszych zaborów rosyjskiego i austrjackiego. Poza tem w roku 1931 liczba Żydów w województwie warszawskiem — pomimo bezwzględnego wzrostu z 203,4 tys. na 218,7 tys. — spadła w stosunku do całej ludności z 9,6 proc. na 8,7 proc. Bez zmiany pozostaje stosunek Żydów do ogółu ludności po wsiach, a mianowicie zarówno w roku 1921, jak w roku 1931, wynosi odsetek 2,5 proc.

Poza mniejszością żydowską tylko Niemcy, których województwo warszawskie liczy 76,5 tys. (2,7 proc.), zasługują na uwagę. W roku 1921 spis wykazał ich tylko 47,4 tys. czyli 2,2 proc. ludności. Oczywiście niema tu faktycznego powiększenia się liczby ludności niemieckiej tylko prawdopodobnie w r. 1921 pewna ilość tej mniejszości uważała za korzystniejsze zakonspirować swą istotną narodowość pod polskiem mianem.

Niemcy zamieszkują w ogromnej przewadze wsie, jako koloniści; zaledwie jakieś 4 proc. ich mieszka w miastach. Rozsiani są prawie we wszystkich powiatach w liczbie od kilkuset do kilkunastu tysięcy. Najwięcej jest ich w powiatach: lipnowskim (14,8 tys.), nieszawskim (8,5 t.), rypińskim (7 t.), gostynińskim (7 t.), włocławskim (4,9 t.), sochaczewskim (4,8 t.), płockim (3,7 t.), warszawskim (3,8 t.), etc.

Najliczniejsze skupienia niemieckie znajdują się w powiatach bliższych granicy, oraz położonych wzdłuż biegu Wisły. Obie te okoliczności oddały ogromne usługi armji niemieckiej, wkraczającej w granice b. zaboru rosyjskiego. Intensywne osiadanie Niemców na wybrzeżach Wisły, kierowane niewątpliwie ręką z Berlina, pozwoliło armji niemieckiej w latach 1914—5 wprowadzić na Wisłę bez większych przeszkód flotyl'ę wojenną. W ostatnich kilku latach, pomiędzy tymi kolonistami, okazującymi w pierwszych czasach po odrodzeniu Polski dość wyraźne tendencje asymilacyjne, zauważa się coraz silniejsze dążenie utrzymania swej odrębności narodowej oraz bliskich stosunków z Niemcami z zagranicy.

Analfabetyzm w r. 1931 nieco zmalał w porównaniu z r. 1921. Odsetek bowiem nie umiejących czytać i pisać, wynoszący w całem województwie w r. 1921 — 31,4 proc., zmniejszył się po 10 latach do 22,3 proc., z czego na wsi redukcja wyraża się w procentach: zamiast 33,9 proc. — 23,3 proc., a w miastach zamiast 23,6 proc. — 19,2 proc.

Pod względem zajęć, w rolnictwie pracuje 61,1 proc., w leśnictwie i ogrodnictwie 0,9 proc., w przemyśle i rzemiośle 21,3 proc., w handlu i ubezpieczeniach 5,6 proc., w komunikacji i transporcie 3,5 proc., w administracji publicznej 1 proc., w szkolnictwie 0,6 proc., w służbie bezpieczeństwa 0,3 proc., w kościele i związkach kościelnych 0,4 proc. i w rozmaitych innych dziedzinach 5,3 proc.

WL. DWORZACZEK

Nowa próba pokojowa

Propozycje Flandina na posiedzeniu „komitetu osiemnastu" — Włochy grożą wystąpieniem z Ligi Narodów — Negus skłonny do ustępstw?

Genewa (PAT). Posiedzenie „komitetu osiemnastu" zagaił przewodniczący p. Vascancelos.

Po przemówieniach delegatów Szwecji, Hiszpanji i Szwajcarji zabrał głos min. Flandin, który stwierdził, że działalność obu komitetów (osiemnastu i trzynastu) ściśle się łączy. P. Flandin sądzi, że byłoby wskazane zwrócić się do „komitetu trzynastu", aby zebrał się i zastanowił czy nie byłoby wskazane skierować do stron walczących apelu, celem położenia kresu wojny.

Min. Eden stwierdza, że w jego rozumieniu, min. spraw zagranicznych Francji chciałby aby przed wypowodzeniem się komitetu osiemnastu w sprawie rozszerzenia sankcyj na naftę uczyniono jeszcze jeden wysiłek, celem zawieszenia kroków nieprzyjacielskich. Rząd W. Brytanji zgadza się, aby tę sprawę zbadał komitet trzynastu. Nie wydaje się jednak potrzebne, aby wskutek zastosowania takiej procedury, prace „komitetu osiemnastu" uległy odroczeniu.

Przewodniczący Vasconcellos oświadcza, że przekaże przewodniczącemu komitetu trzynastu propozycję delegatów Francji i W. Brytanji i że zwoła następne posiedzenie po otrzymaniu odpowiedzi na te propozycje.

Po przemówieniu min. Komarnickiego delegat Hiszpanji Lopez Olivan, zastępujący nieobecnego amb. Madariagę, przewodniczącego „komitetu trzynastu", zawiadamia, że zwołał też komitet na dzień dzisiejszy.

Londyn (Tel. wł.) Pertinax donosi z Genewy do „Daile Telegraph", że wczorajsze stonowisko Edena zaskoczyło delegację francuską. Flandin nie był zdaje się powiadomiony o uchwałach rządu brytyjskiego w sprawie zakazu wywozu olejów do Włoch. Jest publiczną tajemnicą, że ambasador włoski niejednokrotnie dawał wyraźnie francuskiemu ministrowi do zrozumienia, że wprowadzenie w życie tego zakazu spowoduje wystąpienie Włoch z Ligi Narodów i wycofanie się ich z paktu locarneńskiego, oraz zastosowanie ostrych zarządzeń odwetowych. Pertinaxowi powiedziano z miarodajnego źródła włoskiego, że w chwili obecnej Rzym nie jest zainteresowany nowemi propozycjami pokojowemi.

Ward Price, korespondent genewski „Daily Mail" twierdzi, że ma podstawy do przypuszczenia, iż do Londynu nadeszły ważne propozycje negusa, które przekazane zostały Edenowi. Cesarz abisyński jest rzekomo zdecydowany przystąpić do rokowań pokojowych na podstawie status quo, to znaczy z pozostawieniem Włochom zdobytych przez nich dotąd obszarów, pod warunkiem, że pośrednictwa podejmie się król angielski. Zdaniem tego samego korespondenta na dzisiejszem posiedzeniu komisji „trzynastu" Flandin postawi następującą propozycję:

„Włochy i Abisynję poprosi się o zakomunikowanie w ciągu 48 godzin Lidze Narodów czy są gotowe przystąpić do pokojowego załatwienia sporu na podstawie status quo."

Ten sam dziennik w artykule wstępnym ostro atakuje min. Edena za popieranie zakazu wywozu olejów do Włoch. Rząd brytyjski powinien skończyć z tą niebezpieczną grą w Genewie.

Głosy prasy paryskiej

Paryż. (Tel. wł.) Głównym tematem uwag prasy francuskiej są poniedziałkowe wydarzenia w Genewie, które wszystkich zaskoczyły. Do ostatniej chwili nie wiedziano nic o zamiarach Flandina oraz Edena zwołania komisji trzynastu celem podjęcia ostatniej próby pokojowego rozwiązania sporu.

Przyjaźnie dla Włoch usposobione dzienniki prawicowe obawiają się, że próba rozjemcza, poparta groźbą wprowadzenia zakazu wywozu olejów, zmusić może Rzym do wystąpienia z Ligi Narodów, co wytworzyłoby nowe położenie w sprawie austrjackiej. Pisma lewicowe natomiast domagają się stanowczo zaostrzenia sankcyj.

„Figaro" obarcza odpowiedzialnością za wczorajsze, zdaniem dziennika, niefortunne pociągnięcie, Edena. Z całą pewnością należy oczekiwać odrzucenia przez Mussoliniego nowych propozycyj, co spowoduje, w myśl życzeń angielskich, wprowadzenie zakazu wywozu olejów do Włoch.

„Excelsior" zarzuca Edenowi, że równocześnie z troską o bezpieczeństwo dąży on panowania brytyjskiego na morzu Śródziemnem.

„Le Journal" jest zdania, że propozycja pokojowa zasadniczo nie jest zła, poparta jednak żądaniem jej przyjęcia w ciągu 48 godzin, podobna jest do ultimatum. Dlatego widziało się w poniedziałek w Genewie dużo zafrasowanych twarzy.

„Le Jour" obawia się, że wprowadzenie zakazu wywozu olejów do Włoch jest już postanowione, a zwołanie komisji trzynastu — to tylko próba odwrócenia uwagi.

Socjalistyczny „Populaire" domaga się stanowczych postanowień wobec napastnika.

Radykalna „Ere Nouvelle" twierdzi, że przeżywamy obecnie poważne chwile. Włochy muszą zrozumieć, że Francja prowadzi politykę pokoju z pod znaku Ligi Narodów. Rozwiązanie zagadnienia nie polega na rozszerzeniu sankcyj, które mogłyby doprowadzić do zatargu kolonjalnego. Nadeszła raczej chwila budowy prawdziwego zbiorowego pokoju.

Dokoła oferty Hitlera

Znamienny głos półurzędowej agencji w związku z ostatnim wywiadem kanclerza — Pogróżki pod adresem Francji

Berlin (PAT) Niem. Biuro Inf. donosi, że „Diplomatisch-Politische Korrespondenz" p. t. „Fałszywa droga" pisze:

„Nowy apel pokojowy kanclerza wywarł w społeczeństwie francuskim głębokie wrażenie. W pewnych kołach jednak uznano wspomniane wrażenie za zbyteczne i postarano się je osłabić, jak to widać z komentarzy części prasy. Szczególniej znamienny jest jeden z komunikatów Havasa o rozmowach na ten temat w kołach politycznych i dyplomatycznych. W omawianym komunikacie dąży się do pomniejszenia wagi apelu kanclerza, zarzucając mu niejasności i brak t. zw. pozytywnych propozycyj, dodaje się twierdzenie, że jakoby nie dało się dotychczas skłonić Niemcy do rozmów dyplomatycznych, przyczem Francja widocznie zastrzega sobie ocenę dobrej woli Niemiec.

„Niedawno dyskusja w izbie deputowanych o pakcie francusko-sowieckim ujawniła całemu światu, że t. zw. pakt wschodni stanowił jedynie zasłonę dla przymierza wojskowego z ZSRR, które Niemcy miały ulegalizować przez przyłączenie się do paktu wschodniego i w ten sposób uznać zadania Francji, aby rozstrzygała, czy przymierze z Rosją ma być wymierzone przeciw Rzeszy, czy też nie".

„Dipl.-Pol. Korrespondenz" oświadcza dalej, że wbrew francuskim twierdzeniom Niemcy nigdy nie wypowiedziały się zasadniczo przeciw paktowi lotniczemu, podczas gdy Francja dotychczas zamyka Rzeszy dostęp do udziału w umowach morskich. Z tego usposobienia płynie małostkowa reakcja na oświadczenie kanclerza, który powiedział, że poprawki swojej książki „Mein Kampf" przekazuje wielkiej księdze dziejów.

„Strona przeciwna na wspaniałomyślne oświadczenie wystąpiła krytyką filologiczną tekstu i różnemi scholastycznemi wywodami. Urzędowa Francja nie szuka więc — ciągnie cytowana agencja — dotychczas porozumienia, trzyma się nadal, zgodnie ze swą tradycją, polityki sojuszów. Ongiś był sojusznikiem sułtan turecki, którego kierowano przeciw dawnemu państwu niemieckiemu, przeciw cesarzowi w Wiedniu. Przed wojną zapewniono sobie pomoc Rosji przeciw Niemcom. Po wojnie usiłowano wygrać Polskę przeciw Rzeszy. Obecnie przyszła kolej na Rosję sowiecką. Jedynie polityka porozumienia, a nie sojuszów może prowadzić do celu, który mają narody francuski i niemiecki przed sobą, t. j. do honorowego i trwałego pokoju".

Jak opanowano Tembien?

Rzym (PAT) Z Asmary donoszą następujące szczegóły o przebiegu operacyj w Tembien przeciw armji rasa Kassy.

Dnia 27 lutego trzeci korpus włoski otrzymał rozkaz posuwania się na północ. Abisyńczycy byli silnie umocnieni na górze Uork Amba i dzięki dużej ilości karabinów maszynowych, oraz artylerji stale niepokoili prawe skrzydło włoskie. Zdobycie szczytu było b. trudne, lecz dokonane zostało przez oddział górskich wojsk alpejskich i „czarnych koszul". W nocy z 26 na 27 lutego oddział ten wdrapał się na strome ściany skalne i rankiem 27 spadł znienacka na załogę abisyńską, która ustąpiła w ciągu dnia 27. Nieprzyjaciel wielokrotnie usiłował odebrać Uork Amba. Po zaciekłych walkach wycofał się w kierunku Amba Ambona i rzeki Tahare, przyczem przez cały dzień ostrzeliwany był przez artylerję włoską, i samoloty.

Dnia 28 lutego nieprzyjaciel zorjentowawszy się, że jest otoczony z dwóch stron, podzielił swe siły, aby stawić czoło od północy korpusowi armji erytrejskiej, a od południa trzeciemu korpusowi włoskiemu. W walkach, jakie toczyły się tego dnia. Abisyńczycy stawiali zacięty opór, przechodząc często do kontrataków. Jednakże ulec musieli siłom włoskim, a zwłaszcza przewadze artylerji.

29 lutego nastąpiło całkowite połączenie wojsk włoskich północnych z południowemi. Nieprzyjaciel, spostrzegłszy, że jest zupełnie otoczony, cofał się z początku z zachowaniem pewnego porządku, a później w zupełnym nieładzie, pozostawiając składy żywności, broni, taboru i działa. Koło godz. 12 był już zupełnie zdemoralizowany, a szukając ucieczki we wszystkich kierunkach, przyczem wciąż napotykał na ogień włoski. Zamęt zwiększyły ataki samolotów, które szybowały nad całem krajem Tembien.

Dnia 1 marca oddziały trzeciego korpusu i korpus erytrejski zajęły ważną pozycję w Amba-Tzelere, panują nad krajem Andino. Cały Tembien znajduje się w rękach Włochów.

Askarysi uciekają z włoskich szeregów

Adis Abeba (PAT) W dniu wczorajszym cała Abisynja obchodziła 40 rocznicę zwycięstwa nad Włochami pod Aduą w 1896 r. Obecnie armja włoska zajmuje ponownie ten sam obszar, z którego wskutek wspomnianej klęski pod Aduą musiała wycofać się. Jednocześnie Abisynja obchodziła święto ku czci swego patrona, św. Jerzego.

Z tej okazji odbyło się w katedrze uroczyste nabożeństwo w obecności cesarzowej, dygnitarzy i oficerów askarysów erytrejskich, którzy przeszli na stronę abisyńską. Po nabożeństwie ci oficerowie przemawiali do tłumów z trybun, ustawionych na placu przed katedrą. Jeden z nich grasmacz Tsagai mówił m. in.:

„Włosi obchodzili się z nami dobrze, ale poczuliśmy zew krwi i przybyliśmy tu, gotowi walczyć oraz umrzeć za Abisynję, naszą prawdziwą ojczyznę. Miejcie odwagę. Wszyscy erytrejscy tubylcy, którzy są obecni na froncie północnym, po stronie Włochów, pójdą za naszym przykładem.

„Było nas pod Dolo 6 000. Zbuntowaliśmy się przed paru tygodniami, w walce z Włochami, zabiliśmy 60 oficerów i wielu żołnierzy, poczem wyruszyliśmy w kierunku kraju Sidamo, uprowadzając ze sobą 100 karabinów maszynowych i 5 dział. Ścigały nas czołgi i samoloty. Aby ulżyć sobie w pochodzie zdemontowaliśmy karabiny maszynowe, a działa schowaliśmy w niedostępnych kryjówkach. W ten sposób maszerowaliśmy podzieleni na drobne grupy. Mój oddział składał się z 370 ludzi.

„Dotarliśmy do stolicy Sidamo Irga-Alema. Niebawem po nas przybył tam mój przyjaciel, oficer askarysów grasmacz Marassa. Pozostali idą za nami do Sidamo. Wkrótce dowiecie się o ich przybyciu".

Przemówienie grasmacza Tsagai wywołało szaloną radość wśród słuchaczów. Wołano: „Święty Jerzy pomoże nam do zwycięstwa!"

W całej Abisynji odbyły się podobne manifestacje. Na całym froncie w Tigre dowództwo nie mogło powstrzymać wojowników abisyńskich od ataków na przeciwnika, chociaż były one nawet sprzeczne z wszelkiemi zasadami strategji.

Narady w Genewie

Genewa. (Tel. wł.) Zapowiedziane na godz. 11 posiedzenie „komisji trzynastu" odroczono na popołudnie celem uzgodnienia uchwały, która ma być powzięta na tem posiedzeniu.

Po naradzie min. Flandina w poniedziałek wieczorem z przedstawicielem Włoch, Bova Scoppa, delegacja francuska opracowuje treść uchwały, którą przedstawi uprzednio min. Edenowi.

Duże są trudności z zagadnieniem, czy komisja ma zaproponować natychmiastowe wstrzymanie kroków wojennych, czy też dopiero po dojściu do porozumienia w sprawie podstawy rokowań.

Wiadomości

Goebbels przemawiał na otwarciu Targów Lipskich. Wywody były przepojone rozgoryczeniem i żalem do całego świata, który jakoby uwziął się na Niemców, aby je doprowadzić do ruiny. Goebbels zarzucał brak rozsądku wszystkim, począwszy od autorów traktatu wersalskiego, a skończywszy na współczesnych politykach. Atakował cały system polityczny od czasu zawarcia pokoju, narzekał na nierównomierny podział surowców i na system celny.

*

Minister dla spraw wyznaniowych Rzeszy Kerrl wprowadził do kościoła prowincjonalnego nowe zarządy regjonalne. Wielu ludzi na znak protestu przeciwko walce hitleryzmu z religją, odmówiło przyjęcia godności członków wspomnianych zarządów.

*

W Rumunji koło Botoszani wywrócił się skutkiem ślizgawicy autobus pasażerski, wiozący około 40 pasażerów. Wszyscy jadący odnieśli cięższe lub lżejsze rany.

Ciągnienie dolarówki

Dnia 2 bm. odbyło się ciągnienie 4 proc. premjowej pożyczki dolarowej, serji III („Dolarówki").

Wygrały numery:

40.000 dol. na nr.: 1054950.

8.000 dol. na nr.: 551082.

Po **3.000 dol.** na nr. nr.: 1319026 661393 1294514.

Po **1.000 dol.** na nr. nr.: 615790 1179668 622170 624623.

Po **500 dol.** na nr. nr.: 128622 1146789 133383 1172707 144197 962804 1170355 874705 251566 263573.

Po **100 dol.** na nr. nr.: 1432432 895389 818628 854535 1444081 1382073 477194 1152276 1140405 17692 1435959 642475 962667 1200933 539161 1359889 346668 1171684 988912 332963 896717 698334 186684 1025624 560685 647291 791940 622596 825461 1081108 1468542 269689 1101164 796673 22794 668494 1392347 1251571 158162 905880 1275942 1350117 839194 693827 1146339 759956 865003 865519.

POZNAŃSKA GIEŁDA PIENIĘŻNA

Poznań, 3. 3. 1936 r.

Tendencja dzisiejszego zebrania giełdowego była utrzymana.

Z pożyczek państwowych poszukiwano 5% poż. konwers. po 60 — bez oddawców.

Z papierów lokacyjnych P. Z. K. płacono za 4½% listy zast. złote w złocie 42½—43, natomiast ofiarowano 4½% złotowe listy zast. po 41%. W końcu obracano 4% listy zast. konwert. po 38%.

Z akcyj bankowych poszukiwano Bank Polski po 92½.

Cedula Urzędowa Giełdy Pieniężnej w Poznaniu.

Kurs w procentach nominału wzgl. w złotych za sztukę.

Papiery procentowe

4½% listy zast. złote w złocie przestemplowane Pozn. Ziem. Kred. (dawn. 4½% dol. listy zast. w zł = 8,9141 zł za 1 dol.) 42,50—43.— P.

4½% złotowe listy zastawne serji L. Pozn. Ziemstwa Kredyt. 41.— O.

4% listy zast. konwert. ostempl. P. Z. K. 38.— +

Akcje bankowe i przemysłowe

Bank Polski 92,50 P.

Tendencja utrzymana.

TARGOWISKO MIEJSKIE

Poznań, 3. 3. 1936 r.

Urzędowe Sprawozdanie Targowe Komisji Notowania Cen

Spędzono: wołów: 48, buhai 150, krów 267, świń 1 370, cieląt 561, owiec 91 razem 2 487 zwierząt.

Ceny loco Targowica Poznań łącznie z kosztami handlowemi.

BYDŁO:

Woły:	
Pełnomięsiste wytuczone nieoprzęgowe	54— 56
Mięsiste tuczone młodsze do lat 3	48— 50
Mięsiste tuczone starsze	40— 44
Miernie odżywione	32— 36
Buhaje:	
Wytuczone pełnomięsiste	50— 52
Tuczone mięsiste	44— 48
Nietuczone dobrze odżywione starsze	38— 42
Miernie odżywione	32— 34
Krowy:	
Wytuczone pełnomięsiste	50— 54
Tuczone mięsiste	42— 48
Nietuczone dobrze odżywione	28— 23
Miernie odżywione	14— 81
Jałowice:	
Wytuczone pełnomięsiste	54— 56
Tuczone mięsiste	46— 50
Nietuczone dobrze odżywione	40— 44
Miernie odżywione	32— 36
Młodzież:	
Dobrze odżywione	32— 36
Miernie odżywione	30— 32
Cielęta:	
Najprzedniejsze cielęta wytuczone	66— 70
Tuczone cielęta	58— 64
Dobrze odżywione	50— 56
Miernie odżywione	40— 43
OWCE:	
Wytuczone pełnomięsiste jagnięta i młodsze skopy	56— 60
Tuczone starsze skopy i maciorki	40— 50
Dobrze odżywione	00— 00
Miernie odżywione	00— 00
ŚWINIE: (TUCZNIKI):	
Pełnomięsiste od 120 do 150 kg. żywej wagi:	84— 86
Pełnomięsiste od 100 do 120 kg. żywej wagi:	80— 82
Pełnomięsiste od 80 do 100 kg. żywej wagi:	76— 78
Mięsiste świnie ponad 80 kg. żywej wagi	70— 74
Maciory i późne kastraty	68— 76

Przebieg targu spokojny, wyjątkowe, dobrze wytuczone bydło ponad notowanie.

Urzędowa ceduła Giełdy Zbożowej i Towarowej

Poznań, 3. 3. 1936 r.

Warunki: Handel hurtowy parytet Poznań, ładunki wagonowo, dostawa bieżąca za 1t0 kg.:

STANDARTY:

1) żyto 700 g/l.,
2) pszenica 753 g/l.,
3) owies 420 g/l.

Ceny transakcyjne:

Żyto 30 tonn par. Poznań	12,60

Ceny orjentacyjne:

Żyto (Usposob. spokojne)	12,50— 12,75
Pszenica (Uspos. spokojne.)	19,50— 19,75
Jęczmień browarowy	14,75— 15,25
Usposobienie spokojne.	
Jęczmień 700—725 g/l.	14,25— 14,75
Jęczmień 670—680 g/l.	13,75— 14,00
Usposobienie spokojne.	
Owies 450—470 g/l.	14,50— 14.75
Owies standartowy	13,90— 14,15
Usposobienie stałe.	
Mąka	
żytnia wyciąg. 0-30% wł. w.	19,25— 19,50
żytnia gat. I 0-45% wł. w.	18,75— 19,00
żytnia gat. I 0-65% wł. w.	17.75— 18.25
żytnia gat. II 45-65% wł. w.	14.75— 15.75
żytnia gat. I 0-65% wł w.	13,25— 14,25
Usposobienie spokojne.	
pszenna gat. IA 0-20% wł. w.	32,00— 33,75
pszenna kat. IB 0-45% wł. w.	31,25— 31,75
pszenna gat. IC 0-55% wł. w.	30.25— 30,75
pszenna gat. ID 0-60% wł. w.	29,75— 30,25
pszenna gat. IE 0-65% wł. w.	28,75— 29,25
pszen. gat. IIA 20-55% wł. w.	28,00— 28,50
pszen. gat. IIB 20-65% wł. w.	27,50— 28.00
pszen. gat. IID 45-65% wł. w.	25,00— 25,50
pszen. gat. IIF 55-65% wł. w.	23,00— 23,50
pszen. gat. IIG 60-65% wł. w.	21,50— 22,00
Usposobienie stałe.	
Otręby żytnie stand.	9,75— 10,25
Otręby pszen. grube stand.	11,75— 12,25
Otręby pszenne średnie st.	10,50— 11,25
Otręby jęczmienne	9,75— 11,00
Rzepak zimowy	38,00— 39,00
Siemię lniane	37,00— 39,00
Gorczyca	33,00— 35,00
Wyka latowa	22,00— 24,00
Peluszka	24,00— 26,00
Groch Viktorja	24,00— 28,00
Groch Folgera	22,00— 24,00
Łubin niebieski	9,50— 10,00
Łubin żółty	11,25— 11,75
Seradela	22,00— 24,00
Mak niebieski	60,00— 62,00
Koniczyna czerw. surowa	120,00—130,00
Konicz. czerw. 35-97% czyst.	135,00—145,00
Koniczyna biała	75,00—100,00
Koniczyna szwedzka	165,00—190,00
Koniczyna żółta odłuszczona	65,00— 75,00
Przelot	75,00— 90,00
Makuch lnian. w taflach	17,00— 17,25
Makuch rzepakowy w tafl.	14,50— 14,75
Makuch słon. w tafl. 42/43%	18,25— 18,75
Śrut Soja	21,00— 22,00
Słoma pszenna luzem	2,20— 2,45
„ pszenna prasowana	2,70— 2,95
„ żytnia luzem	2,50— 2,75
„ żytnia prasowana	3,00— 3,25
„ owsiana luzem	2,75— 3,00
„ owsiana prasowana	3,25— 3,50
„ jęczmienna luzem	2,20— 2,45
„ jęczmienna prasow.	2,70— 2,95
Siano zwykłe luzem	5,75— 6,25
„ zwykłe prasowane	6,25— 6,75
„ nadnoteckie luzem	6,50— 7,00
„ nadnoteckie pras.	7,50— 8,00

Ogólne usposobienie spokojne.

Ogólny obrót: 2 004,8 t., w tem żyta 740 t., pszenicy 407 t., jęczmienia 304 t., owsa 327 tonn.

Pamiętaj, że każdy grosz, oddany w ręce żydowskie, ubożyn naród polski!

Rewelacja tajnego dokumentu

O konflikcie włosko-etjopskim i interesach Anglji

Angielski świat polityczny, a niemniej międzynarodowy otrzymał sensację w wielkim stylu, od ktorej zakotłowało na dobre w Londynie i w stolicach europejskich. Oto „Giornale d'Italia" ogłosił tajny raport angielskiej komisji międzyministerjalnej, powołanej przez rząd londyński na wiosnę 1935 r. celem zastanowienia się nad skutkami konfliktu włosko-etjopskiego dla imperjum brytyjskiego.

Agencje telegraficzne, korespondenci pism, dziennikarze i dyplomaci gubią się w domysłach, jaką drogą dziennik rzymski dostał w ręce ten cenny i dużej wagi dokument. Jedynie ten, kto zna niepowierzchownie stosunki włosko-angielskie, tak jak one przedstawiają się w poszczególnych problemach oraz w osobistościach, działających po obu stronach, mógłby coś o tem powiedzieć. Nie chcemy podnosić rąbka tajemnicy, poszukiwać, domyślać się i odkrywać tego biegłego znawcę, a tembardziej wyrokować, czy jego domysły są trafne, bo to dla czytającej publiczności nie ma ostatecznie znaczenia. Przeciętnego czytelnika gazet obchodzi np. daleko więcej, dlaczego ten doniosły dokument, który zdobyły sfery polityczne włoskie, nie pozostał nadal w szufladzie biurka, lub w kasie ogniotrwałej, lecz został właśnie ogłoszony i jakie to ogłoszenie może mieć skutki.

Raport komisji składa się z trzech części: w pierwszej omówiono retrospektywnie problem etjopski, w drugiej cele bliższe i dalsze, jakie sobie stawia polityka włoska w Etjopji, w trzeciej interesy angielskie w Etjopji i w sąsiednich terytorjach, oraz skutki częściowego lub całkowitego wchłonięcia Etjopji przez Włochy.

Sąd ekspertów angielskich o zwartości cesarstwa etjopskiego jest ujemny.

W związku z układem z roku 1906 raport stwierdza, iż rząd angielski uznał całą Etjopję za sferę wpływów włoskich.

Najważniejszy jest oczywiście rozdział, poświęcony zbadaniu pytania, w jakim stopniu ucierpiałyby interesy angielskie naskutek zajęcia części lub całej Etjopji. Raport zastanawia się kolejno nad następstwami strategicznemi, sprawą jeziora Tana, nad sprawami handlowemi itd. i wyraża przekonanie, iż o ile na wypadek wojny angielsko-włoskiej kontrola włoska Etjopji stanowiłaby groźbę dla posiadłości brytyjskich, w szczególności dla angielskiej Somalji, o tyle w czasie pokoju zastąpienie anarchji abisyńskiej przez administrację włoską byłoby z korzyścią dla sąsiednich kolonij angielskich, jak Sudan i Kenja.

W konkluzji raport stwierdza: 1) że Włochy prędzej czy później dążyć będą do zapewnienia sobie kontroli nad całą Etjopją; 2) że Anglja nie posiada w Etjopji takich żywotnych interesów, któreby narzucały rządowi opór wobec Włochów w ich dążeniu do zdobycia Etjopji; 3) że coprawda z punktu widzenia obrony imperjalnej więcej pożądana byłaby Etjopja niezależna, niż pod kontrolą włoską, ale groźba dla interesów angielskich wydaje się jeszcze daleka i wystąpiłaby na jaw tylko w razie wojny angielsko-włoskiej, która narazie przedstawia się nieprawdopodobnie; 4) że główny interes angielski w Etjopji stanowi jezioro Tana i dorzecze Nilu; 5) że na wypadek ustalenia się Włochów w Etjopji rząd angielski powinien zabezpieczyć interesy brytyjskie i egipskie nad jeziorem Tana lub, gdyby się to nie powiodło, zabezpieczyć kontrolę obszaru pomienionego jeziora i uzyskać dogodniejsze warunki do obecnych, co do budowy tamy na tem jeziorze.

Pomijamy inne, mniej istotne punkty konkluzji raportu. Wystarczy dodać, że kładzie on raz jeszcze nacisk na uregulowanie granic w razie podziału Etjopji.

Zdaniem włoskich sfer jasnem jest, że pogląd na konflikt włosko-etjopski w kołach miarodajnych angielskich do czerwca ub roku był zgoła inny, że uległ on stanowczej zmianie na niekorzyść Włoch dopiero z chwilą podróży Edena do Rzymu z końcem czerwca 1935 r. i to głównie pod jego wpływem oraz czynników zakulisowych (masonerja, partje lewicowe w Anglji i poza Anglją), które pod hasłem obrony paktu Ligi postanowiły wyzyskać wojnę w Afryce do pogrążenia faszyzmu i jego wodza, licząc na rozbicie wewnętrzne Włoch i rozprężenie ekonomiczno-finansowe pod naporem sankcyj.

W świetle tego raportu — mówią tu — ujawnia się cała sprzeczność między istotnemi interesami angielskiemi w Etjopji a kierunkiem, jaki został nadany przez Edena polityce angielskiej w drugiej połowie 1935 r., polityce, która doprowadziła do konfliktu anglo-włoskiego, do koncentracji floty angielskiej na morzu Śródziemnem i omal nie wywołała wojny. Ogłoszenie raportu godzi więc w sprawcę tej polityki, chce ją bezwzględnie obnażyć i do pewnego stopnia przeciwstawić umiarkowanej i kompromisowej linji Hoare'a.

„Giornale d'Italia" w komentarzu, ogłoszonym w dwa dni po publikacji dokumentu, zaznacza, że: 1) rząd angielski przewidywał wchłonięcie całej Etjopji przez Włochy; 2) że tem samem raport nie brał pod uwagę żadnych trudności ze strony Ligi i nie miał zamiaru mieszać jej w tę sprawę, bo myślał o podziale Etjopji bez oglądania się na Ligę; 3) że dopiero później Eden przestawił zwrotnicę polityki angielskiej i w wiadomym celu rozszczepienia faszyzmu skierował całą rzecz na tory dyskusji genewskiej wraz z wszelkiemi jej następstwami (sankcje, embargo itd.), poświęcając przyjaźń włoskiego sprzymierzeńca z czasów wielkiej wojny i wciągając całą Europę w stan naprężenia i groźby wojennej.

Cała zaś prasa włoska oświadcza, iż upada teza podstawowa stanowiska Anglji od lipca 1935 r. w sprawie konfliktu włosko-etjopskiego, w myśl której twierdziło się, że jedynym motywem polityki angielskiej było udzielenie poparcia Lidze i jej ideałom.

DO WSZYSTKICH LUDÓW IMPERJUM

Król Edward VIII odczytuje przed mikrofonem orędzie do wszystkich ludów swego imperjum.

Młodzież narodowa panuje niepodzielnie

(Od specjalnego wysłannika „Kurjera Poznańskiego")

Lwów, 2 marca

We Lwowie — jak wiecie zresztą z depesz — rozpoczął się już okres walnych zgromadzeń w stowarzyszeniach akademickich. Na pierwszy ogień poszła „Bratnia Pomoc" uniwersytetu Jana Kazimierza. Czytelnicy pamiętają zapewne, że walne zgromadzenie tej instytucji w roku ubiegłym było bardzo burzliwe, a w wyborach, odbywających się po raz pierwszy według nowej ustawy, „sanacja" akademicka uzyskała aż 202 głosy wobec 519 głosów narodowców. Nic to „sanatorom" nie pomogło, gdyż rządy w „Bratniaku" dzierżyła nadal młodzież narodowa, zawsze jednak był to dla nich sukces duży, tem droższy, że bardzo drogo opłacony. Oprócz bowiem wysokich sum pieniężnych kosztowało ich to sporo guzów w starciach pod uniwersytetem. Płatne bojówki „sanacyjne" zostały wtedy odparte, a jeden z ich uczestników dostał niebezpieczny postrzał w szyję, n. b. od własnego towarzysza. Nazwisko jego było długi czas nieznane, a nawet niewiadomo było, czy żyje, gdyż były pogłoski o jego śmierci w szpitalu.

Dopiero w tym roku na kilka dni przed walnem zgromadzeniem rozeszły się wiadomości wśród młodzieży, że postrzelony „sanator" jest studentem politechniki, o znanem w kołach młodzieży nazwisku, że pobyt jego w szpitalu był bardzo długi, ale że ostatecznie życiu jego przestało zagrażać niebezpieczeństwo. W sprawie postrzelenia ciągle jeszcze toczy się śledztwo sądowe.

Walne zgromadzenie „Bratniaka" odbyło się w tym roku zupełnie spokojnie, choć nie bez momentów interesujących. Ani jeden „sanator" nie zabrał na niem głosu, a nawet może ich nie było na zgromadzeniu. Ze sprawozdania wynikało, że w zarządzie zasiadało 15 osób z listy narodowej i 5 ze „sanacyjnej". Ci ostatni jednak przed walnem zgromadzeniem zgłosili swoją rezygnację i na zgromadzenie nie przyszli. Tak samo nie została zgłoszona żadna lista „sanacyjna" tak, że „sanatorzy" nie wzięli żadnego udziału w wyborach. Wybory oczywiście nie odbyły się i komisja wyborcza zatwierdziła jedyną listę narodową.

Rewelacją walnego zgromadzenia było przemówienie stud. Opalińskiego, b. członka „Legjonu Młodych". Mianowicie kiedy obecny rektor Czekanowski zabrał głos w obronie t. zw. Tow. Przyjaciół Akademika, student Opaliński opowiedział o działalności tego towarzystwa, które finansowało przeszłoroczne wybory. Ówczesny komitet wyborczy „sanacyjny" jeździł ponoć na specjalne audjencje do p. Kawałkowskiego, który usiłowania tego komitetu popierał całą siłą. Po przemówieniu stud. Opalińskiego rektor głosu już nie zabrał.

Sprawozdanie prezesa „Bratniaka" p. Jana Kazimierza Rubina wykazało iż zarząd wywiązał się ze swoich zadań. Absolutorjum udzielono przez aklamację, co dowodzi, że młodzież „bratniacka" jest cała narodowa. Jak wspomnieliśmy nowy zarząd jest czysto narodowy, a prezesem jest p. Władysław Skiba.

W wolnych wnioskach oprócz spraw akademickich poruszono sprawy ogólne. Zostały odczytane rezolucje w sprawach żydowskiej i ukraińskiej. Obie, zgromadzeni przyjęli oklaskami, jednakże rektor nie dopuścił do ich uchwalenia, zalecając wniosek w sprawie rozpisania konkursu na rozprawę o położeniu polskości w Małopolsce wschodniej przekazać Czytelni Akademickiej. Zato jednak bez żadnego sprzeciwu uchwalono ufundować pierwszą nagrodę na ten konkurs w kwocie 100 zł i do ufundowania drugiej i trzeciej wezwać Bratniaka Medyckiego i Koło Studenek. Uchwalono też wniosek wyrażający sympatję narodowi włoskiemu w jego walce z masonerją i komunizmem. Wniosek ten był odpowiedzią na znane wezwanie Włochów do młodzieży akademickiej całego świata. Na wniosek prezesa Czytelni Akademickiej p. Nowosada uchwalono też bojkot kolejki na Kasprowy Wierch.

W dniu następnym odbyło się walne zgromadzenie mniej licznego „Bratniaka" medyckiego. I tu złożył sprawozdanie zarząd narodowy z p. Sadlińskim na czele i został wybrany zarząd również narodowy z prezesem p. Lachowiczem. „Sanatorów" wogóle na walnem zgromadzeniu nie było. Uchwalono ufundować drugą nagrodę w konkursie Czytelni Akademickiej na rozprawę o Małopolsce wschodniej. Wniosku w sprawie Włoch kurator towarzystwa nie dopuścił ze względu na jego redakcję, traktującą o wojnie włosko-abisyńskiej.

Nie będzie przesadą stwierdzić, że we Lwowie organizacje młodzieży „sanacyjnej" leżą w gruzach. Nawet w najmniejszych kołach naukowych wszędzie są tylko narodowcy, a nigdzie nie dochodzą do głosu „sanatrzy", którzy znikają zupełnie. Dowodzi to zarówno, iż lwowscy akademicy narodowcy dobrze pracują, jak i tego, że „sanacja" akademicka opierała się wyłącznie o subwencje Niema pieniędzy i niema Legjonu Młodych.

M. R.

UWAGI

Osiemnastu młodych oficerów japońskich, zamieszanych w niedawne wypadki rewolucyjne w Tokjo, odebrało sobie życie.

Czy doprowadziła ich do tego kroku nieubłagana moralność nippońska, czy narzędzie samobójcze dano im nawet wprost do ręki, — jest rzeczą obojętną. Popełnili tradycyjne „harakiri", jak tego wymagają tysiącletnie zwyczaje. Życie zakończyli wystrzałem z rewolweru.

Bo warto przy tej sposobności stwierdzić, że wyraz „harakiri" niekoniecznie oznacza śmierć przez rozpłatanie sobie brzucha, jak to dosadnie przedstawia japońska mitologja i japoński teatr. Oczywiście cięcie w brzuch, raz w linji poziomej, a następnie, o ile starczy sił, w kierunku pionowym, jest klasyczną formą „harakiri". Taką, jaka zdobi wspomnienia rodzinne słynnych samurajów.

Częściej wszakże dokonywała się śmierć skazanego na samobójstwo drogą inną, bardziej ludzką i łagodną. Symboliczne „harakiri" wykonywał któryś z krewnych lub przyjaciół skazanego. Nieraz dawano miecz do ręki zaufanego sługi, a ten ścinał głowę swemu panu.

Pozostanie tajemnicą niejednego pałacu japońskiego, jaką formę śmierci w danym wypadku zastosowano. W każdym razie zwyczaj nakazywał nałożyć białe — czyli żałobne — szaty, ozdobić kwiatami miejsce, gdzie odbyć się miał dramat, wreszcie poddać się bez szemrania wyższej woli tradycji, bo tylko wówczas zmazana była wina.

Tak działo się przez stulecia.

Dopiero ostatnich kilkadziesiąt lat „modernizacji" wprowadza i tu zmiany. Zdarzało się, że kierownik parowozu, który spowodował katastrofę, a przy niej sam nie zginął, rzucał się pod koła maszyny, wykonując w ten sposób mile miejscowym bogom „harakiri". Podobnie zachodziły wypadki w marynarce, że w nurtach fal ginęli ci, którzy zasłużyli na naganę. Zwyczaj zatem działał, choć formy się zmieniły.

Owych 18 oficerów, którzy wywołali bunt w Tokjo, wybrało jako formę śmierci — rewolwer. Znak czasu, który na Dalekim Wschodzie może wyraziściej jeszcze aniżeli w Europie symbolizuje gorączkowość zmian u azjatyckiego człowieka.

Zdjęcie interdyktu

Jak już podawaliśmy przed dwoma dniami, kanonik Richard, który sprawił zmarłemu pisarzowi Jacques Bainville, członkowi potępionej przez Kościół „Action Française", pogrzeb katolicki, został przez kardynała Verdier arcybiskupa Paryża, obłożony interdyktem.

Obecnie „La Semaine Religieuse", oficjalny organ archidiecezji paryskiej zamieszcza następujące oświadczenie kardynała Verdier'a:

„Ponieważ kanonik Richard wyraził swój żal oraz uczucia synowskiego poddania się Kościołowi, zdejmujemy zeń interdykt, nałożony przez nas w dniu 18 lutego 1936 r. — Jan kardynał Verdier, arcybiskup Paryża".

Postulaty narady gospodarczej

Wczoraj odbyło się ostatnie plenarne posiedzenie narady gospodarczej, na którem przewodniczący poszczególnych komisyj przedłożyli wnioski i uchwały powzięte przez te komisje.

Komisja rynku pieniężnego i kredytu ochwaliła obniżyć stopę procentową wkładów od kredytu krótkoterminowego i rolniczego z przed 1 lipca 1932 przy odpowiedniem obniżeniu kosztów kredytu i zróżnicować stopę procentową od wkładów płaconych przez instytucje państwowe, komunalne, banki prywatne i spółdzielnie kredytowe; dążyć do ochrony interesów prywatnego aparatu bankowego; ustalić jednolite zasady opodatkowania instytucyj kredytowych, przyczem

Kobiety po wielokrotnych ciążach uzyskują łatwe wypróżnienie oraz regularne działanie żołądka przez zażywanie zrana naczczo pół szklanki naturalnej wody gorzkiej **Franciszka-Józefa.** Zalecana przez lekarzy.
Tg 444

przywilej zwolnienia od zajęcia wkładów do 2.500 zł rozciągnąć na cały aparat kredytowy; domagać się wykonania kredytów oddłużeniowych, m. in. ażeby zamrożone kredyty rolnicze mogły być spłacone listami zastawnemi; ustalić zasady i sposoby spłacalności i obsługi kredytów rolniczych z przed 1 lipca 1932 r., nie podlegających konwersji; dążyć do podniesienia kursu walorów długoterminowych w drodze przeznaczenia oszczędności instytucyj finansowych na nabywanie tych walorów na giełdzie.

Komisja obciążeń publicznych i świadczeń społecznych uzgodniła przedewszystkiem postulat przeprowadzenia gruntownej reformy wszystkich świadczeń społecznych w kierunku dostosowania ich wysokości do możliwości płatniczych gospodarstwa społecznego. Komisja jednak zaznaczyła, że moment obecny nie nadaje się do takiej zasadniczej reformy i dziś należy poczynić zarządzenia doraźne, któreby mogły wprowadzić pewne ulgi. Następnie komisja domaga się uporządkowania przepisów o podatku gruntowym, reformy taryfy świadczeń przemysłowych, ułatwień w podatku obrotowym dla eksportu pośredniczego i gospodarstw rolnych, ulg dla inwestycyj w podatku dochodowym, amortyzacji obrotów, obniżenia szeregu podatków konwencyjnych i t. p. Dalsze postulaty dotyczą ulg w postępowaniu wymiarowem, odwoławczem, egzekucyjnem, przyznawaniu ulg w spłatach zaległości. W sprawach samorządowych wysunięto konieczność odciążenia samorządu od szeregu czynności zleconych i narzucanych, oraz skasowania całego szeregu drobnych i uciążliwych opłat samorządowych. W sprawie ubezpieczeń społecznych wypowiedziano się za koniecznością przeprowadzenia w tym zakresie zasadniczej reformy.

Komisja obrotu towarowego ustaliła zasadę, iż w bilansie handlu zagranicznego należy dążyć do możliwie największego salda dodatniego, do jak najwyższych obrotów, a przez to do wzmożenia zatrudnienia. Zaznaczyły się tu jednak rozbieżności między sferami rolniczemi i przemysłowemi, gdyż przemysł jest zainteresowany w imporcie surowców, rolnictwo zaś w imporcie przemysłowym, umożliwiającym mu eksport rolniczy. Rozbieżności te są jednak do wyrównania w drodze ustalenia preferencji w ochronie produkcji surowców krajowych, przywozu tych tylko surowców, co do których nie jest wprowadzona ochrona rynku wewnętrznego. Ponadto omówiono kwestję popierania eksportu w drodze jego finansowania i kredytów eksportowych.

W dziedzinie obrotu wewnętrznego podjęto przedewszystkiem postulat racjonalnej organizacji rynku wewnętrznego, wytworzenia zdrowego aaparatu wymiany i warunków, w których aparat ten działa. Podkreślono konieczność stworzenia warunków umożliwiających rozwój racjonalnych form wymiany towarowej spółdzielczej i indywidualnej poprzez wyrównanie szans konkurencji; przedstawiciele spółdzielni wyrazili gotowość zrzeczenia się wszelkich przywilejów.

Komisja inicjatywy prywatnej, rentowności, oraz inwestycyj publicznych przyniosła dość obfity materjał wniosków. Do środków popierania inicjatywy prywatnej zaliczono: obniżenie na rynku pieniężnym stopy rentowności od operacyj czynnych (z punktu widzenia dysponenta kapitałem), oraz wzmacnianie tego rynku i rezerwowanie go na potrzeby inicjatywy prywatnej zapewnienie stałości kalkulacji warsztatów gospodarczych poprzez umiarkowanie w zakresie świadczeń i obciążeń publicznych; uznawanie zasady rentowności procesów gospodarczych i nieograniczeniu zbytnemu tej rentowności środkami interwencyjnemi; wytworzenia stałości warunków prawnych i gospodarczych a przez to atmosfery zaufania.

Ponadto uchwalono przez odpowiednią politykę gospodarczą państwa, wysiłek czynników społecznych i samorządu gospodarczego — poparcie przemysłu ludowego i chałupnictwa.

Stwierdzono, że nadmierna reglamentacja obrotów gospodarczych, oraz interwencjonizm w stosunki gospodarcze wpływają hamująco na rozwój inicjatywy prywatnej i na rentowność procesów gospodarczych. Domagano się uproszczenia ustawodawstwa zniesienia zbędnych przepisów administracyjnych, oraz usprawnienia aparatu administracyjnego.

W obliczu potrzeb obrony narodowej, zaostrzającej się kwestji demograficznej i socjalnej podkreślono konieczność silnego wzmożenia tempa uprzemysłowienia kraju i wypracowania programu zaktywizowania polityki gospodarczej w ramach inicjatywy prywatnej.

Inwestycje publiczne nie powinny wyczerpywać środków rynku kapitałowego, stwarzać konkurencji już istniejącym przedsiębiorstwom i podejmować roboty kosztowne a nierentowne.

W dyskusji i zgłoszonych tezach zaznaczyły się różnice co do niektórych podstawowych założeń polityki gospodarczej. Rolnicy domagali się w pierwszym rzędzie przywrócenia opłacalności gospodarstw wiejskich, a przez to wzmożenia siły nabywczej wsi. Sfery przemysłowe natomiast, doceniając rolę konsumenta wiejskiego, wypowiedziały pogląd, że możliwości rozwojowe konsumcji artykułów przemysłowych przez wieś są ograniczone i że znacznie większe możliwości istnieją w mieście.

Wkońcu przedstawiciel „świata pracy" zwrócił uwagę na konieczność podtrzymania zdolności nabywczej mas, oraz wysunął propozycję zwołania narady z udziałem „świata pracy", gdyż w całym szeregu zagadnień może się zaznaczyć odmienne stanowisko.

Na zakończenie wygłosił przemówienie premjer Kościałkowski, który stwierdził, że szereg wysuniętych postulatów również i rząd uważa za niezbędne, i zapowiedział utrzymania stałego kontaktu ze sferami, reprezentującemi życie gospodarcze. Nakoniec premjer zopowiedział, że ulegnie zbadaniu i ograniczeniu ingerencja formalno-prawna i gospodarcza ze strony czynników państwowych, poddany będzie rewizji rozdział obciążeń publicznych, oraz zakończenia będzie akcja konwersyjna i likwidacja w zakresie długów przedkryzysowych. Natomiast wzmocnione zostaną rygory egzekucyjne w odniesieniu do nowych długów i zaległości przy uproszczeniu procedury. Wreszcie zbadane będą z punktu widzenia potrzeb obecnej polityki handlowej i gospodarczej elementy tak podstawowe, jak np. oprocentowanie wkładów i kredytu. W pracach będzie zwrócona główna uwaga na wzmocnienie produkcji, rozszerzenia handlu i konsumcji.

Ulepszanie portów rybackich

Gdynia. (Tel. wł.) Nad pełnem morzem prace przy budowie portu w Wielkiej Wsi prowadzone są w szybkiem tempie. Na port ten czekają rybacy, którzy również odczuli już dobrodziejstwo przeprowadzonej w ciągu ub. lata rozbudowy portu helskiego i w Jastarni.

Poza Wielką Wsią, jak powiadamia urząd morski — w bieżącym roku przeprowadzona zostanie gruntowna naprawa zniszczonego portu w Pucku. Dla udogodnienia rybaków przewiduje się też oczyszczenie kanału dojazdowego do Kuźnicy oraz gęstsze ustawienie znaków nawigacyjnych i brzegowych.

Inne prace dla rybołówstwa na wybrzeżu odłożono do chwili ukończenia budowy portu w Wielkiej Wsi. Nie jest również obecnie brana pod uwagę sprawa schroniska dla kutrów rybackich w Kuźnicy, co nasuwa poważne trudności ze względu na szeroko rozciągające się dookoła mielizny. Zachodzi też obawa, że schronisko w Kuźnicy łatwo mogłoby być zniszczone przez lody. (p)

Stosunki polsko-belgijskie

Bruksela. (Tel. wł.) W ciągu poniedziałku min. Beck odbył szereg wizyt oraz złożył wieniec na grobie Nieznanego Żołnierza Belgji. O godz. 15,30 w ministerstwie spraw zagr. podpisano układ handlowy między Polską i unją gospodarczą belgijsko-luksemburską.

Układ ten składa się z dwóch części: taryfowej i kontyngentowej. W dziale taryfowym mowa jest o zniżkach celnych w obrocie handlowym. Dział kontyngentowy wylicza około 70 pozycyj wywozu belgijskiego i około 25 pozycyj wywozu polskiego (głównie artykuły rolnicze i hodowlane).

Bruksela (PAT) Wczoraj wieczorem w salonach min. spr. zagr. odbył się bankiet, w którym wzięło udział około 80 osób. Podczas bankietu min. Van Zeeland wygłosił dłuższe przemówienie, wznosząc toast na cześć Prezydenta Rzplitej oraz za pomyślny rozwój narodu polskiego.

W odpowiedzi min. Beck wygłosił przemówienie, które zakończył toastem na cześć króla belgijskiego oraz za szczęśliwy rozwój i pomyślność Belgji. Po bankiecie odbył się w salonach ministerstwa spr. zagr. raut.

O reformę ordynacji wyborczej we Francji

Paryż (PAT) Reforma ordynacji wyborczej, która już od kilku miesięcy jest przedmiotem obrad komisji została tak poplątana, że projekt czystego głosowania proporcjonalnego można uważać za ostatecznie pogrzebany w tej kadencji. Obecnie może być tylko wypadkowa większość dla jakiegoś projektu.

Na początku ostatniego posiedzenia komisji dwaj posłowie radykalno-socjalni, zwolennicy utrzymania obecnego systemu wystąpili z kompromisową propozycją, aby odłożyć sprawę proporcjonalności na przyszłość. Wzamian zgadzają się na zniesienie już wymogu bezwzględnej większości przy pierwszem głosowaniu, co w praktyce usunęłoby konieczność ściślejszych wyborów w drugim terminie.

Socjaliści, występujący, jako zwolennicy proporcjonalności odrzucili ten kompromis, jednak przedstawiciel ich referent komisji po. Bracke przyznał, że nie widzi już dziś szans zastosowania projektowanego systemu proporcjonalnego przy najbliższych wyborach, gdyby bowiem nawet obie izby tę sprawę załatwiły w ciągu dwóch tygodni, to i tak zabraknie już miesiące czasu jaki przysługuje prezydentowi dla promulgowania ustawy. W tych warunkach pos. Bracke uznał za rzecz uzasadnioną odroczenie wprowadzenia w życie projektowanej ordynacji do następnych wyborów, t. j. do r. 1940.

To oświadczenie wywołało ogromne poruszenie. Zwolennicy reformy wyborczej próbowali podjąć projekt kompromisowy proponowanego na początku, lecz jego autorzy oświadczyli, że w tych warunkach swoją propozycję wycofują.

W czasie dalszych obrad przeciwnikom reformy udało się utrącić zasadniczy projekt pos. Bracke popierali natomiast, by za podstawę obrad przyjąć projekt pos. Richard'a, oparty na półproporcjonalności. Dzięki ich poparciu wniosek ten przeszedł, a izba na plenarnem posiedzeniu również go przyjęła.

Wobec tego wniosek musiał być odesłany do komisji. Pos. Bracke złożył swój referat, a izba, nieobradujące zasadniczo w poniedziałki, zwołując posiedzenie plenarne specjalnie w celu przyspieszenia prac nad reformą osiągnęła w wyniku tylko dalszą zwłokę w załatwieniu tej sprawy.

Paryż (PAT) W kołach parlamentarnych żywo omawiana jest sprawa terminu przyszłych wyborów. Była ona również przedmiotem rozmów pomiędzy premjerem Sarraut a poszczególnymi parlamentarzystami. W wyniku tych rozmów zaczęło się przejawiać dążenie do wyznaczenia daty wyborów na 19 i 26 kwietnia. Premjer nie powziął jeszcze w tej sprawie żadnego postanowienia.

Pod znakiem hitleryzacji

Berlin. (PAT). Min. spraw wewnętrznych Prus i Rzeszy podaje, że w przyszłości wystąpienie urzędnika z partji narodowo-socjalistycznej komunikowane będzie przez zastępcę kanclerza przełożonym danego urzędnika, przyczem w każdym wypadku prowadzone będzie szczegółowe badanie przyczyn wystąpienia.

Jeżeli urzędnik wystąpił, ponieważ nie może pogodzić się z programem lub politycznem stanowiskiem partji, wtedy nie będzie on mógł pozostawać dalej urzędnikiem, a nawet, gdyby tak nie było, wystąpienie z partji każe wnioskować, przy uwzględnieniu ścisłego związku, istniejącego pomiędzy partją a państwem, że danemu urzędnikowi brak poczucia wewnętrznej łączności z państwem narodowo-socjalistycznem lub, że wogóle brak mu zmysłu ofiarności. W takim razie nie może on liczyć na awans nawet w normalnym trybie.

PLACE BUDOWLANE
w rozwijającej się miejscowości uzdrowiskowej korzystnie do nabycia. Informacyj udziela: Dyrekcja Dóbr Rycerskich i Zakładu Zdrojowego Jastrzębie Zdrój. telefon nr. 2. Tg 427

Młodzież Wszechpolska

ZEBRANIE DYSKUSYJNE

W czwartek 5 marca b. r. o godz. 20 w lokalu M. W. zebranie dyskusyjne z referatem kol. red. Czapiewskiego n. t. „Narodowy program gospodarczo-społeczny".

FELJETON KULTURALNY

Na cenzurowanem u demokratów

Napisał dr. Stanisław Pigoń, profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego

Wielkopolska pod świeższym wietrzykiem — Londyński „Demokrata Polski" dopuszczony — Kim był anonim „Z nad dolnej Warty"? — Tajemnicze O z gwiazdkami — Redaktor odkrył tajemnicę — Korespondencje Libelta — Listy Bibjanny Moraczewskiej — Przeciw hulakom — Wielkopolska w przekroju — „Rozmiękłe twarze" Żydów — W kim przyszłość Polski? — Przeciw galicyjskim panom i półpankom.

ROK 1858. W Berlinie już wiadomo, że chory umysłowo król Fryderyk Wilhelm IV niedaleki śmierci, a brat jego, regent i bliski następca, Wilhelm I-szy, hołduje poglądom zlekka liberalnym. Po latach ucisku politycznego zanosi się więc na zmianę systemu. Jeszcze ostatnie jego wysiłki: prowokacja Bärensprunga, zamach na Towarzystwo Kredytowe Ziemskie, — a potem (chwilowa) ulga. Po ostatnich (z r. 1855), przez landratów robionych wyborach, z których wyszło tylko 5 posłów polskich do sejmu pruskiego, następne (z końca 1858) dały posłów polskich 17. Ilość ta wzróść jeszcze miała przy wyborach następnych.

W związku z tem przyszła ulga także i na życie kulturalne (w r. 1858 założono Tow. Przyj. Nauk w Poznaniu, podjęto akcję przygotowawczą koło wzniesienia pomnika Mickiewicza) i na prasę. Cegielski zakłada nowe pismo, „Dziennik Poznański", zresztą i przed prasą emigracyjną nie zamyka się już wrót zbyt ściśle. Londyński organ Tow. Dem. Polskiego, „Demokrata Polski", otrzymał debit na całe Prusy. Dzięki umożliwionemu ściślejszemu kontaktowi z krajem, i sama prasa emigracyjna więcej uwagi poświęca życiu w Polsce; zeszyty „Demokraty Polskiego" wypełniają się korespondencjami z kraju, ze wszystkich zaborów.

O sprawach zaboru pruskiego informowało czytelników „Demokraty" równocześnie dwóch korespondentów. Jeden adresował swe anonimowe listy „z nad dolnej Warty", drugi podpisywał się O***. Kim byli ci korespondenci, — pismo samo oczywiście nie wydało. Ale wydał — po latach — jego redaktor. W egzemplarzu, ofiarowanym Bibljotece Jagiellońskiej, J. N. Janowski własnoręcznie porozwiązywał anonimy i kryptogramy współpracowników „Demokraty Polskiego". Ze wskazówek tych, całkowicie autorytatywnych, dowiadujemy się, że listy „z nad dolnej Warty" pisał K. Libelt, a kryptogramem O*** podpisywała się Bibljanna Moraczewska. W ten sposób do znanej dotychczas spuścizny literackiej filozofa możemy włączyć nowe, nieznane dotąd pozycje bio- i bibljograficzne. Moraczewska zaś jako publicystka odsłania się tu prawie całkowicie od nowa.

Ale mniejsza o bibljografów. Ciekawsi jesteśmy zawartości owych pozycyj, interesuje nas obraz stosunków wielkopolskich, i polskich wogóle, jaki w owych listach z przed lat blisko osiemdziesięciu dali tak wybitni korespondenci.

*

Korespondencyj Libelta w „Demokracie" znajdujemy osiem z l. 1858-1860; dwie ostatnie, datowane z Berlina, gdzie korespondenta trzymały obowiązki poselskie. Listy te dotyczą przeważnie spraw gospodarczo-politycznych, omawiają konkretne wydarzenia aktualne: walkę o Tow. Kredytowe, wybory, dają bilans działalności posłów polskich w sejmie, oświetlają sporną i gorąco dyskutowaną sprawę głosowania posłów polskich za kredytami wojskowemi 1859 r. i t. p. Spraw ogólniejszej natury, sądów i spostrzeżeń generalnych, korespondent raczej unika, dotyka ich tylko przygodnie.

W liście np. z 13 stycznia 1859 charakteryzuje pokrótce wzmagający się nastrój patrjotyczny społeczeństwa, nie szczędząc przytem rozżalonych przygan pod adresem paniczów-hulaków:

Życie polityczne zaczyna teraz u nas przybierać charakter poważny i godny ujarzmionego narodu. Ci co hulali — z zupełnem zapomnieniem obowiązków dobrego Polaka, obywatela, — niemal wszyscy pobankrutowali i już tylko gdzieniegdzie szaleje jeszcze jakiś młokos; lecz i ci panicze już dogorywają. Wkrótce pozostanie im jedynie wziąć się do torby, kija żebraczego...

Albo w innym liście, na rocznicę 29 listopada 1858 r., posyła na ręce Janowskiego apostrofę do emigracji, niosącą hołd niezłomnym obrońcom niepodległości:

Może nie zakosztujecie — pisze tam — owoców prac waszych, jeżeli w księdze przeznaczeń jest napisano, że nikt z was nie wejdzie do ziemi obiecanej. Może nie doczekacie się tej upragnionej chwili, kiedy naród, jak niegdyś w nocy listopadowej, zrzuci z siebie długotrwałe jarzmo niewoli... Ach, doczekać się tej chwili i umrzeć, — to ostatnie w głębi serc waszych życzenie. Ale choćbyście pomarli na wygnaniu... bez odebrania zapłaty, — możecie i powinniście mieć to przekonanie, iż tyloletnia praca wasza i męczeństwo... wiarę i nadzieję w narodzie krzepiły i utrzymały, chwilę zmartwychwstania całego narodu przygotowały...

Naogół jednak, jak się rzekło, Libelt uczuciowość swoją trzyma w karbach, w listach ogranicza się do ścisłej rzeczowości, daje materjał dla historyka chwili raczej, niż dla literata czy badacza prądów duchowych narodu.

*

Korespondencje Moraczewskiej natomiast, znacznie liczniejsze i dłuższe, znacznie też są z ogólnego punktu widzenia ciekawsze.

Z korespondencyj owych trzy pierwsze listy (z kwietnia i maja 1858) stanowią jedną całość i daja charakterystykę całego społeczeństwa wielkopolskiego, ujętego w grupy stanowe. W pozostałych autorka — zwyczajnym sposobem korespondentów — przynosi wiadomości różne o co ciekawszych sprawach publicznych: z życia literackiego i teatralnego (Syrokomla w Poznaniu), ze szkół (do dziejów germanizacji gimnazjum M. Magdaleny), z polityki krajowej, wreszcie — w przeciwieństwie do Libelta — wiele obserwacyj i refleksyj o nastrojach społeczeństwa, o szerszem życiu kulturalnem, o orjentacjach narodowych. Korespondencje te doskonale wprowadzają w wewnętrzne życie Wielkopolski owych lat.

Nie wchodząc w drogę przyszłym biografom autorki, sposobem przykładu jedynie podać tu możemy garść jej obserwacyj i poglądów.

W kwietniu 1859 rozeszła się wieść o aljansie francusko-rosyjskim, a za nią rozszerzać zaczęto wiadomość, że Rosja może zająć Wielkopolskę. Autorka zdaje sprawę z nastrojów, jakie ta wieść wywołała wśród obcych i swoich:

Dziwny strach ogarnął Niemców, a szczególniej Żydów. Ci sami Żydzi, którzy w imię niemieckiej ojczyzny właśnie 11 lat temu (w r. 1848) z taką zajadłością insultowali słowem, plwali i bili, nieraz do okaleczenia, każdego Polaka, bez różnicy wieku i płci, którego spotkali... wśród żołnierzy wiodących go do więzienia, — chodzili teraz z twarzami rozmiękłemi bojaźnią...

Jeżeli zaś chodzi o społeczeństwo polskie, o szare, szerokie jego warstwy, nie tai autorka, że tam wieść owa nierzadko przyjmowana była nawet z pewnego rodzaju ulgą. Nie rozgrzesza tego faktu, ale go tłumaczy:

Rządy niemieckie stały się już tak nieznośnemi, że wszelka zmiana wydaje się pożądana, choćby już przyszło zamienić jedno jarzmo na drugie... Stąd zdarzy się nieraz słyszeć prawych Polaków, wołających niecierpliwie: Niech przyjdą i Moskale, byle Niemców wymietli stąd co najprędzej! Ale też rzeczywiście naigrawanie się z nas przechodzi wszystkie granice...

We wspomnianym wyżej ogólnym i usystematyzowanym obrazie społeczeństwa polskiego w Wielkopolsce — ciemnemi barwami — rzecz jasna — odmalowała autorka arystokrację; zarówno owych, nielicznych na szczęście, „paniczów"-utracjuszy, zadających się z Niemcami, urządzających z nimi np. wspólne wyścigi i t. p., a teraz właśnie zrujnowanych przez nich i wysuwanych z majątków, — jak też i spokojniejszą arystokrację — ugodowców. Ma ich za element dla sprawy niepodległości narodu całkowicie bez znaczenia. Jeżeli na kim opiera otuchę, to przedewszystkiem na szlachcie-ziemianach, na części jej demokratycznej. „Niewątpliwie stąd tylko wyjść może inicjatywa w razie powstania narodu, a dojrzali w swoich zasadach — powiodą je koleją, po jakiej od wieków duch dziejowy kroczy." Nie inaczej stawiał był sprawę w Galicji twardy demokrata Goszczyński.

Na działalność Marcinkowskiego, na wysiłki jego, zmierzające do zmontowania silnego mieszczaństwa, patrzy Moraczewska — rzecz szczególna — dość krytycznie. Jako realną, fizyczną siłę w dziele wyjarzmienia ojczyzny uznawała ona jedynie szlachtę i chłopów. Dla polskiego „stanu trzeciego" niedość miała wyrozumienia. Chłopom, zwłaszcza ich udziałowi w powstaniu 1848 r. poświęciła najwięcej uwagi; ma ich za czynnik, wysoko już uświadomiony i aktywny:

Wszakże nasz lud wiejski — pisze — mimo nieprzyjaznych okoliczności, rozwinął się i dojrzewał na gorliwych obrońców ojczyzny!... Jeżeli nie w każdej chacie, to już pewno kilku włościan jest we wsi każdej, którym sprawa ujarzmionej ojczyzny leży na sercu.

Na fakcie tym gruntuje się przeświadczenie autorki o niedalekich i niechybnych wypadkach, mających zdecydować o wolności Polski.

*

Obchodzićby nas jeszcze mogło, jak Moraczewska sądzi rodaków z innych zaborów, bo i o nich w listach swych nie zapomina. Niema co taić, że najsurowiej wyszło jej zdanie o zamożniejszej szlachcie galicyjskiej. Kiedy Wielkopolska naogół odgrodziła się od Niemców, nie wchodziła z nimi w stosunki powinowactwa, nawet towarzyskie, kiedy „od r 1830 trzy tylko polskie domy karnawałowały na dworze pruskim, a oprócz tego nigdy dłoń Polki w Poznańskiem nie spoczęła na ramieniu najeźdcy", — w Galicji przeciwnie: wiele bogatych rodzin polskich brata się i zlewa z najeźdcami, wielu tłoczy się na listach dam i urzędników dworu austrjackiego, a już o tytuły austrjackie grafów, baronów, szambelanów — istny wyścig. Niebezpieczeństwo wynarodowienia się przychodzi na Polaków zaboru austrjackiego od góry. Kończąc artykuł, zastrzega się autorka, że nie miała zamiaru „upośledzać braci naszych, żyjących pod jarzmem austrjackiem. W uczuciach naszych nie znamy różnicy dla dzieci jednej ojczyzny". Ale błędów dostrzeżonych ukrywać nie wolno; byłoby to dowodem słabości, ale nie miłości.

Jak widać — korespondencje Libelta i Moraczewskiej warte rewindykacji nie tylko dla bibljografji, ale i dla pamięci, jako jeden z ciekawych wyrazów wiedzy narodu o sobie i sądu nad sobą wśród niebezpieczeństw niewoli.

STANISŁAW PIGOŃ

Kraków.

Tg 447

ng 6129

Tg 446

WIADOMOŚCI POTOCZNE

Marzec **4** ŚRODA

Kalendarz rzym.-kat.
Środa: Suchy dzień. Kazimierza kr.
Czwartek: Euzebjusza m.
Kalendarz słowiański
Środa: Kazimierza św.
Czwartek: Pakosława.
Słońca: wschód 6,33 zachód 17,37
Długość dnia 11 g. 04 min.
Księżyca: wschód 13,45 zachód 4,51
Faza: 4 dzień przed pełnia.

Stan wody w Warcie według notowań Inspekcji Dróg Wodnych w Poznaniu: Dziś plus 0,68 mtr.

Przepowiednia pogody na środę: Pochmurno i mglisto przy temperaturze bez większych zmian.

NOCNA SŁUŻBA APTEK.

Śródmieście: Apt. pod Eskulapem, pl. Wolności 13. — Apt. pod Złotym Lwem, St. Rynek 75. — Apt. przy pl. Sapieżyńskim 1. — Apt. na Chwaliszewie 76. — **Jeżyce:** Apt. pod Gwiazdą, ul. Kraszewskiego 12. — **Łazarz:** Apt. przy parku Wilsona, ul. M. Focha 47. — **Wilda:** Apt. pod Koroną, G. Wilda 61. — **Dębiec:** Apt. przy ul. Dębieckiej 6. — **Starołęka:** Apt. miejscowa. — **Główna:** Apt. przy Krzyżu, ul. Główna 19. — **Solacz:** Apt. przy ul. Mazowieckiej 12.

Z pogrzebu śp. redaktora D. Królikowskiego

W dniu wczorajszym licznie zgromadzone obywatelstwo poznańskie oddało ostatnią posługę ś. p. redaktorowi Dziennikowi Królikowskiemu. Dziś o godz. 8,30 w kościele farnym odbyło się nabożeństwo żałobne, które za spokój duszy śp. Zmarłego odprawił ks. prałat Steinmetz.

Restauracja w Hotelu Polonia, Grunwaldzka 18, poleca bezpłatnie salę nowoodrestaurowaną i pokoje klubowe na wszelkie uroczystości. Kuchnia wyborowa. Ceny niskie. Wieczorem dancing.
dz 4315

TU FIRMA CHRZEŚCIJAŃSKA DLA POLAKÓW!

A żydowską niech popierają żydzi!

Szereg kawiarń w Poznaniu w ostatnich dniach wywiesił tablice z napisem, że lokale są tylko dla klienteli chrześcijańskiej. Takie napisy wywiesiły kawiarnie „Esplanada", „Italia", „Europejska" a ostatnio i „Stylowa". Właściciel kawiarni „Stylowej" wywiesił w oknie wystawowem napis następujący: „Tu firma chrześcijańska dla Polaków! a żydowską niech popierają Żydzi!" Powyżej zamieszczamy facsimile tego napisu.

Co było przyczyną tajemniczego zatrucia?

Sprawa tajemniczego zatrucia na „Wesołem Miasteczku" Kaczmarkówny i Koryckiego, jest nadal przedmiotem dochodzeń władz śledczych. Podczas dochodzeń nie ustalono, czy zatrucie u obojga w celu samobójczym nastąpiło za obopólną zgodą. Stan zatrutego Koryckiego, który uchodził za narzeczonego Kaczmarkówny, jest tak ciężki, że przesłuchać go dotychczas nie było można. Nie stwierdzono też trucizny, którą oboje się zatruli.

Zdaje się nie ulegać wątpliwości, że Helena Kaczmarkówna popełniła samobójstwo. Osiemnastoletnia dziewczyna mówiła kilkakrotnie, że życie jej się sprzykrzyło i nie posiada dla niej żadnej wartości.

Korycki wyszedł w niedzielę z domu przy ul. Ratajczaka 9, a gdy w poniedziałek nie powrócił, matka jego, wiedząc, że poszedł on do Kaczmarkówny, udała się do jej schronu na „Wesołem Miasteczku". Gdy zastała drzwi zamknięte, powzięła podejrzenia. Drzwi otwarto przemocą. Gdyby ujawnienie wypadku nastąpiło było później, zmarłby zapewne też Korycki, którego znaleziono bezprzytomnego.

W toku dochodzeń nasunęło się podejrzenie, że Kaczmarkówna, zamierzając pozbawić się życia, zatruła również narzeczonego. Sprawy tej jednak ostatecznie nie wyświetlono jeszcze. Z ramienia prokuratury prowadzi dochodzenia wiceprokurator rejonu I przy poznańskim sądzie okręgowym, Misiurewicz. (kl)

Gdy się kupuje u żyda...

Szamotuły (sc). Pewien obywatel naszego miasta, chcąc nabyć część do radjoaparatu, której nie prowadzą składy chrześcijańskie, wstąpił do składu rowerów Żyda Maksa Neumanna przy Zamku, gdzie za wspomnianą część właściciel zażądał 14 zł. Na oświadczenie kupującego, że cena jest zbyt wygórowana, wtrąciła się w rozmowę ekspedjentka-Żydówka, pochodząca z b. Kongresówki, robiąc kupującemu wymówki i pokazując mu wreszcie drzwi. Żydowska bezczelność nie ma granic. Czyżby nie był największy czas zaprzestać odwiedzania składów kilku Żydów szamotulskich, którzy się tylko z szabesgojów śmieją i napychają sobie kieszenie, a kupcy chrześcijańscy z trudem ciężkim walczą z kryzysem i często swe składy zwijać muszą.

KRONIKA MIASTA POZNANIA

SZCZAWNICKA MAGDALENA leczy choroby żołądka.
Tg 445

KRONIKA KOŚCIELNA

— * **Suche dni.** W bieżącym tygodniu, po niedzieli postnej wstępnej — przypadają suche dni na 4, 6 i 7 bm., czyli w środę, piątek i sobotę. W tym więc tygodniu wstrzemięźliwość od potraw mięsnych i rosołu obowiązuje również w środę. (pt.)

ZEBRANIA, ZJAZDY

— * **I Zjazd ks. ks. Asystentów Kościelnych.** Archidiecezjalny Instytut Akcji Katolickiej urządza zjazd ks. ks. Asystentów Kościelnych stowarzyszeń Akcji Katolickiej. Zjazd rozpocznie się 17 marca o godzinie 10 mszą św. w kościele św. Marcina, poczem odbywać się będą zebrania z referatami i dyskusją w domu parafjalnym św. Marcina, a zakończenie nastąpi w dniu 18 marca. (r. f.)

WYCIECZKI

— * **Do Zakopanego!** Przypominamy o pociągu popularnym do Zakopanego. — Wyjazd z Poznania 7 bm. o godz. 16,25, powrót do Poznania 11 bm. o godz. 6,10 (przyjazd). Cena w klasie II 25,80 zł; w klasie III. 17,80 zł. Dla uczestników z prowincji ulgi dojazdowe. — Można nabyć karnety na noclegi z utrzymaniem w biurach podróży. Za przejazd koleją linową na „Kasprowy" zniżka 33 proc.

WYKŁADY

— * **Koło Anglistów U. P.** Dnia 5 bm. o godz. 19,15 w seminarjum filologji angielskiej, Zamek, pokój 5, zebranie plenarne z referatem kol. mg. Janiny Jasińskiej p. t. „John Syly and his Euphues".

— * **Kurs liturgiczny.** Archidiecezjalny Instytut Akcji Katolickiej urządza kurs liturgiczny pod kierownictwem ks. prof. dr. Śpikowskiego. Kurs odbędzie się w 10 wieczorach, co wtorki i piątki o godz. 20 w związkowej sali sodalicyjnej, św. Marcin 69, od wtorku, 3 marca począwszy.

Bilety wstępu po 25 groszy lub karty wstępu za 2 złote na cały cykl nabyć można w Inst. Akcji Kat. lub przy wejściu na salę. (pt.)

— * **„Katolicyzm kulturalny".** Wykład ks. prał. dr. K. Mazurkiewicza n. t. „Katolik wśród zgorszeń świata", 4 bm. o godz. 20 w sali 18 Col. Minus.

WYSTAWY

— * **Z wystawy „Historja rozwoju Gdyni".** Dobiegająca końca wystawa p. n. „Historja rozwoju Gdyni" (pl. Wolności, gmach komendy miasta) cieszy się powodzeniem. Codziennie wystawę zwiedzają liczne wycieczki szkolne i wojskowe, co świadczy o zainteresowaniu się młodego pokolenia zagadnieniami morskiemi. Wystawa otwarta od godz. 9—18, trwać będzie do 5 bm. (sk.)

KRONIKA MIEJSCOWA

= * **Przedstawienie T. C. L.** „Trubadur" po cenach zniżonych od 50 gr do 2 zł w Teatrze Wielkim w dniu 5 marca z p. Korytko-Czapską i p. Wolińskim w rolach głównych. Przedstawienie zakupiło T. C. L. Bilety do nabycia w bibljotekach TCL.

— * **Znęcanie się nad końmi.** Tow. Opieki nad Zwierzętami otrzymało doniesienie, że na terenie posesji przy pl. Asnyka 4, gdzie kopie się fundamenty pod budowę domu, konie są w okropny sposób męczone. Gdy naskutek doniesienia inspektorka towarzystwa udała się natychmiast na miejsce, zastała woźniców, bijących bez litości biedne konie. Wobec tego, że konie były zmuszane biciem do pokonywania zbyt stromych spadków, co sprzeciwia się rozporządzeniu o ochronie zwierząt, Tow. Opieki nad Zwierzętami skierowuje sprawę do sądu zarówno przeciw nadzorcy robót ziemnych Wacławowi Jakubowskiemu (Marsz. Focha 191 m. 3), jak i kierownikowi budowy. (sk.)

— * **Wołga, Wołga!** W jednej z kawiarń poznańskich popisuje się orkiestra rosyjska, nosząca nazwę „Wołga Kapela". Jeżeli już takie upodobania bywalców kawiarni, to trudno. Niech grają Rosjanie. Na inną jednak rzecz pragniemy zwrócić uwagę. Oto popisujący się w stuprocentowo polskiej kawiarni Rosjanie pozwalają sobie na śpiew „Wołga, Wołga"... Nie dziwimy się, że historję bohatera nadwołżańskiego Stańko Razinę oklaskują brawurowo przebywający w tej kawiarni członkowie kolonji rosyjskiej w Poznaniu. Nie możemy natomiast wyjść z podziwu, że także Polacy entuzjazmują się tą pieśnią. (wel.)

— * **Ceny detaliczne** (według notowań zarządu miejskiego) notowane w mieście Poznaniu: Mleko niezbierane 1 litr, cena najniższa 18 gr, cena najwyższa 24 gr, cena najczęstsza 20 gr; jaja 1 szt. 9—10 gr; twaróg 1 kg 60 gr; masło solone 1 kg 2,60 zł, mleczarskie 2,80—3,40 zł.

KRONIKA WYPADKÓW

— * **Pęknięcie rury wodociągowej.** — Ubiegłej nocy wezwano straż pożarną na ul. Prusa 19, gdzie w mieszkaniu pękła rura wodociągowa. Straż pożarna zamknęła dopływ wody. Nie powstały straty, gdyż mieszkanie było próżne. (kl.)

— * **Nie było samobójstwa.** Przeprowadzone śledztwo i sekcja zwłok zmarłej z powodu zatrucia gazem Łucji Ślinki (ul. Matejki 45) wykazały, że przyczyną śmierci był wypadek.

KRONIKA POLICYJNA

= * **Usiłowana kradzież motoru.** Nieznani złoczyńcy włamali się do szopy firmy Bogdan Maryno przy ul. Kościelnej 21. Włamywacze wybili otwór w murze w miejscu, gdzie znajdował się motor elektryczny, wagi 400 kg. Złodzieje odkręcili silnik, władowali go na wózek i zamierzali go w ten sposób ukraść. Włamywaczy jednak spłoszono, tak, że zbiegli oni, nie zabrawszy łupu. Dochodzenia w tej sprawie przeprowadza komisarjat VII. (kl.)

— * **Ujęcie.** W areszcie policyjnym osadzono poszukiwanego przez komisarjat IV 27-letniego robotnika Stanisława Hankego, bez stałego mieszkania. Hanke poszukiwany jest jako podejrzany o oszustwo. (kl.)

— * **W komisarjacie I** znajdują się dwie karty bezrobocia (biała i czerwona) na nazwisko Antoni Zieliński (ul. Chociszewskiego, schron 88. (kl.)

— * **Dotkliwe poranienie.** Wskutek upadku poraniła się dotkliwei p. Konstancja Mazurkiewicz, mieszkająca na Osiedlu Warszawskiem przy ul. Krańcowej 9. Lekarz przywołanego pogotowia ratunkowego (66-66) zczepił klamrami powstałą na podbródku ranę długości 7 cm. (kl.)

KRONIKA SĄDOWA

= * **Rzekomy „dr. King" oskarżony o oszustwo.** Na ławie oskarżonych w sądzie okręgowym zasiadła para młażeńska Tadeusz i Adela Kurowscy, zamieszkali w Poznaniu. Oskarżeni są o to, że w czasie od stycznia do września ub. roku Kurowski dopuścił się oszustwa na szkodę Salomei W., uzyskując od niej pod pozorem pożyczek sumę 6 629 zł. Pieniądze te wydostał od niej, łudząc, że się z nią ożeni, a zatajając, że już jest żonaty. Adela Kurowska oskarżona jest o dopomaganie mężowi do oszustwa.

Kurowski posiadał w Poznaniu w inkryminowanym czasie gabinet medjumistyczny i ogłaszał się w prasie, jako słynny fakir „dr. King". Żona jego spełniała rolę medjum i w śnie kataleptycznym udzielała odpowiedzi na zadawa enjej pytania. W styczniu zgłosiła się do „dr. Kinga" p. S. W., celem udzielenia jej również odpowiedzi na kilka pytań. W ten sposób nawiązała znajomość z Kurowskim. — „Dr. King" opowiadał jej, że jest lekarzem, że przebywał we Francji dłuższy czas, gdzie miał rozległą praktykę, lecz obecnie chce osiąść w Polsce i nostryfikować się przy tutejszym uniwersytecie. Zwierzył się jej również, że zgubił książeczkę oszczędności z Francji na 8 0tys. franków i jest w dość trudnej sytuacji, gdyż brak mu funduszów na przeprowadzenie nostryfikacji. Na poczet kosztów nostryfikacji, oraz tytułem honorarjów za udzielane porady i lekcje w zakresie medjumizmu Kurowski ogółem wyłudził przeszło 6 tysięcy złotych. Wreszcie, gdy p. S. W. dowiedziała się, że „dr. King" jest żonaty wówczas zażądała zwrotu pożyczonych pieniędzy. Gdy to nie nastąpiło, skierowała sprawę do prokuratora.

Oskarżeni do winy się nie przyznają. Kurowski twierdzi, że nigdy nie miał zamiaru z nią żenić się i nie czynił jej w tym względzie żadnych obietnic. Kurowska zaprzecza również, aby miała zachwalać męża i polecać go jako kandydata na partję.

Przewodniczy sędzia okręgowy Budzyński, oskarża prok. Anc, obronę oskarżonych wnosi adw. Nowicki. Poza tem zgłoszone jest powództwo cywilne na sumę wymienioną w akcie oskarżenia.

Po przesłuchaniu świadków Janiny Gertnerówny i Stef. Michałowskiej na wniosek obrony rozprawę odroczono, celem powołania dalszych świadków. Dalszy ciąg rozprawy odbędzie się 10 bm. o godz. 12-tej. (m.)

— * **Zatwierdzenie wyroku.** Sąd apelacyjny w Poznaniu zatwierdził wyrok śmierci s. o. w Starogardzie na Jana Manikowskiego, zabójcę śp. Anastazego Żmury, posterunkowego policji w Pelplinie. Zabójca wnosi kasację.

Napad bandycki na listowego

Inowrocław (c). Listowy Mieczysław Owczarek, lat 26, jechał na rowerze do agencji pocztowej Grabia, pow. toruński, wioząc większą ilość pieniędzy. Około godz. 10 rano w dniu wczorajszym pomiędzy Żyrosławicami a Murzynnem wybiegło z przydrożnego rowu dwóch drabów, którzy rzucili się na listowego, zbili go do krwi, związali powrozami, poczem zabrali rewolwer, plecak i około 1.100 zł gotówki.

Jęki skrępowanego listowego usłyszał przejeżdżający konno pewien gospodarz z Murzynna, który wszczął pościg za bandytami i przy pomocy ludzi dominjalnych ujął opryszków w parku maj. Kawęcin. Napastników przywiązano powrozami do drzewa aż do przybycia policji, która dziś rano doprowadziła ich do więzienia śledczego w Inowrocławiu.

Bandytami okazali się bracia Jan i Józef Muszyńscy. Jeden pochodzący z Brzeczki, pow. toruńskiego, drugi z Wilczyna, pow. konińskiego.

Składki i pokwitowania

W administracji naszej złożono w dalszym ciągu:

Na wdowę i dziecko śp. Jana Buszki, Okolewo: L. N. 2 zł. — Razem z poprzednio pokwitowanemi 159,55 zł.

Na biednych parafji Naramowice: Szubertówna (Stęszew) zamiast kwiatów na trumnę wujka 10 zł. — Razem z poprzednio pokwitowanemi 29 zł.

Na bezrobotnych m. Poznania: Zamiast kwiatów na imieniny dyr. firmy „Alfa-Laval", p. Kazimierza Lewickiego — personel 36 zł. — Razem z poprzednio pokwitowanemi 194,81 zł

Z WIELKOPOLSKI

—* **Bydgoszcz.** Nocy niedzielnej do księgarni Narcyza Gieryna, przy pl. Teatralnym, włamali się nieznani sprawcy i skradli większą ilość zagranicznych wiecznych piór. Właściciel księgarni ocenia wartość skradzionego towaru na parę tys. zł. Wyznaczył on specjalną nagrodę pieniężną za wykrycie sprawców.

— Po dwóch poprzednich napadach rabunkowych na ulicy, o których pisaliśmy parę dni temu, znowu świeżo zdarzył się fakt napadu na cieślę Jana Grzelaka. Napad miał miejsce na ul. Brzózowej na Szwederowie. Bandytów było dwóch. Zbili oni Grzelaka prawie do nieprzytomności i obrabowali go z posiadanej drobnej gotówki oraz zabrali koszyk z żywnością.

— O bezczelnych napadach donoszą nam również z okolicy. Szczególnie na linji węglowej Śląsk — Gdynia, na odcinku między Nowawsią Wielką a stacją Bydgoszcz-Wschód, napaści na pociągi są częste. Nocy poniedziałkowej gromada kilkunastu rabusiów zatrzymała nawet pociąg i mimo strzałów, dawanych przez obsługę kolejową, zaczęła ładować węgiel do worków. Dopiero zawezwana przez jednego z kolejarzy telefonicznie policja, przybyła na specjalnie uruchomionej lokomotywie, zmusiła rabusiów do odwrotu. Kilku z nich udało się podczas pościgu aresztować.

—* **Gniezno.** W związku z „Tygodniem pomocy dla bezrobotnych" urządza P. C. K. w czwartek, 5 bm. w hotelu Francuskim koncert, z udziałem chóru męskiego „Dzwon". Dochód z tej imprezy przeznacza się na dożywienie dzieci bezrobotnych w szkołach. — Niedzielna kwesta uliczna na bezrobotnych przyniosła 1 373 zł, do tego dochodzą różne ofiary od poszczególnych obywateli, tak, że odnośny fundusz wynosi obecnie 2 100 zł.

— Na rocznem zebraniu Tow. Miłośników Ogrodnictwa pod przew. ks. infulata Krzeszkiewicza wybrano nowy zarząd, do którego weszli: prezeska — p. Suska, sekretarz — p. Dzięgielewski i skarbnik — p. Brzek.

— W związku z bojkotem żydowskiego „Ekspressu Ilustr." dowiadujemy się, że przedstawicielstwo tegoż pisma objął p. Górczyński, kiosk przy ul. Warszawskiej 30. P. Górczyński „chelpi" się publicznie, że został przedstawicielem żydowskiego pisma. Zaszczytu mu to w każdym razie nie przynosi.

— W Skierszewku popełnił samobójstwo przez powieszenie się w własnem mieszkaniu, na tle rozstroju nerwowego, 56-letni rolnik Piotr Knipfelberg.

— Z korytarza przy ul. Słowackiego 31 Edmundowi Rossemu skradziono 2 rowery męskie. — Stanisławie Szulcowej, z ul. Trzemeszeńskiej 59, skradziono z zamkniętego mieszkania patefon. — Ludwikowi Chełkowskiemu skradziono ze stajni, przy ul. Mieczysława 18, parę szorów. — Ze składu obuwia Doroty Gruchociakowej, przy ul. Dąbrówki 24, skradziono różne obuwie, wart. przeszło 200 zł.

— Na tle porachunków złodziejskich powstała w południe na ul. Chrobrego bójka pomiędzy Janem Szymańskim, Władysławem Tomczakiem a Emilem Ratajczakiem, w trakcie której Ratajczak otrzymał cios dłótkiem w głowę, zalewając się krwią. Po opatrunku w szpitalu miejskim zwolniono go do domu. (br)

—* **Inowrocław.** Na walnem zebraniu Stow. Drobnych Kupców wybrano nowy zarząd w następującym składzie pp.: prezes — Ludwik Michalski, wiceprezes — Woźniak, sekretarz — Liszak, skarbnik — Bronicki.

— Za bicie konia łopatą sąd grodzki skazał roln. Zaranka z Opok na tydzień aresztu.

— W sali Teatru Zdrojowego odbędzie się 8. bm., staraniem komitetu miejskiego L. O. P. P., wielki koncert orkiestry 58 p. p. z Poznania pod dyr. kpt. Chmielewicza, którego zysk przeznacza się na budowę hangaru na miejsc. lotnisku.

— W mieszkaniu Wojciecha Kamińskiego, przy ul. Młyńskiej 32, mieściła się t. zw. „baza operacyjna" złodziei węglowych. Dzięki energicznym dochodzeniom policji została ona zlikwidowana, a czwórka sprawców znalazła się przed sądem, gdzie otrzymała wysokie kary.

— K. S. M. par. Matki Boskiej wystawia 8. bm. w salce parafj. dramat p. t. „Pałka Madeja".

— W kościele parafj. w Grudziądzu pobłogosławiony został związek małżeński pomiędzy p. Marją Garstecką a p. Andrzejem Olkiem, sędzią grodzkim w Inowrocławiu.

— Wystawę prac harcerskich z okazji 15-tej rocznicy III-ciej drużyny harcerskiej im. Żółkiewskiego otwarto niedzieli ostatniej w szkole wydz. męskiej. Wystawa potrwa do 8. bm.

— Smutną przygodę miał niej. Hieronim S. z Inowrocławia, który wybrał się na „bumblerkę" do Bydgoszczy. W pewnej restauracji doszło do wielkiej awantury o tancerkę, w wyniku której pana Hieronima przewieziono w poranionym, opłakanym stanie do szpitala.

— Tow. Śpiewu „Moniuszko", wkraczające obecnie w okres swego 50-lecia, którego obchód przypada w maju rb., wybrało na walnem zebraniu następ. zarząd pp.: prezes — Smoczkiewicz, wiceprezes — Szafrański, sekretarz — Szubarżanka, skarbnik — Cz. Dźwikowski oraz Spławska, Czalustówna, Bochiński, Wrzesiński, Chmara i Piotrowski.

— W mieszkaniu przy ul. Cmentarnej 42 powiesił się zamożny tapicer W. Hoppmann. Powodem targnięcia się na życie był rozstrój nerwowy. (c)

—* **Kępno.** Niedawno temu donosiliśmy o kopaniu rudy żelaznej w maj. Laski. Obecnie kopie się rudę z zawartością 45 proc. żelaza na terenie gromady Kuźnicy Słupskiej.

— W niedzielę odbyła się kwesta uliczna na rzecz bezrobotnych. Zebrano około 500 zł.

— Straż graniczna dokonała wielkiej obławy na przemytników sacharyny. Obława trwała 4 dni, przyczem przychwycono 14 osób, które odstawiono do sądu grodzkiego w Kępnie.

—* **Kościan.** Zakończenie rekolekcyj zamkniętych, zorganizowanych przez Kat. Stow. Mężów nastąpiło w dniu 1. bm. Nauki rekolekcyjne wygłaszał Oblat O. Nadzik z Poznania. Rekolekcje odbywały się w domu św. Zofji.

— Zarząd T. C. L. organizuje w czasie wielkiego postu cykl wykładów, które odbywać się będą w środę każdego tygodnia, o godz. 8 wiecz. w sali T. C. L. Pierwszy wykład p. t. „Szpiegostwo" wygłosi 4. bm. ks. dr. Kubik z Konojadu.

— Przedstawienie teatralne p. t. „Poncja, córka Piłata" urządziło w dniu 1. bm. w sali „Sokoła" K. S. M. ż. w Kościanie. Młode amatorki wywiązały się z swego zadania bez zarzutu. Czysty zysk przeznaczono na cele kulturalno-oświatowe organizacji.

— Dla umożliwienia ludności wiejskiej przybycia na targi do Śmigla, na odcinku kolejowym Śmigiel — Wielichowo uruchomiono w każdą środę specjalny pociąg środowy z znaczną ulgą taryfową celem wzbudzenia większego ruchu w dni targowe.

Obrady rady miejskiej w Gnieźnie

Zakwestjonowany protokół — Naruszenie ustawy samorządowej — Zniesienie uboju rytualnego

Gniezno. Ostatnie posiedzenie rady miejskiej było bardzo ożywione. Na wstępie radny dr. Szałkowski zwrócił uwagę, że treść odczytanego protokółu z ubiegłego zebrania nie odpowiada istotnemu przebiegowi posiedzenia, wobec czego na wniosek dr. Szałkowskiego rada miejska uchwaliła nie przyjąć protokółu do wiadomości i poleciła sporządzenie nowego protokółu, zgodnego z przebiegiem obrad.

W ciągu dalszego posiedzenia wielkie zainteresowanie wywołało sprawozdanie komisji, wybranej celem zbadania zarzutów, postawionych tymczasowemu prezydentowi miasta w interpelacji Klubu Narodowego. Według sprawozdania referenta dyrektora Jenka, tymczasowy prezydent dopuścił się w kilku wypadkach naruszenia ustawy samorządowej oraz ustawy o szkolnictwie powszechnem. Tymczasowy prezydent oświadczył, że podniesione przeciwko niemu zarzuty skieruje do województwa, aby mogło ono wyciągnąć odpowiednie konsekwencje.

Prezes klubu narodowego dr. Szałkowski wniósł o otwarcie nad sprawozdaniem dyskusji, jednakże tymczasowy prezydent do dyskusji nie dopuścił.

W dalszych punktach obrad m. in. uchwalono zaciągnąć pożyczkę w wysokości 100 000 zł na budowę szkół oraz jednomyślnie postanowiono znieść ubój rytualny.

* * *

Zarząd miejski w Gnieźnie ogłasza, że zamierza sprzedać w drodze przetargu nieruchomość przy ulicy Warszawskiej 21, stanowiącą własność gminy m. Gniezna.

Na podstawie artykułu 43 ordynacji miejskiej podobna transakcja może być uskuteczniona tylko za uprzednią uchwałą rady miejskiej. Rada zaś miejska sprawy tej dotychczas jeszcze nie rozpatrywała.

— Z powodu nikłej frekwencji pasażerów zlikwidowano z dniem 1. bm. autobus na linji Śmigiel — Bojanowo St.

— Przedstawienie teatralne p. t. „Chata za wsią" urządziło w dniu 1. bm. po raz drugi kat. tow. śpiewu „Harmonja" w Śmiglu. Amatorzy wywiązali się z swego zadania znakomicie. (mk)

— Zebranie organizacyjne wszystkich pracowników samorządowych pow. kościańskiego odbyło się w sali hotelu „Victoria" celem zorganizowania oddziału Zw. Zawod. pracown. samorządu teryt. R. P. w Warszawie. Po wygłoszonych referatach o doli urzędnika samorządowego i jego zadaniu w dobie obecnej, uchwalono utworzyć oddział.

— Roczne walne zebranie koła miejsk. L. O. P. P. odbędzie się 11. bm. o godz. 20 w sali Hotelu „Victoria".

— Przedstawienie p. t. „Róże św. Elżbiety" urządza 8. bm. w sali „Sokoła" III. Zakon św. Franciszka. Czysty dochód przeznacza się na odnowienie starego, słynnego z walki kulturalnej, kościółka św. Ducha. (mk)

—* **Leszno.** Mecz pięściarski między drużyną miejscowego „Sokoła" a dobrą drużyną „Sokoła" z Gniezna odbędzie się 8. bm. w sokolni o godz. 18. Mecz ze względu na równe siły zapowiada się bardzo ciekawie.

— Turniej szachowy o mistrzostwo miasta Leszna, organizowany przez klub szach. „Hetman", rozpocznie się 5 bm. o godz. 20 w Hotelu Polskim.

— Do robót ziemnych na Zaciszu zarząd miejski wyznaczył od poniedziałku około 60 bezrobotnych, a do tłuczenia kamieni na targowicy około 30 bezrobotnych. (lh)

—* **Oborniki.** Odbyło się tutaj pierwsze w nowym składzie posiedzenie budżetowe rady powiatowej. Szczególnem zainteresowaniem cieszyła się preliminowana kwota 129 tys. zł na wydatki działu drogowego i prac publicznych, chodzi tu bowiem o zatrudnienie jak najszerszej rzeszy bezrobotnych powiatu. Projektuje się w r. 1936-37 wykonać nowej nawierzchni na drogach tut. powiatu na przestrzeni 13.079 km. Nad tym punktem wywiązała się obszerna i rzeczowa dyskusja. W innych działach preliminarz budżet. przedstawia się następująco: Wydatki na oświatę wynoszą 4 125 zł, a na kulturę i sztukę 800 zł. Na zdrowie publiczne przeznaczono 18 891 zł, w tem na przychodnię przeciwgruźliczą 1 200 zł, a na stację opieki nad matką i dzieckiem 750 zł i na szpital w Obornikach 1 000 zł. Opiece społecznej udzielono 24 283 zł, w tem na pośrednictwo pracy i pomoc bezrob. 6 710 zł a na tanie kuchnie i dożywianie w okresie zimowym 6 tys. zł. Rolnictwu preliminuje się 4 675 zł, bezpieczeństwu publ. 2 622 zł. Z drobnemi stosunkowo zmianami rada powiatowa przyjęła proponowany budżet na kwotę 313 tys. zł. W dalszym ciągu wybrano jako członka do rady K. K. O. p. Strykowskiego z Długiej Gośliny, a do kom. rewiz. ks. prob. Graetza z Ludom i pp. Stan. Michalaka z Rogoźna oraz Feldmana z Ryczywołu. (St. O.)

— Stanowisko obw. insp. szkol. w miejsce p. Halardzińskiego objął p. Romuald Kempf z Nowego Miasta.

— W biurze zarządu miejskiego wyłożono listę osób odznaczonych Krzyżem Walecznych, których adresy nie są znane.

— W szpitalu miej. w Poznaniu zmarł po dokonanej operacji Józef Józefiak, ofiara nieszczęśliwego wypadku spowodowanego wybuchem rozgrzanej i szczelnie zamkniętej żelaznej beczki z oliwą na podwórzu firmy Weichman w Obornikach.

—* **Ostrów.** W niedzielę odbył się w sali Domu Katol. kurs dla kierownictw K. S. M., okręgu XIII. ostrowskiego, przy udziale 114 delegatów, reprezentujących 60 oddziałów K. S. M. Kurs prowadził p. Borówka, delegat związku z Poznania, który wygłosił 3 referaty. Przemawiał również prezes okr. p. Leon Frąszczak.

— Teatr Miejski wystawia w czwartek, 5. bm. sztukę Sommerset'a i Maugham'a p. t. „Karolina".

— Kat. Tow. Ochrony Kobiet (Opieka Dworcowa) odbyło swe walne zebranie pod przewodn. p. Mielcarzewiczowej. Sprawozdanie z rocznej pracy tow. wykazywało, że z różnych świadczeń misji dworcowej w Ostrowie korzystało 3 957 osób. Przy wyborach do nowego zarządu uczczono wdzięczną pamięć zmarłej założycielki i zasłużonej przewodniczącej śp. Wandy Chmielewskiej i wybrano na przewodniczącą p. Dzięczkowską, na wiceprzew. — p. Karbowską, na sekretarkę — p. Wilczyńską, na skarbn. — p. Sikorową. Do kom. rew. powołano pp. Wentzlową, Finkową i Kapalczyńską.

—* **Śmigiel.** W czasie wielkiego postu odbywać się będzie w kościele farnym w każdy piątek o godz. 17 Droga krzyżowa, a w niedziele o godz. 3 po poł. Gorzkie Żale z wystaw. Najśw. Sakramentu i kazaniem pasyjnem.

— Rocznemu walnemu zebraniu T. C. L. przewodniczył ks. prob. Nowak. Po złożeniu obszernych sprawozdań, z których wynikało, że praca zarządu w roku ub. była bardzo owocna, udzielono zarządowi pokwitowania i w dowód uznania wybrano ustępujący zarząd ponownie. (mk)

—* **Śrem.** W 40-godz. nabożeństwie, zakończonem uroczystemi nieszporami z podniosłem kazaniem ks. radcy Stanisława Michalskiego brały udział wielkie tłumy wiernych.

— W czasie wielkiego postu w kościele farnym odprawiać się będzie w każdy piątek po ostatniej mszy św. „drogę krzyżową", a o godz. 16 „stopnie". W niedzielę „Gorzkie żale" w kościele pofranciszkańskim o godz 14. a w kościele farnym po nieszporach o godz. 14.30.

— Ceniony i znany malarz grafik Feliks Worsztynowicz ze Śremu, uczeń prof. Fryderyka Pautscha, wzbogacił naszą sztukę regjonalną o nową „tekę ziemi gostyńskiej", składającą się z 14 plansz autolitograficznych zabytków budownictwa Gostynia i okolicy.

— Seksja bilardowa klubu sport. zorganizowała konkurs o mistrzostwo miasta na bilardzie automatycznym w lokalu p. Worsztynowicza, przy ul. Kilińskiego 12.

— Walne zebranie koła Zw. Ofic. Rez. odbyło się pod przewodnictwem mjr. dr. Seweryna Rakowskiego. W skład zarządu weszli pp.: prezes — dr. Rakowski, sekr. — por. Władysław Nowak, skarb. — por. M. Matuszewski, członkowie zarządu mjr. dr. Seweryn Matuszewski, ppor. Doliński i por. Tarnawski, zastępcy por. Głowacki W. i Eugenjusz Ekner. Do kom. rew. por. Władysław Ranus, dr. Stanisław Jerzycki i mg. Ciepelski, komisji P. W. i W. F. por. Nowak St., Watta-Skrzydlewski i Feliks Pleciński. Delegatami na zjazd okręgowy wybrano dr. Rakowskiego i W. Wattę-Skrzydlewskiego.

—* **Wągrowiec.** Rada miejska na ostatniem zebraniu uchwaliła jednogłośnie budżet na rok 1936-37 w brzmieniu, ustalonem przez rozszerzoną komisję budżetową. Poszczególne pozycje budżet. są następ.: administracja — 177 tys. zł, elektrownia 90 tys., rzeźnia 31 tys. Na wniosek adw. Wrzyszczyńskiego uchwalono znieść ubój rytualny w rzeźni miejskiej. Za wnioskiem opowiedzieli się wszyscy radni.

— Aresztowano niej. Adamskiego z Poznania, który, podając się za kontrolera instytutu zdrowia, rozpoczął rewizję kuchni p. Eischstaedtowej.

— Wypadkowi uległ p. Jankowski w czasie zwożenia drzewa z lasu rąbczyńskiego. Z niewytłumaczonych powodów stoczył się z wozu tak nieszczęśliwie, że stracił przytomność i zmarł po przewiezieniu do szpitala. (lw)

—* **Żnin.** Jeden z naszych Czytelników z pod Żnina wysłał do miasta chłopca po gilzy. Gdy chłopiec wymienił w kiosku firmę, oświadczono mu, że żydowskich gilz się nie sprzedaje, gdyż są polskie, nierównie lepsze i w tej samej cenie. Stanowisko właściciela kiosku zasługuje na podkreślenie. Oby tak każdy z kupców polskich postępował, a nie byłoby u nas kwestji bezrobocia (sk)

Z POMORZA

—* **Toruń.** W nocy na 1 marca dokonano zuchwałego włamania do firmy „Autotraktor", przy ul. Chełmińskiej 11. Skradziono dwie kasetki pancerne, weksle, papiery wartościowe i gotówkę, og. wart. 2 500 zł. Złodziej dostał się do wnętrza przez okno biura, zaopatrzone w kratę, której pręty oddalone są od siebie o 18 cm. Przez tak wąski otwór mógł się przedostać tylko osobnik o nader płaskiej głowie i wąskiej budowie klatki piersiowej.

— Na rzecz szkolnictwa polskiego zagranicą odbył się koncert muzyki słowiańskiej, zorganizowany przez Zw. Słowiański.

— Najbliższą premjerą Teatru Ziemi Pomorskiej będzie „Gospoda pod białym koniem", komedja muzyczna M. Müllera, z muzyką Ralpha Benatzky'ego.

— Walne zebranie Tow. Ochrony Zwierząt uchwaliło m. in. wniosek, domagający się zniesienia uboju rytualnego na terenie całego Pomorza.

— Sąd okręgowy rozpatrywał sprawę 18-letn. Franciszka Skowrońskiego, oskarżonego o nieumyślne zabójstwo 14-letn. Józefa Krajewskiego z Torunia. Zapadł wyrok, skazujący Skowrońskiego na półtora roku więzienia, z zawieszeniem na 5 lat.

— T. C. L. odbyło swe roczne walne zebranie, któremu przewodniczył adw. Doerffer. Z sprawozdań wynika, że bibljoteki T. C. L. posiadają w Toruniu 6 802 tom. Frekwencja w bibljotekach jest zadowalająca. Omawiano również sprawę urządzenia wzorowej czytelni dla młodzieży.

JARMARKI

—* **Raszków.** W środę, 4 marca jarmark na konie i bydło.

— * **Pobiedziska.** Jarmark tylko na konie i bydło odbędzie się 4 marca rb.

— * **Wronki.** Dnia 5 marca odbędzie się jarmark ogólny, t. j. na konie, bydło, świnie, drób, artykuły rolnicze i towary kramarskie.

—* **Mogilno.** Jarmark ogólny odbędzie się 10 marca. Spęd zwierząt racicowych dozwolony.

— * **Wieleń.** Dnia 11 bm. odbędzie się jarmark kramny, na konie, bydło i trzodę chlewną.

Z GDYNI I WYBRZEŻA

—* **Gdynia.** W centrali telefonicznej gdyńskiego urzędu pocztowego zainstalowano i uruchomiono automatyczną zegarenkę, podającą czas z dokładnością do jednej minuty. Wystarczy obecnie połączyć się z nr. 03, aby natychmiast uzyskać informację o dokładnym czasie. Automat podaje informację dźwięcznym głosem niewieścim. Zainstalowanie zegarenki było dla wielu mieszkańców miłą niespodzianką. Wielu abonentów z „panienką", podającą dokładny czas, usiłuje przeprowadzać rozmowy, do czego pobudza jej naprawdę miły głosik. Ale flirt się nie udaje, „panienka" pozostaje nieczułą na najcieplejsze nawet słowa, podaje tylko dokładny czas, a po upływie jednej minuty z natarczywym abonentem sama się rozłącza.

— Sekretarz „Związku Wagowych i Talimanów Portowych", Benjamin Koenig, został przez policję aresztowany, za wykorzystywanie w cyniczny sposób nędzy ludzkiej. Koenig od różnych osób pobierał kaucje i zaliczki na wyrabianie posad. Odbiór kwot kwitował Koenig na blankietach związku talimanów, co wielce ułatwiało uprawianie oszustwa. Zatrzymany był nadto inkasentem automatów hygienicznych, znajdujących się w lokalach publicznych. Jako taki ogłaszał Koenig w prasie, że potrzebuje inkasentów. Z pośród zgłaszających się Koenig wybrał trzech, pobrał kaucje od 150 do 360 zł, a posady nie dał żadnemu. (p)

Echa zbrodni w Bninie

Pod koniec stycznia mieszkańcy miasta Bnina zostali poruszeni wiadomością o krwawym czynie Stanisława Byczyńskiego, który browningiem zastrzelił teścia Marcina Marciniaka, a postrzelił szwagra swego młodego Michała Marciniaka, oraz jego szwagra Walentego Dąbka, raniąc ich bardzo ciężko. Wczoraj młody Marciniak został, po 5-tygodniowym pobycie na oddziale chirurgicznym szpitala miejskiego, zwolniony celem dalszego leczenia domowego. Stan Dąbka jednakże, którego postrzał w głowę był bardzo niebezpieczny — nadwerężony bowiem został mózg — jest nadal bardzo groźny, i, mimo wszelkich zabiegów lekarskich, niema nadziei utrzymania nieszczęśliwego przy życiu.

Stanisław Byczyński, który po krwawej zbrodni oddał się w ręce policji, znajduje się nadal w areszcie śledczym przy ul. Młyńskiej. Broni on się tem, że działał w samoobronie, twierdząc, iż został napadnięty wspólnie przez teścia i szwagrów. Tymczasem wiarogodni świadkowie zeznali, że Byczyński krótko przed popełnieniem swego strasznego czynu pojechał do Kórniku, gdzie od właściciela młyna, p. Ciastowskiego, pożyczył rewolwer, którym godzinę później popełnił ponurą zbrodnię. (pt)

Omal nie zabił kobiety

W Kubalinie koło Głuszyny poróżniło się dwoje dzieci: mała siostrzenica właściciela majątku p. Foltyna z 11-letnim synem wdowy Władysławem Kujawą. Dziewczynka poszła do domu i poskarżyła się, że mały Kujawa ją pobił. 27-letni syn właściciela majątku, Edward Foltyn, wybiegł i zaczął bić chłopca. Sąsiedzi zawiadomili matkę chłopca, która wybiegła i stanęła w jego obronie. Po słownej utarczce Edward Foltyn rzucił się na wdowę, 55-letnią niewiastę i obił ją laską. Według opowiadań świadków Foltyn bił Kujawinę z taką siłą, że laska poszła w drzazgi. Ciężko poturbowaną kobietę przewieziono do domu, dokąd przywołano Pogotowie Związku Lekarzy (55-55). Lekarz stwierdził dwie głębokie rany cięte na głowie i poranienia na piersiach, ponadto zachodzi podejrzenie, że kobieta ma złamane żebra. Po udzieleniu doraźnej pomocy, w stanie groźnym przewieziono Kujawinę do szpitala miejskiego w Poznaniu. (kl)

KSIĘGI STANU CYWILNEGO

Zapowiedzi.

Dnia 2. b. m. wywieszono następujące zapowiedzi (osoby, przy których nie jest podana miejscowość, mieszkają w Poznaniu):

Lekarz Gustaw Schülke i Elwira Bittner w Bydgoszczy; por. pil. Miecz. Olszewski w Grudziądzu i Helj. Chwiłkowska; modelarz Stan. Wąsowicz i ekspedj. Wiktorja Gwizdałówna, oboje w Grudziądzu; rzeźn. Michał Lorek i masarzystka Wanda Kurkiewiczówna, oboje w Gdyni; mistrz rzeźn. Ferd. Muszkieta i Lucja Adamczewska, oboje w Strykowie, pow. poznański; rozw. mistrz. rzeźnicki Bolesł. Tokłowicz i owdow. właśc. jadłodajni Konstancja Krawczykowa z d. Grempiewska; czel. rzeźn. Walerjan Sip i Marja Pohl w Kruczynku, pow. Jarocin; ślus. maszyn. Czesł. Bukiewicz i pracown. Janina Frajtak; szkl. Franc. Schröter i służ. Zofja Kupna; rob. Jan Szymlet i rob. Stan. Włodarczakówna w Naramowicach.

Zgony:

Dnia 2 marca 1936 r. zapisano następujące zgony: Józef Lizakowski, nauczyciel, 54 lata; Ida Franke, bez zawodu, 69 lat; Władysław Paciorkiewicz, piekarz, 64 lata; Anna Kaźmierczakówna, bez zawodu, 23 lata; Jadwiga Stępowska, ...auczycielka muzyki, 65 lat; Jadwiga Kenschnerowa z odmu Klemińska, ...2 lata; Stefanja Krzyżankiewiczowa z domu Frankiewiczówna, wdowa, 68 lat; Maciej Nowicki, mistrz szewski, 71 lat; Roman Tadrowski, handlowiec, 57 lat; Władysława Okupniak z domu Zawadzka, 26 lat; Marcin Mikołajczak, rencista, 73 lata.

DZIAŁ KULTURY I SZTUKI

ŻYCIE KULTURALNE

WYSTAWA MALARZA POLSKIEGO W RZYMIE

Z Rzymu donosi nam nasz korespondent (R):

Słynny zagranicą malarz Włodzimierz Terlikowski otwarł obecnie wystawę zbiorową swoich prac w Królewskiej Galerji Narodowej Sztuki Współczesnej. Terlikowski jest we Włoszech dawno znany i ceniony: niedawna jego wenecka wystawa, zapowiedziana na cztery tygodnie, trwała cztery miesiące. Za temat bierze on bardzo często architekturę i pejzaż Włoch, szczególnie Wenecji, która jest na obecnej wystawie reprezentowaną osiemdziesięciu kilku tematami. Jest wśród nich obraz takich wymiarów, jak tryptyk „Plac św. Marka", mający cztery metry długości, a nabyty mówiąc nawiasem, za miljon dwieście tysięcy franków przez słynnego francuskiego „Króla Armat" Schneidera, z firmy „Schneider Creusot".

Do Włoch też odnoszą się tematami liczne portrety, w tem słynnej aktorki Emmy Gramatica (której siostra Irma, jest również głośną aktorką). Z polskich portretów zwraca uwagę wizerunek ks. biskupa Dubowskiego. Wystawa obecna jest wogóle pierwszą, jaką ma polski malarz w reprezentacyjnych salonach Reale Galleria Nationale d'Arte Moderna i to mimo „sankcyj" — bo nie trzeba zapominać, że Polska jest dla Włoch „un paese sanzionista". Mimo to w otwarciu uczestniczył cały szereg najwybitniejszych osobistości faszystowskich, oraz naturalnie personel obu ambasad naszych i prawie cała Polonia rzymska. Wystawa cieszy się dużą frekwencją.

NAUKA

O metodach badania literackiego. W ramach Powszechnych Wykładów U. P. wygłosi dziś, we wtorek, o godz. 20 w sali XV Col. Minus prof. U. P. dr. Tad. Grabowski odczyt p. t. „O metodach badania literackiego". — Jutro w środę lektor U. P. Jan Hidy będzie mówić na temat: „Polska i Węgry w przeszłości i teraźniejszości". Wykład ilustrowany będzie filmem. Wstęp 30 i 15 gr (dla młodzieży i wojskowych niższych stopni).

Obrady geografów. Geograficzna Komisja Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk odbyła posiedzenie naukowe. Przewodniczył prof. dr. St. Pawłowski. Referował dr. B. Krygowski o pewnych krajobrazach polodowcowych z Polesia; doc. dr. R. Galon mówił o terasach jeziernych w Prusach Wschodnich. Jest to jedna z szeregu prac badawczych, jakie rozpoczęto w Zakładzie Geograficznym na terenie tak ciekawych geograficznie Prus Wschodnich. Wreszcie dr. J. Młodziejowski mówił o swych badaniach nad formami basenów jeziernych w Tatrach (mj)

Toruńskie Towarzystwo Naukowe odbyło swe doroczne uroczyste posiedzenie, które zapowiadaliśmy na tem miejscu. Odbyło się ono w izbie Konfraterni Artystów na Ratuszu. Program był wypełniony przez przemówienie prezesa Towarzystwa ks. Alfonsa Mańkowskiego o 60-letniej działalności Towarzystwa i przez odczyt dr. Galona o „krajobrazie geograficznym Prus Wschodnich"; w zakończeniu podał sprawozdanie dyr. Mocarski o Książnicy im. Kopernika w roku 1935. Ponadto odbyło się Walne zgromadzenie Towarzystwa. Udzielono absolutorjum poprzedniemu zarządowi i wybrano nowy w składzie: prezes — ks. Mańkowski, wiceprezes — dr. Otton Steinborn, skarbnik — dr. Stanisław Wojda, sekretarz — dyr. Zygmunt Mocarski, członkowie — ks. dr. Paweł Czaplewski, ks. dr. Władysław Łęga, dyr. Kazimierz Kulwieć. (J. St.)

MUZYKA

Rachmaninow w Warszawie. W Filharmonji wystąpił świetny kompozytor i jeden z najznakomitszych pianistów współczesnych S. Rachmaninow, wykonując m. in. nowe swoje dzieło: „Rapsodję" osnutą w formie warjacyj na tymsamym temacie Paganiniego, który został również do warjacyj wykorzystany przez Brahmsa. W tle warjacyj ukazuje się średniowieczna sekwencja kościelna „Dies Irae". Rachmaninow wystąpił także z osobnym własnym recitalem.

Narazie wyjdzie „Straszny Dwór"! Po sukcesach „Halki" na scenach zagranicznych, kilka teatrów europejskich chciało wystawić „Straszny Dwór", lecz okazało się to niemożliwe. Ani partytury ani dostatecznej liczby wyciągów fortepianowych niemożna poprostu dostać gdyż są wyczerpane. Towarzystwo Wydawnicze Muzyki Polskiej wydaje obecnie i partyturę i wyciąg. Przyczynił się do tego pieniężnie Fundusz Kultury Narodowej. „Straszny Dwór" ze swem wybornem librettem i wesołą treścią ma jeszcze większe niż „Halka" dane sukcesu zagranicą.

Jubileusz kaszubskiej „Lutni" odbył się w Sierakowicach. Zasłużone to stowarzyszenie ma już za sobą 30 lat pracy.

CO SŁYCHAĆ PRZEZ RADJO?

Europejski koncert z Pragi będzie nadany przez Radjo Polskie dzisiaj dnia 3 marca o g. 21.00. Na programie dzieła Józefa Suka, oraz Leona Janaczka, którego „Jenufa" była wystawioną w Poznaniu, za dyr. Stermicha z wielkiem powodzeniem

PLASTYKA I ZDOBNICTWO

„Salon Plastyków" w Łodzi. Piszą nam z Łodzi (w. p.): W Instytucie Propagandy Sztuki otwarto wystawę p. n. „Salon Plastyków", na którą złożyły się prace około 200 artystów malarzy i rzeźbiarzy zgrupowanyc w wzwiązkach zawodowych Pol. Art. Plastyków. Z Warszawy wystawiają swe prace m. in. W. Wąsowicz, Z. Waliszewski, Z. Ronowicz, ze Lwowa: T. Wojciechowski, Wł. Krzyżanowski, z Poznania: Wacław Taranczewski, Tadeusz Potworowski i in.

TEATR

Co grają w Wilnie? Teatr na Pohulance wystawił Gogola „Rewizora" w inscenizacji W Czengierego.

„Gösta Berling" na scenie. Teatr Narodowy w Sztokholmie wystawił przeróbkę sceniczną słynnej powieści Selmy Lagerloef „Gösta Berling". Trzeba dodać, że to powieść jest do pewnego stopnia przeróbką z dramatu, gdyż w pierwotnej koncepcji Gösta Berling miał być utworym scenicznym.

POLONICA FRANCUSKIE

Cykl wykładów o Polsce w Sorbonie rozpoczną prof. Z. L. Zaleski prelekcją p. t. „Ewolucja teatru polskiego".

LITERATURA

Grecka poezja i Liga Narodów. Profesor Gilbert Murray, znakomity znawca grecki, którego przekłady dramaturgów attyckich rozbudziły nanowo w Anglji zainteresowanie literaturą i kulturą Hallady, skończył niedawno lat siedemdziesiąt. Uczczono go dwoma wydawnictwami. Jedno, „Poezja grecka" (Greek Poetry, Oxford, Clarendon Press), wypełniają rozprawy uczniów oksfordzkich, zajmujących dziś katedry i inne stanowiska uniwersyteckie. Osobliwe jest drugie (Essays in Honour of Gilbert Murray, Londyn, Allen i Unwin). Sędziwy profesor zajmuje stanowisko prezesa angielskiego Związku Ligi Narodów (The League of Nations Union), więc książka łączy dwa tematy — grekę i Ligę. W szkicach poświęconych tej drugiej warto podkreślić częste powoływanie się na tradycję Gladstone'a. Naturalnie przemawiają tu sami wybitni członkowie i zwolennicy Ligi, wierzący w jej przyszłość. Mimo tego brak pewnych obaw, wątpliwości i skarg na niedoskonałość organizacji. (W. T.)

„Nowa książka". Ostatni zeszyt tego pisma, poświęconego krytyce literackiej, przynosi bogaty dział sprawozdawczy. Zawiera on m. in. recenzje pióra prof. M Siedleckiego, F. A. Ossendowskiego, prof. A Fischera, prof. J. Krzyżanowskiego, prof. S. Cywińskiego, prof. A. M. Skałkowskiego, J. Lorentowicza, J. Meissnera. Osobno zamieszcza prof. Władysław Tarnawski omówienie nowych przekładów z literatury angielskiej. P. Hulak-Laskowski — z literatury francuskiej, a T. Makarewicz — z rosyjskiej. (lp.)

KRAJOZNAWSTWO

Schronisko na Etnie. W czasie od grudnia do marca uprawia się na Etnie sport narciarski. Narciarze „trenujący na wulkanie" są wspaniale opaleni... Obecnie buduje się schronisko dla narciarzy. Schronisko to, wspaniale wyposażone będzie w myśl praw ochrony przyrody przystosowane do krajobrazu i nie będzie „świeciło obecnością". (r. bł.)

Pisma nadesłane

„Świat i życie". Tom IV. Zesz. 1. Treść: S. Przeworski: „Persja". — J. Kołodziejczy: „Pęd i korzeń". — S. Arnold: „Piastowie". — T. Sławiński: „Pieniądz". — Z. Raabe: „Pierwotniaki". — J. Dembowski: „Psychologja zwierząt jednokomórkowych". — S. Łobaczewska: „Pieśń". — S. Ossowski: „Piękno". — M. B. Lepecki: „Józef Piłsudski". — A. Hertzówna: „Pismo". — J. Głódkowski: „Poczta". — T. Hilarowicz: „Policja". — Adr. Red. Lwów. Książnica-Atlas.

„Muzyka Polska". Nr. VIII. Treść: S. Szpinalski: „Paderewski-Nauczyciel" — M. Kondracki: „Roman Statkowski" — S. Jagodzińska-Niekraszowa: „Zarys twórczości polskich kompozytorek XIX i XX stulecia" — B. Romaniszyn: „O roli i znaczeniu dykcji w nauczaniu śpiewu" — F. Brzeziński: „O zadaniach krytyki muzycznej". — Dr. J. Freiheiter: „O drogę do „nowego" słuchacza" — J. Orzechowski: „Dysproporcje, komunały...". — Dr. J. Frenheiter: „Z współczesnej literatury polskiej". — Z ruchu muzycznego. — Z Tow. Wydawniczego Muzyki Polskiej. — Varia. — Konkurs muzyczny min. spraw wojskowych. — Wydawnictwa nadesłane. — Od Redakcji. — Ad.r Red. Warszawa, Mazowiecka 7, m. 22.

ABRAHAM CONTRA WAGNER

„Kwiat Hawaju" i szturm na kasę — Co się stało? = „Baron Cygański" upadł, „Rose Marie" triumfuje — Czego chce dzisiejszy przeciętny słuchacz? — „Goplana" i „Holender Tułacz", czyli: dwie klęski — Sześćset złotych na premjerze... — Może to wykonanie? — Gdzie tam! — P. Korolewicz-Waydowa zrezygnowała — Co dalej?

Opowiem wypadek dla czasów obecnych wysoce charakterystyczny.

W warszawskim Teatrze Wielkim dano jako premjerę „Kwiat Hawaju", operetkę Abrahama, dawaną tu już przed kilkoma laty w teatrzyku na Bielańskiej. Operetka ta należy niewątpliwie do lepszych, posiada dobre libretto i ładną, melodyjną muzyczkę. Zdawałoby się jednak, iż tak niedawno zeszedłszy ze sceny mniejszej, dla siebie zupełnie stosownej, nie będzie już mieć siły atrakcyjnej. Tymczasem cóż się okazało? Publiczność rzuciła się poprostu na kasę i przed premjerą wykupiła miejsca doszczętnie na cztery wieczory zrzędu, przyczem nawet poniedziałek, zwyczajnie „odpoczynkowy", stał się dniem pracy normalnej.

Pod jakim kątem widzenia należy taką „premjerę" obserwować i czemu jej siłę atrakcyjną przypisać. Czy muzyce? Właśnie niedawno „Baron cygański" Jana Straussa, utwór w swoim rodzaju doskonały, pełen pięknej, pomysłowej, możnaby nawet powiedzieć genjalnej muzyki, głośnej tem, że największe sceny niemieckie wprowadzają ją na swe deski nanowo, w Warszawie upadł, to znaczy, ani jednej trzeciej powodzenia takiej marnoty muzycznej, jak „Rose Marie" nie zdobył. Widocznie więc publiczność nasza, stroniąca tak wyraźnie od opery poważnej, nawet w dziale muzyki lekkiej wyżej stawia to wszystko, co przy słuchaniu cienia chociażby czegoś głębszego nie wnosi ze sobą, niż wszelkie utwory tak niedawno jeszcze w całej Europie uważane za piękne, dobre, szlachetne, godne uznania i poparcia. Dla „dzisiejszego" słuchacza są one „obciążone" wartościami wyższej umysłowości, głębszego uczucia, wytworniejszego smaku, a wszystko to spadło obecnie w swej cenie do zera, zwłaszcza w zakresie muzyki.

Ta przemiana poglądów na sztukę muzyczną nie zaszła wyłącznie tylko w warstwach najszerszych. Może nawet przeciwnie, może właśnie te wyższe warstwy, nigdy u nas zbytnio do muzyki nie przywiązane, obecnie, o ile czują się „wielmożami" społeczeństwa, pozbyły się respektu dla ideałów przeszłości, przestały się krępować niemi i z całą śmiałością a nawet może i z chełpliwem uczuciem wyższości nad „przeżytkami", oświadczają się przeciw dziełom sztuki poważnym i bez najmniejszej żenady wygłaszają swe zdanie otwarcie. „Dajcie nam spokój z waszą operą narodową — powiadają — i nie nudźcie nas trzyaktowemi ciemnościami waszego Wagnera!"

Ten powyżej przytoczony „wykrzyk serca" może dosłownie wypowiedziany w tej formie nie był, tylko powstał w głowie piszącego w tej chwili obserwatora całego szeregu zaszłych w tym roku wypadków. Jakże inaczej jednak wytłumaczyć sobie „murowany" fakt, że niedalej jak w przeciągu dwu tygodni dwie poważne opery padły, a operetka triumfalnie weszła na scenę? Opery te to „Goplana" Władysława Żeleńskiego i „Holender tułacz" Ryszarda Wagnera. Pierwsza ukazała się na scenie tylko dwa razy, mimo, że wznowiono ją bardzo starannie, druga, również po latach wznowiona, śpiewana bardzo dobrze przez p. Plattównę i pp. Maya, Bendera i Bewala, nie doczekała dotąd drugiego przedstawienia i jak słychać, nie doczeka się zapewne nigdy. Ba, na premjerze „Goplany" było 600 zł w kasie, a na drugiem przedstawieniu 300 zł, zaś kasa „Holendra tułacza", na tym jedynym wieczorze zabłąkanego pomiędzy operetki Żeglarza wykazała rezultat jeszcze gorszy. A najmniejsza kwota, niezbędna do pokrycia kosztów, przewyższa 3.000 zł!... Cóż wymowniejszego nad to zestawienie!...

Gdyby dyrekcja opery warszawskiej miała na sumieniu jakieś większe niedostatki wykonania, możnaby tę przygnębiającą obojętność publiczności dla dzieł poważnych usprawiedliwić, i winę przypisać kierownictwu. Ale tak nie jest. Wykonania ze strony orkiestry i chóru nie mogą większym zarzutom ulegać, wśród solistów są niezaprzeczenie braki, niedające się jednak usunąć z powodu, że ogólny stan polskiego śpiewactwa operowego nie jest dziś tak bardzo kwitnący, prawie wszystkie zaś asy (poza Kiepurą, oddanym całkowicie filmowi, i poza Bandrowską, objeżdżającą sceny i estrady zagraniczne) śpiewają na scenie warszawskiej. Więc mamy znowu argument, potwierdzający to, cośmy powiedzieli wyżej, że publiczność odrzuca poprostu rzeczy poważne, nawet w wykonaniu wzorowem, jakiem odznaczyły się w zeszłym roku opery „Iris" Mascagniego, „Don Carlos" Verdiego a już nadewszystko świetnie wystawiony „Dybuk" Rokki. Wszystko to spoczywa dziś w głębokim śnie na półkach bibljoteki, a wyżej wymienione tegoroczne „premiery" już sobie z pewnością upatrzyły ciche, wygodne, obok nich miejsce. Tymczasem „Kwiat Hawaju" z dwustu osobami na scenie, baletem i Lodą Halamą, będzie święcić triumfy i pójdzie śladami sukcesów „Rose-Marie", „Luksemburgów", „Krain uśmiechu" i t. p. I zadokumentuje ostatnią prawdę o publiczności naszej, że obok muzyki jak najlżejszej, powtarzającej swych kilka melodyjek bez końca, daje się brać najłatwiej na błyskotliwą wystawę i duży ruch sceniczny, wytworzony tańcem i ewolucjami. Starając się nakarmić tem swych gości do syta, dyrekcja czyni zabiegi niezmordowane, ażeby temu zadaniu zadość się stało, przypina też nieraz niewłaściwe błyskotki dziełom poważnym. Ale podstęp ten niezawsze się udaje, a kierownictwa nie może uchronić od zarzutu, iż psuje smak publiczności, jak twierdzi garstka estetów dawnego kroju.

Teraz wystawiono I. J. Paderewskiego „Manru". Jakiż los jednak wobec tego wszystkiego oczekuje piękne to polskie dzieło? Rywalizacja z „Kwiatem Hawaju", z jego świetną wystawą, baletem, Lodą Halamą... Ale trudno, na ołtarzu operetki, dającej dziś chleb kilkuset osobom świata artystycznego, i tę ofiarę jeszcze trzeba będzie złożyć. Ale czy takie ofiary są potrzebne? — może ktoś zapyta. Otóż są niezaprzeczenie, daje się to łatwo zrozumieć. Pani Korolewicz-Waydowa od dwu lat prowadzi operę konsekwentnie z postanowieniem, ażeby materjalnie utrzymać ją i uchronić od ciągle grożącego rozbicia. Z wielkim nakładem pracy osobistej udaje się to jej, chociaż od zarzutów nie chroni, zwłaszcza ze strony niechętnych jej osób, które coprawda to czynią niekiedy w sposób zbyt ostry i bezwzględny. Każdy upadek rzeczy poważnej staje się w tej sprawie argumentem i będzie nim z pewnością nawet w procesie sądowym, wytoczonym przez dyrekcję jednemu z krytyków tutejszych.

Tak samo będzie argumentem, gdy przyjdzie do rozstrzygnięcia sprawy kierownictwa Opery Warszawskiej przez władze miejskie, bo wszakże p. Korolewicz-Waydowa oświadczyła publicznie, że nie ma zamiaru dalszego jej prowadzenia, że jednak współdyrektor Dołżycki zbiera równocześnie podpisy za jej kierownictwem, przeto prawdopodobnie rezygnacja nie będzie nieodwołalną, szereg zaś sukcesów i fiask oświetli jasno sprawę przyszłej dyrekcji i najprawdopodobniej stanie po stronie obecnej.

St. Niewiadomski

Warszawa

Jutro:

PLON ZA KRÓTKIEGO ŻYCIA...

przez

prof. Jana Mrozińskiego

Książki nadesłane

Klemens Junosza: „Pod wodę". Łomża 1936. Bibljoteka Dobrych Książek.

„Katalog Prasowy PAR-u". Rocznik dziesiąty. Poznań 1936.

Henryk Sienkiewicz: „Pan Wołodyjowski". Powieść. Tom I. Tanie wydanie. Lwów 1935 Wyd. Zakładu Narodowego im. Ossolińskich.

Józef Biniasz: „W puszczy nad Salatrukiem". Lwów 1936. Księgarnia „Leopolia".

DZIAŁ GOSPODARCZY

O likwidację Państwowych Zakładów Przemysłowo-Zbożowych

Z poważnych kół prywatnych handlu zbożowego otrzymujemy poniższe uwagi z prośbą o zamieszczenie:

Od sierpnia 1935 r. Państwowe Zakłady Przemysłowo-Zbożowe przestały być instytucją interwencyjną na rynku zbożowym, wobec cofnięcia kredytów państwowych, przeznaczonych na straty. Miarodajne czynniki doszły bowiem do przekonania, że wyniki działalności interwencyjnej są niewspółmiernie małe w stosunku do ponoszonych przez skarb państwa strat. Z chwilą zaprzestania działalności interwencyjnej PZPZ powinny były ulec likwidacji, ponieważ zasadnicza ich czynność się skończyła. Trzeba pamiętać, że działalność kupiecka PZPZ była tylko uzupełnieniem działalności interwencyjnej; tak przynajmniej same PZPZ dawniej uzasadniały tę czynność.

PZPZ zostały jednak utrzymane i w roku 1935/36 prowadzą działalność na zasadach normalnej „kupieckiej" kalkulacji. Zasada ta nie została bliżej określona, wobec czego trudno dokładnie ustalić co i jak PZPZ mają robić. Natomiast jest rzeczą niesporną, że PZPZ stały się typową instytucją etatystyczną i dlatego muszą obecnie w najróżniejszy sposób uzasadnić konieczność swego istnienia.

Należyte oświetlenie słuszności argumentów wysuwanych przez PZPZ znajdujemy w licznych artykułach prasowych, w których zarówno handel zbożowy, jak i młynarstwo wykazują nietylko brak uzasadnienia działalności PZPZ na zasadach kupieckich, ale przedewszystkiem wielką szkodliwość ich działalności. Do tych głosów trzeba jeszcze dołączyć wiadomości o deficytowych i — oględnie mówiąc — nieprzemyślanych transakcjach z żytem litewskiem, które w każdym razie nie poprawią ani cen ani opinji o polskiem życie na rynku zagranicznym.

Bardzo charakterystyczne jest, jak PZPZ wyszukują ciągle nowe argumenty dla uzasadnienia swej działalności. Gdy handel prywatny i spółdzielczy wykazał, że potrafi samodzielnie eksportować i ma wystarczające środki obrotowe oraz, że koncentrację eksportu można z wiele lepszym wynikiem i taniej przeprowadzać przez kontrolę jakości towaru, jak to się dzieje przy eksporcie jęczmienia, PZPZ próbują rozszerzyć swoją działalność jako eksporter przetworów młynarskich. Energiczne sprzeciwy młynarstwa, które wykazuje, jak ujemnie oddziaływują PZPZ na rentowność eksportu mąki przez obniżenie ceny na rynku światowym, byle interes zrobić, również prędzej czy później zmniejszą ekspansję PZPZ i na tym odcinku. Zaczęto więc szukać oparcia o elewator w Gdyni, jednak zdaje się, że i ten projekt się nie udaje, przypuszczalnie dlatego, że istnieją inne, gospodarczo lepiej kalkulujące się możliwości eksploatacji elewatora w Gdyni.

W końcu wypłynął projekt, aby PZPZ zrobić centralą eksportową spółdzielczych central handlowych. Projekt opiera się na założeniu, że spółdzielcze centrale handlowe, za wyjątkiem „Centrali Rolników" w Poznaniu i w Gdańsku, są finansowo słabe i nie potrafią samodzielnie eksportować PZPZ mają im pomóc i kiedyś później, gdy się zlikwidują, pozostawić gotowy aparat eksportowy. Tak pięknie, jak ta obiecanka brzmi, jest ona jednak fikcją, ponieważ w ten sposób centrale pozostaną tylko pośrednikiem niepotrzebnie podrażającym eksport, zwłaszcza, że obecnie „Centrala Rolników" w Gdańsku, o ile nam wiadomo, od dłuższego czasu eksportuje zboże, również z innych dzielnic, zakupione bezpośrednio od tamtejszych nielicznych spółdzielni. Poza tem trzeba jeszcze dodać, że gdyby PZPZ miały się oprzeć tylko na obrotach z temi centralami spółdzielczemi, to byłoby to bez znaczenie, bo obroty central spółdzielczych poza „Centralą Rolników" są minimalne, dlatego że na tych terenach brak jest podbudowy, mianowicie dostatecznej ilości spółdzielni rolniczo-handlowych. Z tego więc widać, że PZPZ nie chodzi o spółdzielczość, a tylko o pokrywkę dla utrzymania dotychczasowej działalności.

Z powyższych względów konieczne jest, aby komisja, powołana do zbadania działalności PZPZ, zajęła się badaniem celowości istnienia PZPZ, a nie badaniem możliwości utrzymania PZPZ. Wtedy wynik badania może być tylko jeden, mianowicie ostateczna likwidacja zbędnej, szkodliwej i wyraźnie etatystycznej instytucji.

Z. S.

Krótkie informacje gospodarcze

— Senat Stanów Zjednoczonych przyjął nowy projekt ustawy, przewidujący przyznanie kredytów w wysokości 500 milj. dol. na finansowanie kontroli produkcji rolnej. W ten sposób wznowiona zostanie interwencja rolnicza, która do stycznia odbywała się na podstawie A. A. A.

— Handel zagraniczny Argentyny w r. 1935 przedstawiał się następująco (w milj. peso): ogólny obrót 2.717,4, import 1.175,0. eksport 1.542,4, saldo dodatnie 367,4. W porównaniu z rokiem poprzednim obrót ogólny zwiększył się o 169,0 milj. peso.

— Wartość eksportu bawełny z Argentyny w roku 1935 wynosiła 31.546,3 tys. peso, t. j. o 8.741,2 tys. peso (o 38 proc.) więcej, niż w r. 1934.

— Wywóz srebra z Japonji w r. 1935 wynosił 225.4 miljonów jenów, gdy w roku poprzednim zaledwie tylko 13.9 miljonów.

— Japonja jest obecnie największym producentem sztucznego jedwabiu. Produkcja sztucznego jedwabiu w Japonji osiągnęła w r. ub. 224 miljonów lbs. (w roku 1934 — 137,8 miljonów lbs), gdy w Stanach Zjednoczonych wyprodukowano w roku 1935 210 miljonów lbs.

— Zeszłoroczna światowa produkcja złota szacowana jest na 30.50 miljn. uncyj, gdy w r. 1934 wynosiła 27.62 miljn. uncyj.

KRONIKA GOSPODARCZA

GIEŁDA PIENIĘŻNA W LUTYM

Tendencja giełd światowych w miesiącu sprawozdawczym była naogół utrzymana. Początek miesiąca miał tendencję spokojną, która w następnych okresach zamieniła się w tendencję mocną, wykazując równocześnie znaczne ożywienie w obrotach akcjami przemysłu wojennego wskutek gwałtownego zbrojenia wielu krajów. Zwyżka tego typu akcyj utrzymała się do końca miesiąca mimo różnych wydarzeń politycznych.

Giełdy krajowe wykazały przeważnie tendencję spokojną, przyczem kursy pożyczek państwowych lekko zwyżkowały.

Nasz pieniężny rynek lokalny miał naogół tendencję mocniejszą, obroty były również nieco wyższe, mianowicie zł 594.230 (wobec 437.900 zł w styczniu).

Kursy wszystkich notowanych papierów w ciągu miesiąca zwyżkowały, a szczególnie listy zastawne Poznańskiego Ziemstwa Kredytowego. Notowania były następujące w pożyczkach państwowych: 5 proc. pożyczką konwersyjną obracano po 58 — 60½ proc., zaś 4 proc. premj. dolarowe po 52 — 54. Żywsze obroty zauważono w papierach lokacyjnych Pozn. Ziemstwa Kred., które notowano następująco: 4½ proc. listy zast. złote w złocie po 39—41¾ do41½ proc., 4½ proc. listy zast. serja L po 38,¼ — 42½ — 40½ proc., w końcu 4 proc. listy zast. konwert po 35¼ — 34¾ — 39½ — 38 proc.

Wspominaliśmy już swego czasu, że w drugiej połowie ub. m. listy zastawne Poz. Ziemstwa Kredytowego zostały wprowadzone do oficjalnego handlu na giełdę warszawską.

Z akcyj bankowych notowano Bank Cukrownictwa po 64 oraz Bank Polski po 96 — 97 oraz (ex dywidenda) 90 — 93 — 92.50.

S. K.

Z KRAJU

(k) **Słaba tendencja dla dolara trwa.** Na wczorajszych giełdach walutowych nie znotowano żadnych ciekawszych zmian w porównaniu z notowaniami z ostatnich paru dni. Dewiza na N. Jork w dalszym ciągu kształtuje się na niskim poziomie, nie spadając jednak do dolnego punktu złota, od którego dzieli ją zawsze pewna marża. Dewiza na Londyn nie wykazała prawie żadnych wahań przy tendencji nieznacznie mocniejszej. Pozostałe dewizy również utrzymały się mniej więcej na dotychczasowym poziomie.

(k) **Plan eksportowo - importowy w obrotach polsko - niemieckich na marzec.** W dniach od 14 do 18 ub. m. odbyła się w Berlinie III kolejna sesja komisyj rządowych polskiej i niemieckiej w sprawie obrotu towarowego w ramach układu rozrachunkowego. Ze względu na znaczną poprawę, jaką wykazuje przywóz towarów niemieckich do Polski w porównaniu z pierwszym okresem działania umowy, komisje rządowe uznały za możliwe zwiększyć również eksport z Polski do Niemiec w miesiącu marcu r. b. wskutek czego odpowiednia kwota eksportowa została w porównaniu z lutym podwyższona o około 100 proc. Poza tem komisje rządowe omówiły szereg spraw bieżących, związanych z obrotem handlu księgarskiego, z eksportem przemysłowym z Górnego Śląska oraz z innemi ułatwieniami w polsko - niemieckim obrocie towarowym. Omówiono również środki, mające na celu udaremnienie omijania postanowień układu rozrachunkowego zarówno przez importerów, jak i przez eksporterów obu stron.

Z ZAGRANICY

(z) **Nowa ustawa rolna w Stanach Zjednoczonych.** Ustawa rolna, którą ostatnio podpisał prezydent Roosevelt, upoważnia do udzielania farmerom subwencyj na użytkowanie obszarów, zasadniczo zarezerwowanych dla plantacyj, na rzecz konserwacji wydajności gruntów i walki przeciw erozji. Subwencje te w okresie 2 najbliższych lat będą wypłacane bezpośrednio farmerom oraz stanom, które ustalą programy, zaaprobowane przez sekretarza rolnictwa. Po tym okresie zostanie nowa ustawa zastosowana w szerszej mierze drogą współpracy rządu federalnego ze stanami. Prez. Roosevelt oświadczył, że „ustawa stanowi wysiłek, mający na celu położenie podwalin pod program dla rolników amerykańskich, obliczony na dłuższą metę". Dodał on wszakże, że nie uważa ustawy, jako programu definitywnego, lecz jako bazę, na której można będzie oprzeć program definitywnie, oparty poza tem na doświadczeniu. Prezydent w następujący sposób scharakteryzował cele ustawy: „Dążenie do ochrony farmerów oraz zasobów ludzkich i rolnych kraju".

Sprzeczne interesy

Kryzys wyłonił nowe formy produkcji, których interesy są często sprzeczne z dotychczas istniejącemi zasadniczemi typami wytwarzania lub też dystrybucji. Np. chałupnictwo niewątpliwie szkodzi systemowi fabrycznemu, tak samo jak dezorganizuje funkcje rzemiosła.

Z innej strony rzemiosło, starając się rozszerzyć rynek zbytu poza bezpośrednie otoczenie każdego poszczególnego rzemieślnika, stara się o dotarcie do konsumenta, wykluczając kupiectwo i stwarzając w ten sposób dotkliwą konkurencję dla handlu. Ten splot okoliczności wywołuje tarcia między trzema grupami gospodarczemi, reprezentującemi kupiectwo, rzemiosło i chałupnictwo. Tarcia te są widoczne wszędzie tam, gdzie grupy te stykają się. Płaszczyzną takich zetknięć są m. in. Targi Poznańskie, gdzie w roku bieżącym okazale wystawia rzemiosło na Drugich Ogólnopolskich Targach Rzemieślniczych, gdzie po raz pierwszy w Polsce wystąpi chałupnictwo, a gdzie klientem jest w pierwszym rzędzie kupiec a nie konsument. Kompromis, jaki życie narzuca w każdej walce, został osiągnięty w bezpośrednich rozmowach pomiędzy Związkiem Towarzystw Kupieckich, a Związkiem Izb rzemieślniczych, które ustaliły formę udziału rzemiosła w Targach, by, uzyskując maximum korzyści, jednocześnie jak najmniej naruszyć interesy kupiectwa.

Osobną kategorję stanowi przemysł ludowy, zbliżony do chałupnictwa, a jednocześnie mający wiele punktów styczności z rzemiosłem. Przemysł ludowy jednakże w odróżnieniu od innych form wyżej wzmiankowanych, krzewi pojęcia estetyki ludowej i artyzmu regjonalnego, opartego na prawzorach tubylczej kultury. Na Targach Poznańskich dział ten w roku bieżącym przedstawia się niezwykle bogato. Będzie reprezentowany przemysł ludowy całej Polski — Wołyń, Polesie, Wileńszczyzna, Tarnopolskie, Huculszczyzna, lwowskie i tatrzańskie wyroby oraz pałuckie i pomorskie wyroby przemysłu ludowego dadzą jedyny w swoim zasięgu i estetyce, przegląd ludowej kultury artystycznej, którą Polska słusznie się chlubi na wszystkich wystawach zdobniczych w całym świecie. Ciekawem jest, że z roku na rok kultura artystyczna ludu przez umiejętne oddziaływanie selekcyjne czynników kierowniczych, szczególnie w Tarnopolu, Stanisławowie oraz Warszawskiego Arwu, podnosi się, i w tym samym typie zasadniczym sztuki ludowej daje nam bez porównania piękniejsze przedmioty, niż kilka lat temu. To, co zobaczymy na Targach Poznańskich w dziedzinie sztuki ludowej, będzie nosiło cechy rewelacji.

Z kraju

W SPRAWIE PODAŃ KIEROWANYCH DO NIEWŁAŚCIWEJ WŁADZY

W szczegółowem zarządzeniu ministra spraw wewnętrznych w sprawie wytycznych postępowania władz przy załatwianiu spraw administracyjnych, wskazany został tryb postępowania z podaniami, wniesionemi do niewłaściwej władzy.

Minister spraw wewnętrznych przypomina, że w tego rodzaju sprawach władza administracyjna może albo skierować sama podanie do władzy właściwej, albo też zwrócić je wnoszącemu ze wskazaniem tej władzy. Wybierając jeden z tych sposobów, urząd państwowy powinien kierować się zawsze interesem petenta. To też z reguły należy kierować podanie wprost do władzy właściwej, oszczędzając w ten sposób wnoszącemu podanie zarówno zbędnych czynności, jak i dodatkowych kosztów, związanych z ewentualnemi opłatami. Zwrot podania wnoszącemu powinien być stosowany tylko wówczas, gdy jest to uzasadnione szczególnemi przepisami lub leży w wyraźnym interesie petenta, np., gdy idzie o podanie w sprawie, wymagającej wytoczenia powództwa w sądzie, lub osobiste zgłoszenie się petenta do innego urzędu.

ZWIASTUNY RYCHŁEJ WIOSNY

Z wybrzeża donoszą, że rybacy tamtejsi zauważyli spore stada niesłychanie rzadkich ptaków arktycznych, mianowicie dzikich gęsi nowoziemskich. Ptaki te zjawiają się czasem z wiosną podczas przelotów na północ. Przelot ich zwiastuje zwykle koniec zimy. Odznaczają się one niezwykle pięknem upierzeniem. Rybacy z radością powitali tych zwiastunów wiosny.

ARESZTOWANIE BEZCZELNEGO NIEMCA

Z Pabjanic donoszą, że na polecenie władz prokuratorskich aresztowano tam Niemca Hegeberta, który dopuścił się zohydzenia państwa polskiego. Hegebert w pewnym lokalu zanadto się rozglaszał po niemiecku, a gdy mu ktoś zwrócił na to uwagę, że jest w Polsce i winien się z tem liczyć, wykrzyknął: „Heil Hitler", oraz dodał jakąś obraźliwą uwagę pod adresem Polski. Bezczelnemu Niemcowi, który został osadzony w więzieniu w Łodzi, grozi w danym wypadku poważna kara.

ROZWODY FARONA, KUSTOSZA I TOWARZYSZY

Władze prokuratorskie otrzymały akta ukończonych dochodzeń o nielegalne udzielanie ślubów i rozwodów przez sektę „narodowo - apostolskiego kościoła starokatolickiego". Śledztwo objęło 22 „duchownych" sekty z Władysławem Faronem z Warszawy i Kustoszem z Katowicz na czele, obwinionych o zawodowe oszustwo i bezprawne wykonywanie czynności urzędników stanu cywilnego. Ponad 100 osób było poszkodowanych działalnością rozwodową sekty, która udzielała rozwodów za opłatami na raty, przyjmując najpierw zadatek w kwocie kilkudziesięciu złotych, a na resztę należności pobierając weksle, lub zobowiązania miesięcznych spłat. Koszty rozwodów sięgały nieraz 5.000 złotych.

„Duchowni" sekty nie przyznawali się do winy, przerzucając ją na Farona, z którego polecenia rzekomo działali. Przyjmowali interesantów i wypełniali blankiety, dokumenty kierowali do Farona w Warszawie. Faron posługiwał się blankietami i pieczęciami z napisem: „Władysław Faron, ordynarjusz kościoła starokatolickiego na całą Polskę". Ustalono przeszłość Farona. Liczy on lat 43, jest odstępcą od Kościoła rzymsko - katolickiego, w którym był wyświęcony na kapłana w 1916 r. W 1924 r. przeszedł do sekty „starokatolików". Chcąc rozszerzyć swe wpływy, Faron połączył się z Józefem Kustoszem, działającym na Śląsku, przywódcą sekty „kościoła polsko - narodowego". Obaj utworzyli wspólną sektę: „kościół katolicko - apostolski, polsko - narodowy".

Prokuratura przystępuje do opracowania aktu oskarżenia, obejmującego, poza Faronem i Kustoszem, także Wł. Tuszyńskiego z Zamościa, karanego za nielegalne rozwody, Jerzego J. Czerwińskiego z Pszczyny, karanego 6-miesięcznem więzieniem za akcję rozwodową, Alfonsa Pióra z Krakowa, skazanego na 6 tygodni więzienia za udzielanie rozwodów, Szczepana Kolankę, St. Koca, Józ. Wilnera, Anatola Cybulskiego, Adama Jurgielewicza, Jana Cyrana, Sebastjana Guzika z Łańcuta i innych. Pozostają oni pod nadzorem policji.

NIESZCZĘŚCIE W KOPALNI

W szybie kopalni „Warszawskiego Towarzystwa" na Dębowej Górze pod Sosnowcem, na głębokości 50 m, zasypanych zostało zwałem węgla 7 bezrobotnych górników, zatrudnionych przy wydobywaniu węgla. Czterech górników udało się wyratować, z pod gruzów wydobyto jednego z zasypanych Józefa Czarkowskiego z Klimentowa. Stan jego jest bardzo ciężki. Ratownicza akcja nad wydobyciem dwóch pozostałych trwa. Istnieje obawa, że obaj już nie żyją.

W Teatrze Polskim wystawia się obecnie z wielkiem powodzeniem poetyckiego „Przechodnia" Katerwy. Powyżej scena z aktu I. p. Łabuńska i p. Żbikowska.

Każdy chciał - nie każdy mógł
NABYĆ NAJDOSKONALSZY RADJOODBIORNIK TELEFUNKENA: AMBASADOR, UNIPHON LUB SPECIAL ZA GOTÓWKĘ. OBECNIE SPRZEDAJEMY JE W OGRANICZONYCH ILOŚCIACH NA SPŁATY..... OD
20 zł. MIESIĘCZNIE
RADIO-TELEFUNKEN
MISTRZ TONU, PRECYZJI I FORMY
ng 7437

Nieprawdopodobne a jednak prawdziwe

Tragikomiczne przygoda dwóch murzynów

W jednem z mniejszych miast Stanów Zjednoczonych miało się w tych dniach odbyć stracenie murzyna nazwiskiem Tomson, skazanego na śmierć przez powieszenie za zabójstwo. Wiadomo powszechnie, że są ludzie na świecie, którzy, gdy nadchodzi ostatnia chwila życia, okazują prawdziwą pogardę śmierci. Murzyn Tomson jednak do takich nie należał, przeciwnie, nie umiał ukryć swego — zrozumiałego zresztą — strachu, krocząc powolnym krokiem w śmiertelnym pochodzie, tak, że, w miarę zbliżania się do szubienicy, w kierunku której prowadził go zwyczajem miejscowym sam szeryf, na jego szarawem obliczu widoczne były potworne grymasy, świadczące wymownie o jego straszliwej męce lęku.

Szeryf, któremu bardzo leżało na sercu, by wszystko odbyło się w wzorowym porządku, przy zachowaniu powagi urzędowej godności, był widocznie zdenerwowany zachowaniem się skazańca, mogącego w ostatniej chwili zakłócić nieopanowaniem nerwów uroczysty przebieg „ceremonji". Usiłował więc wszelkiemi sposobami pocieszyć trzęsącego się ze strachu murzyna i dodać mu niezbędnej otuchy. To jednak nie wpływało dodatnio i uspokajająco na usposobienie skazańca.

Nagle murzyn zatrzymał się i zwracając się bezpośrednio do szeryfa, przyrzekł mu solennie, że zdobędzie się na wysiłek i zachowa spokój w odpowiedniej chwili, o ile szeryf zezwoli mu na ostatnie pożegnanie się z umiłowanym jedynym jego bratem, znajdującym się w tłumie, oblegającym szubienicę.

— Ależ naturalnie, — odrzekł uspokojony tem oświadczeniem szeryf, wierząc na słowo, że porządek nie będzie już zakłócony.

Głośnem wołaniem sprowadzono więc brata biednego Tomsona, w którego otwarte objęcia rzucił się skazaniec, chwilowo uwolniony z kajdanów. Uścisk był tak serdeczny i mocny, że obaj bracia aż się parokrotnie zakręcili w kółko. W końcu nadeszła tragiczna chwila rozstania... i wówczas oczom obecnych przedstawił się nieoczekiwany widok: obaj bracia byli tak łudząco do siebie podobni, że niemożliwem wprost było odróżnić jednego od drugiego, tem bardziej, że obaj byli jednakowo ubrani.

— Który z was jest skazańcem? — zapytał zaskoczony tem szeryf.

Ani jeden, ani drugi nie odpowiedział na to pytanie, każden z nich natomiast wskazał palcem na drugiego.

— Tu nie pora na żarty, — oświadczył surowym głosem wzburzony szeryf. — — Słuchajcie — dodał, ofiaruję pełną flaszkę rumu i dobre cygaro skazanemu, jeśli się dobrowolnie przyzna i pogodzi ze swym losem.

Oczy murzynów zabłysnęły na kuszącą propozycję, pytanie jednak pozostało bez odpowiedzi. Tymczasem tłum zaczął się niecierpliwić. Szeryf, człek rezolutny, położył energiczną dłoń na ramieniu pierwszego z brzegu murzyna.

— Jakto, krzyknął ten, chcecie dopuścić do powieszenia obywatela wolnej Ameryki, niewinnego jak baranek?

— Przepraszam — rzekł zbity z tropu szeryf i chwycił za ramię drugiego. Ten również zaczął się rzucać jak żywcem skubana papuga, wrzeszcząc na cały głos, że jest najnieszczęśliwszym człowiekiem na kuli ziemskiej, mając brata szubienicznika, za którego w dodatku chcą go uśmiercić.

Szeryf czył się jak na rozżarzonych węglach, przestraszony jednak coraz groźniejszym pomrukiem tłumu i konsekwencjami, mogącemi się wyłonić z niezwykłego wypadku, wstrzymał egzekucję i obu murzynów kazał odprowadzić do więzienia. Sprawą zajmie się wkrótce wyższy sąd amerykański, na razie murzynami zaopiekował się specjalny komitet miejscowy, który baczy, by w więzieniu czuli się jak najlepiej. S. F.

Też powód

— Ależ na Boga, droga pani, czemu chce się pani rozwieść?

— Ach, mam dosyć samotności!

(„Mercury").

Lotnictwo w pokoju dziecięcym

W przemyśle zabawkarskim w Niemczech pojawiły się nowe zabawki dla dzieci, zaspokajające zainteresowanie małoletnich w kierunku lotnictwa. Zabawki te są coprawda dalekie od modelów aeroplanów, hydroplanów, zeppelinów. Są to mianowicie... bomby lotnicze. Każde dziecko może urządzić zabawę w atak bombowy. „Bomby" są to rurki mosiężne z kapslem w środku. Rzucona na ziemię „bomba" wybucha, przyczem wydziela się z rurki gęsty dym — słowem imitacja rzeczywistej rzeczywistości. Jedna z takich zabawek eksplodowała jednak tak niefortunnie, iż odłamek drutu uszkodził oko małoletniemu żołnierzowi. Epilog zabawy rozegrał się przed sądem.

Morze Czarne połączone z Kaspijskiem

Między morzami Czarnem a Kaspijskiem przystąpiono z polecenia rządu sowieckiego do budowy kanału, który przyczynić się ma w dużym stopniu do ułatwienia komunikacji wewnętrznej regjonów kaukazkich i donieckich z obszarami zakaspijskiemi. Spodziewane też jest ożywienie w zagłębiach naftowych i węglowych, przez które przebiegać będzie trasa kanału. Nowy kanał posłuży również do nawodnienia olbrzymich bezwodnych i pustynnych obszarów doliny Manycza, dopływu Donu. Chodzi tu o udostępnienie dla kultury rolnej zgórą 1 i pół miljona hektarów ziemi, zdatnej do uprawy. Budowa kanału została już rozpoczęta.

Tunel pod kanałem La Manche

Już przed wojną mówiono i pisano dużo w Anglji na temat budowy tunelu pod kanałem La Manche w celu połączenia wysp brytyjskich z Francją i z kontynentem. Zastrzeżenia, jakie wysunęły przeciwko temu projektowi sfery wojskowe, uniemożliwiły dojście do skutku planu. — Potem nastąpiła wojna. Obecnie wystąpił na łamach „Daily Mail" Winston Churchill z obroną dawnego projektu, przez co stał się on znowu przedmiotem ożywionych dyskusyj i polemik. Churchill broni zdania, iż tunel nie będzie dla Anglji niebezpieczny pod względem strategicznym. Tej samej opinji wyrazem były oceny poprzednie projektu, pochodzące od pierwszego lorda admiralicji, ks. Battenberga, oraz szefa sztabu generalnego, gen. French'a. Zdaniem Churchilla tunel nietylko nie zagraża w niczem bezpieczeństwu Anglji, ale przeciwnie wzmacnia

«KONCERT EUROPEJSKI Z PRAGI CZESKIEJ»

PRZEZ RADJO
WTOREK, 3. III., GODZ. 21.00

Hokej na lodzie

W Hamburgu walczyły w poniedziałek dwie drużyny kanadyjskie, złożone z olimpijczyków. Wygrała drużyna występująca pod nazwą Kanada Wschodnia, bijąc Kanadę Zachodnią 9:7 (4:3, 2:1, 3:3). Bramki zdobyli dla zwycięzców Saxberg trzy, Thomson i Horn po dwie oraz Deacon i Neville po jednej. Dla pokonanych Sinclair sześć i St. Germain jedną.

Drużyna śląska rozegrała w poniedziałek w Katowicach rewanżowe spotkanie z berlińską drużyną BEC, remisując 1:1 (0:0, 0:0, 1:1). Ślązacy tym razem grali bez graczy krakowskich. Bramkę dla Polaków zdobył Urzoń, dla Niemców Jukon.

Pięściarstwo

Finały mistrzostw Bydgoszczy dały następujące wyniki: W wadze papierowej Kaszubiak (Polonja) wygrał z Walkowskim (Astoria) walkowerem z powodu nadwagi ostatniego,

w muszej Rinke (P) wypunktował Wandzlewicza (A),

w koguciej Radomski II (A) znokautował w pierwszem starciu Łuczaka (P),

w piórkowej Borowicz (A) po pięknej walce wygrał na punkty z Pietrygą (P),

w lekkiej Dorsch (A) pokonał przez techniczny k. o. Marciniaka (A),

w półśredniej Karasek (A) zdobył 2 pkt. bez walki wobec niedopuszczenia na ring przez lekarza Kolerzyńskiego,

w średniej Paszek (KPW) przegrał na punkty, z Sobkiem (A),

w półciężkiej Borożyński znokautował Kicińskiego,

w ciężkiej Łukowski (A) znokautował w pierwszem starciu Matjasika (A).

Sędziował w ringu p. Lewicki z Torunia.

SPORT

Spotkanie Belgja i Polska w piątek

Donosiliśmy już o pewności siebie Belgów, naszych piątkowych przeciwników, którzy proponowali sędziowanie spotkania Polakom, na co PZB się nie zgodził. Podobnie jak zespół Polski również i Belgowy przygotowują się do zawodów z Polską w obozie kondycyjnym, trenując pod okiem swych najlepszych zawodowców. Goście przyjeżdżają pod kierownictwem sekretarza generalnego p. Servais, natomiast kierownikiem technicznym będzie p. Dutre.

Pierwotnie przyjechać mieli wszyscy mistrzowie Belgji wyłonieni w niedawno odbytych mistrzostwach. Nie otrzymali jednak urlopu mistrzowie wagi lekkiej de Winter i ciężkiej Scohy. Pierwszego zastąpi Vandee Casteele, drugiego Robbe, znacznie słabszy od mistrza. Najsilniejszymi punktami Belgów to Degryse w wadze muszej i De Schrywer w wadze średniej. Ci dwaj mają gościom przynieść pewne punkty, przynajmniej takiego zdania są kierownicy belgijskiego pięściarstwa. Zarówno Sobkowiak jak i Chmielewski będą mieli niewątpliwie w tej sprawie słówko do powiedzenia i tak łatwo się zjeść nie pozwolą. Specjalnie groźny jest De Schrywer, dysponujący przy dobrej technice silnym ciosem z obu rąk. Wygrał on prawie wszystkie dotychczas walki przez k. o. i to przeważnie w drugiem starciu.

Degryse w wadze muszej też poluje na k. o. W eliminacji przed ustaleniem drużyny przeciw Polsce, na trzy walki dwie wygrał przez techn. k. o. jedną przez k. o.

Nieco słabszy od wyżej wymienionej dwójki jest Lengrad w wadze koguciej, lecz i jego goście zaliczają do swych n. cnych punktów, obok van Alphera w wadze półśredniej i Smitsa w wadze półciężkiej. Roger w wadze piórkowej, Casteel w lekkiej i Robbe w ciężkiej, to już zawodnicy słabsi.

Belgowie na trzy spotkania w Polsce przyjeżdżają w sile 12 pięściarzy. Przeciw Warszawie Bruksela wystąpi prawdopodobnie w następującym składzie: Schellens, Legrand, Roger, Vindee, Claessens, de Schrywer, Himpe i Robbe.

Bilety na piątkowe spotkanie międzypaństwowe w przedsprzedaży nabywać można jak zwykle w firmie Camera przy ul. Fr. Ratajczaka.

Zawody o „nagrodę pocieszenia"

Dla drużyn wyeliminowanych w zawodach wstępnych (grupowych) oraz dla klubów, przyjętych do PZOPN w okresie jesiennym i zimowym, urządza WGiD Poznańskiego Z. O. P. N. zawody o ofiarowaną przez zarząd PZOPN nagrodę pocieszenia.

Zawody te odbędą się równocześnie z zawodami mistrzowskiemi kolejki wiosennej, systemem puharowym — mieszanym. Drużyny zgłoszone dzieli WGiD na grupy, a w grupach ustala się przeciwników, przyczem każda drużyna zasadniczo rozegra 2 spotkania, 1 na boisku własnem, drugie na boisku przeciwnika. O zakwalifikowaniu do następnej kolejki decyduje stosunek punktów, a w razie równości, stosunek bramek. W wypadku równości stosunku bramek rozstrzyga los, przyczem losowanie przeprowadzi WGiD. Zwycięzca ten spotyka się następnie z zwycięzcą drugiej pary tej samej grupy itd. Zwycięzcy grup spotykają się tym samym systemem, celem wyłonienia ostatecznego zwycięzcy.

Kluby, których drużyny zostały wyeliminowane z dalszych rozgrywek o mistrzostwo, a które nie mają zamiaru brać udziału w rozgrywkach o „nagrodę pocieszenia" zawiadomią o tem WGiD do dnia 9 bm. włącznie. Brak rezygnacji uważany będzie za zgłoszenie się do rozgrywek.

KOMUNIKATY TEATRALNE

Z Teatru Wielkiego

We wtorek, dnia 3 bm. po raz 40 „Rose-Marie" z Jadwigą Musielewską, w środę dnia 4 bm. i w piątek dnia 6 bm. po raz 3 i 4 przepiękna operetka Abrahama „Bal w Savoy'u", której dotychczasowe przedstawienia odbyły się przy przepełnionej widowni. W czwartek, dnia 5 bm. opera Verdi'ego „Trubadur" z gościnnym występem Adeliny Korytko - Czapskiej. W roli tytułowej Józef Woliński, w roli Azuceny dr. Wanda Roessler - Stokowska. Przy pulpicie kapelm. Stefan Barański, reżyser Karol Urbanowicz.

Koncert symfoniczny

Następny koncert Orkiestry Symfonicznej stoł. m. Poznania którym dyryguje Feliks Nowowiejski, odbędzie się w Teatrze Wielkim we wtorek dnia 10 marca o godz. 20.10. W programie znajdują się dwa utwory dotąd w Poznaniu nie grane, mianowicie: T. Z. Kasserna „Dies irae" poemat symfoniczny do słów Jana Kasprowicza na wielką orkiestrę oraz Roger - Ducassa „Marsz francuski". Program rozpocznie się wstępem do op. - misterjum R. Wagnera „Parsifal".

Solistką koncertu będzie znakomita pianistka Gertruda Konatkowska, która odegra monumentalny koncert d-moll J. Brahmsa.

Z Teatru Polskiego

We wtorek i środę wraca na afisz urocza i pełna humoru komedja „Stare wino" koncertowo graną przez cały zespół z Łabuńską, Sachnowską, Zasadzianką i Boelkem na czele. W czwartek „Przechodzień" B. Katerwy. W piątek po cenach do połowy zniżonych „Szesnastolatka". Niecodzienna premjera Begowicza „Bez trzeciego" odbędzie się w nadchodzącą sobotę. Jest to studjum psychologiczne przeżyć dwojga ludzi. Jak wieści niosą, artyści są tekstem oczarowani. Główne role dwojga bohaterów grają Ludwiżanka i Hańcza. Premjera budzi wielkie zainteresowanie.

Z Teatru Nowego

We wtorek, w środę, i w czwartek bież. tygodnia, na przedstawieniach wieczornych, po cenach zniżonych — dane będą trzy ostatnie przedstawienia rozkosznie wesołej komedji „Pan Pluskiewka" z gościnnym występem ulubieńca publiczności Kazimierza Szuberta, niezrównanego odtwórcy głównej postaci komedji.

Ceny miejsc na ostatnie trzy przedstawienia zniżone.

Dnia 2 marca 1936 r. zmarł nagle w Lesznie, namaszczony olejami św., w 59 roku, mój najukochańszy i najdroższy mąż, najtroskliwszy ojciec, wuj, stryj i szwagier, ś. p.

Roman Filisiewicz

ziemianin.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 5. b. m., po nabożeństwie żałobnem, o godz. 11-tej z kościoła Farnego w Rydzynie, o czem w ciężkim żalu i smutku donoszą strapieni

żona z dziećmi i rodzina.

Przybiń, per Rydzyna, pow. Leszno, Mogilno, Poznań.

dg 1036 Osobnych uwiadomień nie wysyła się.

Powózki czekać będą w Rydzynie na pociąg o godz. 10,30.

W niedzielę, dnia 1 marca 1936 roku, o godz. 21 rozstał się z tym światem, nasz długoletni współpracownik administrator domów w Śremie, ś. p.

Józef Lizakowski

W Zmarłym tracimy wiernego i gorliwego współpracownika.

Cześć Jego pamięci!

Pogrzeb odbędzie się w Śremie, dnia 4 marca r. b., o godz. 15,30.

zg 13010 **Zarząd Spółdzielni Budowlanej Polskich Urzędników Państwowych w Poznaniu.**

†

W dniu 1 marca 1936 r., zasnęła w Bogu, opatrzona Sakramentami św., moja nadewszystko ukochana matka, nasza droga teściowa, bratowa, stryjenka i ciocia, ś. p.

z Frankiewiczów

Stefanja Krzyżankiewiczowa

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 5. b. m., o godz. 4,30 z kostnicy przy Wałach Jana III., na cmentarz farny przy ul. Bukowskiej. Msza św. żałobna odprawiona będzie w sobotę, 7. b. m., o godz. 8 u Fary.

W głębokim smutku pogrążona

zg 13 013 **córka z mężem i rodzina.**

Poznań, ul. Szewska 1.

Osobnych uwiadomień nie wysyła się.

†

W poniedziałek, dnia 2 marca 1936 r. zasnął w Bogu, opatrzony Sakramentami św., nasz najukochańszy i najlepszy ojciec, teść i dziadunio, ś. p.

Maciej Nowicki

przeżywszy lat 71. Pogrzeb odbędzie się w czwaretk, dnia 5 marca, po poł. o godz. 15,30 z kostnicy garnizonowej, Wały Jana III. na cmentarz farny przy ul. Bukowskiej.

W smutku pogrążona

zg 13 006 **rodzina.**

Poznań, dawniej ul. Jezuicka 5, Sienkiewicze i Berlin.

2 maneże

42 obrot. mało używane tanio sprzedam. M. Derda, Krzyżowniki, Osiedle. zd 17 645

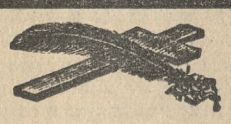

W dniu 1 marca, o godz. 18-tej zmarł po krótkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., ś. p.

Józef Lizakowski

długoletni nauczyciel szkół powszechnych i wydziałowej w Śremie,

ogólnie ceniony obywatel, a przez dzieci bardzo lubiany wychowawca i opiekun. Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 4 marca, o godz. 15,30 z kostnicy Szpitala Powiatowego w Śremie.

Komitety Rodzicielskie

ng 7444 **szkół powszechnych nr. I i II.**

†

Dnia 2 marca r. b., o godz. 0,45 zasnął w Bogu, zaopatrzony kilkakrotnie Sakramentami św., po długich i ciężkich cierpieniach, mój najdroższy mąż, nasz ukochany ojciec, teść i dziadek, ś. p.

Józef Pięta

przeżywszy lat 66. Pogrzeb odbędzie się dnia 5 marca r.b., o godz. 15-tej z domu żałoby w Luboniu, pow. Poznań, ul. Dworcowa 8, na cmentarz św. Trójcy w Dębcu, o czem zawiadamiają Krewnych i Znajomych

w ciężkim smutku pogrążeni

żona, dzieci i wnuki.

Luboń, Poznań, dnia 3. 3. 1936 r. zg 13 014

†

Dnia 1 marca 1935 r., o godzinie 22,30 zasnęła w Bogu, opatrzona Sakramentami św., w 23 wiośnie życia, nasza najmłodsza, ukochana córeczka, siostrzyczka i ciocia, ś. p.

Anka Kaźmierczakówna

w ciężkim smutku pogrążona

rodzina.

Pogrzeb odbędzie się w środę, 4. b. m., o godzinie 16-tej z domu żałoby, plac Sapieżyński 4, mieszkanie 11. zg 13 012

†

Dnia 2 marca 1936 r., zasnęła w Panu, opatrzona Sakramentami św., w 76 roku życia, nasza najukochańsza matka, babka i siostra, wdowa po lekarzu, ś. p. **Zofja z Chełmickich**

Kazimierzowa Dziembowska

Dziecko Marji

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 5. b. m., o godz. 15 z kaplicy Szpitala Wojskowego przy ul. Wały Jana III. nr. 7, na cmentarz parafji św. Marcina przy ul. Towarowej. Nabożeństwo żałobne odprawi się w sobotę, 7. b. m., o godz. 9 w kościele św. Marcina.

W głębokim smutku

dg 1044 **Dzieci, wnuki i rodzina**

Poznań, Bydgoszcz, dnia 3 marca 1936 r.

W trzecią rocznicę śmierci, ś. p.

Kazimierza Koczorowskiego

odprawiona będzie w środę, 4. b. m., o godz. 9 w kościele św. Marcina zg 13 009

msza św. żałobna

na którą zaprasza, z prośbą o modlitwę za spokój duszy ukochanego Zmarłego

żona.

ODCISKI

Gdy nogi twoje stają się wrażliwe, a odciski palą, kłują i pieką, dodaj do wody tyle Saltrat Rodell, by przybrała ona wygląd mleka. Gdy się zanurza nogi w tej mlecznej kąpieli, wydzielany z niej tlen, zawierający kojące sole przenika do porów, koi i łagodzi skórę i tkanki. Palenie i świerzbienie ustają. Prawidłowy obieg krwi jest przywrócony i zaznaje się całkowitej ulgi. Odciski są zmiękczone do tego stopnia, że można je odjąć w całości wraz z korzeniami. Natarte miejsca są ukojone, spuchlizna znika. Można nosić obuwie o cały numer mniejsze. Apteki, składy apteczne i perfumerje sprzedają Saltrat Rodell pod naszą gwarancją. Koszt jest nieznaczny.

Darmo. Dzięki specjalnej organizacji każdy czytelnik niniejszego pisma może obecnie otrzymać bezpłatnie paczkę Saltrat Rodell wraz z cenną ilustrowaną książką, wybitnego specjalisty D-ra Catrin, opisującą sposób stosowania. Napiszcie dziś jeszcze Adres: L. Nasierowski, oddział 15-A.W.-wa Kaliska 9. Nie trzeba przysyłać pieniędzy.

Godła litery BRACIA GŁĘBOCCY

SZYLDY POLONIT TRWAŁE PRAKTYCZNE I TANIZE OD EMALIOWYCH

POZNAŃ UL. KOZIA 18 – TEL. 56-39

dg 1039

DUCH NIGDY NIE ZAWODZI!!!

Zapodaj posiadany Nr. losu na jaki obecnie grasz Jasnowidzowi Psycho-Grafologowi ABDEL-HANIMOWI, człowiekowi o światowej sławie, a on rozwiąże Ci problem tajemnicy posiadanego przez Ciebie Nr. losu, oraz odgadnie Ci, czy wygrasz na ten los w II kl. w bieżącej loterji i wprowadzi Cię na nowy tor życia, powie, co czynić, aby uniknąć szkód, jak zdobyć miłość pożądanej osoby, czy otrzymasz awans, w sprawach spadkowych, kradzieży, odnalezienia skarbów, odzwyczajenia od nałogów, wyłożenia snów, jak również opracowuje dokładnie analizy grafologiczne, astrologiczne i wypracuje Ci dokładny horoskop na przyszłość. Zwraca się uwagę, że Jasnowidz ABDEL-HANIM jest w stanie wyświetlić najbardziej zawiłe sprawy, na co dowodem jest to, że codziennie otrzymuje niezliczoną ilość podziękowań. Należy nadesłać dokładną datę urodzenia, dokładny adres i załączyć 80 gr. znaczkami na koszty przesyłki. Adresować: **Jasnowidz ABDEL-HANIM, Lwów 15, ul. Cierkiewna 18.** ng 7 439/40

Gdynia ***Okazja!!!***

Skład OPTYCZNY

i zegarmistrz. w najlepszym punkcie położony, z powodów rodzinnych, korzystnie do sprzedania. Oferty poważnie zainteresowanych pod **W. L. 623** do **Wahr & Lohse, Gdańsk, Breitgasse 85** Tg 448

Walne zgromadzenie

Członków Spółdzielni Budowlanej Polskich Urzędników Państwowych Spółdzielni z ogr. odp. w Poznaniu odbędzie się

w sobotę, 21 marca 1936 r., o godz. 18-tej w sali ogrodu Zoologicznego z następującym porządkiem obrad:

1. Zagajenie.
2. Sprawozdanie
   a. Rady Nadzorczej,
   b. Zarządu oraz przedłożenie bilansu za rok sprawozdawczy 1935,
   c. Komisji Rewizyjnej.
3. Powzięcie uchwał w przedmiocie sprawozdania Związku Rewizyjnego.
4. Dyskusja nad sprawozdaniami, zatwierdzenie bilansu za rok sprawozdawczy 1935, udzielenie pokwitowania
   a. Radzie Nadzorczej,
   b. Zarządowi.
5. Powzięcie uchwały co do podziału zysku.
6. Zatwierdzenie budżetu na rok 1936.
7. Wybór:
   a. 5 członków Rady Nadzorczej w myśl § 21 statutu,
   b. 3 członków Komisji Budowlanej w myśl § 18 statutu.
8. Oznaczenie najwyższej sumy zobowiązań, jakie Spółdzielnia zaciągnąć może, § 22 statutu, pkt. 7.
9. Zmiana §§ 21, 32, 34 i 39 statutu.
10. Wnioski członków.
11. Wolne głosy — wnioski bez uchwał.
12. Odczytanie i przyjęcie protokółu Walnego Zgromadzenia.
13. Zamknięcie.

Sprawozdanie roczne, bilans oraz rachunek zysków i strat przeglądać można w biurze Spółdzielni przy ul. Śniadeckich 23, w godz. od 10—12 i od 16—18.

Wstęp na salę tylko za okazaniem książeczki udziałowej. Członka nie może zastąpić inna osoba.

zg 13 011 Za Radę Nadzorczą:

(—) Stefan Śliwiński, prezes.

ng 1436

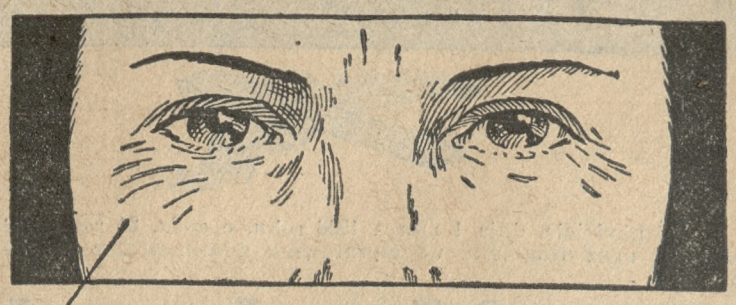

PIERWSZE SYGNAŁY CZASU...

to rysy i zmarszczki na twarzy, powstałe wskutek zaniku włókien sprężystych, zwiotczenia i wysychania tkanki tłuszczowej. Skórę skłonną do więdnięcia nasycajcie udelikatniającym kremem odżywczym Abarid, zapobiegającym tworzeniu się zmarszczek, rys i t. p. wad cery. Krem Abarid jest nowoczesnym, naukowo przygotowanym kosmetykiem, na wyciągu lilji białej i miodzie, stanowi doskonałą odżywkę i ochronę dla skóry.

KREM ABARID

PRZECIW ZMARSZCZKOM

Otwierajcie szafy!

Przeglądajcie garderobę!

Odzież wiosenną czyści chemicznie i farbuje

Barwa-Kałamajski

Filje we wszystkich dzielnicach Poznania.

Pg 2957/8-10,6/7

ng 7438

Najsłynniejszy Jasnowidz WOMOUTH

Mistrz Międzynarodowego Instytutu Wiedzy Tajemnej, uznany jako wszechświatowej sławy fenomen przy pomocy Medjum „TAMAHRY", które jest nieomylne, daje w transie jasne odpowiedzi we wszelkich zawikłanych kwestjach. Widzi na odległość, odnajduje zaginione osoby. Daje możność zdobycia miłości pożądanej osoby. Przepowiada nieomylnie przeszłość, przyszłość. Opracowuje horoskopy i analizy grafologiczne. Medjum zestawia w transie pewne wygranej N-ra losów, podaje gdzie takowe można nabyć. W 35-tej Loterji padło 48 wielkich wygranych wybranych przez Medjum „TAMAHRE" oraz wiele wielkich wygranych na obligacje Państwowe. Podać datę urodzenia własnoręcznie napisane imię i nazwisko, stan i załączyć kilka włosów dla kontaktu. Na koszty pocztowe i kancelaryjne załączyć zł 1.— znaczkami pocztowemi. Adres: Kraków, Lubicz 22 m. 2. Osobiste przyjęcia codziennie. n 5898/9

Poszukuję

WSPÓLNIKA

cichego lub czynnego z kapitałem od 30 do 50 tysięcy zł do poważnego składu bławatów w większem, powiatowem mieście na Pomorzu. Zgłoszenia do Kurjera Pozn. zg 13 007

Skład z 2 oknami wystawowemi w Lesznie

najlepsze położenie, 5½ m. szeroki, 17 m. długi, nadający się na skład żelaza i garderoby męskiej, jest od **1. 3. 1936 do wynajęcia.** Informacyj udziela Agentura Kurjera Poznańskiego pod J. M. Leszno, ul. Karasia 17, tel. 204. ng 6628

KONKURS

na stanowisko **inżyniera - architekta** (urbanisty).

Zarząd Miejski w Tczewie ogłasza konkurs na stanowisko inż. - architekta, do którego zadań należą oprócz budowy i konserwacji ulic także wszelkie sprawy, wynikające z ustawy budowlanej i nadzoru technicznego nad budynkami miejskiemi, jak również sprawy, wynikające z rozporządzeń i dekretów Prezydenta Rzeczypospolitej o rozbudowie miast łącznie z wykonaniem planu rozbudowy miasta **Tczewa.**

Uposażenie według grupy VII płac pracowników samorządowych, ustawa z dnia 9 października 1923 r. (Dz. U. R. P. nr. 116 poz. 924) i rozp. P. R. z dnia 28 października 1933 r. (Dz. U. R. P. nr. 86, poz. 667).

Warunki:

a) obywatelstwo polskie,
b) wyższe wykształcenie techniczne odpowiadające wymogom art. 361 i 362 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 16 lutego 1928 r. o prawie budowlanem i zabudowaniu osiedli (Dz. U. R. P. nr. 23, poz. 202),
c) przynajmniej trzyletnia praktyka na kierowniczem stanowisku.

Do zgłoszenia należy dołączyć w oryginale lub w uwierzytelnionych odpisach:

1) dowód obywatelstwa polskiego,
2) metrykę urodzenia,
3) świadectwo wymaganych studjów,
4) świadectwo dotychczasowej praktyki,
5) własnoręczny życiorys,
6) referencje osób wiarygodnych.

Termin zgłoszeń wyznacza się do 20 marca 1936 r. Zgłoszenia nieuwzględnione pozostaną bez odpowiedzi. Posada do objęcia z dniem 1 kwietnia 1936 r.

Zarząd Miejski w Tczewie
p. o. Burmistrza
Hempel
wiceburmistrz.

dg 1038

„Iskra" - baterje - anody -

A. Piechocki. Poznań, Woźna 12
Pg 2955/6-9.74/5

Maszynę
szewską i walec tanio oddam. — Grobla 20, m. 1 zd 17 642

NASIENIE
SOSNY POSPOLITEJ
ze zdrowych drzewostanów 90 1/6 siły kiełkowania poleca po cenach przystępnych **Nadleśnictwo Miłosław,** Poznańskie.

Nagłówkowe słowo (tłusto) 25 groszy, każde dalsze słowo 15 groszy, 5 liczb = jedno słowo. i, w, z, a = każde stanowi 1 słowo. Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 100 słów, w tem 5 nagłówkowych.

OGŁOSZENIA DROBNE

Ogłoszenia wśród drobnych:
1-łamowy milimetr 50 groszy

Znak oferty naprzykład: n 3695, z 21 025, d 1811 i t. d. = 1 słowo.

Drobne ogłoszenia w dni powszednie przyjmuje się do godz. 11,10, w soboty i dni przedświąteczne przyjmuje się do godz. 11,00.

1. DOMY-PARCELE

Kamienicę
komfortowa, solidnej budowy. — dochód 20.000, sprzedam 179.000 wpłaty 100 000, reszta amortyzacja. Gruszczyński Pocztowa 30 zdg 17 324

Dom
ogródkiem tramwaju kupię gotówką połowa, reszta dwuletnia Oferty Kurjer Poznański zdg 17 760

Kamienica
centrum dochód 17 000, cena 150 tys., wpłaty 50 000. Jasiński, ul. Szewska 9 — 9, telefon 22-43. zdg 17 737

Kamienica
nowa dwupiętrowa dochód 5 200 cena 36.000 Szymala. Poznań, św. Marcin 3 — 8. zdg 17 693

Parcele
w Golęcinie — Podolany 15 minut od tramwaju, 5 minut od przystanku kolejowego, światło elektryczne na miejscu sprzeda Spółdzielnia po cenie 1 zł za m². Informacji udziela Zarząd Spółdzielni w Dyr. Kol. Państw. w Poznaniu pokój 314. zdg 17 611

Kamienicę
4 piętrową w śródmieściu bez długów tanio. Oferty Kurjer Poznański zdg 17 598

Parcele
willowe (Sołacz) tanio sprzedaję. Informacje: Sołacka 6/8. zdg 17 625

Domek
z sadem, ogrodem w Poznaniu lub bliskiem sąsiedztwie kupię za gotówkę. Oferty z podaniem bliższych szczegółów celem obejrzenia przed dalszą korespondencja Kurjer Poznański zdg 17 605

Administrację
kamienic przyjmujemy Biuro Powiernicze „Hektar", właściciel Konstanty Janiszewski, Marjan Prądzyński, Poznań, Fredry 6. zdg 16 306

Kamienicę
śródmieściu cena 130 000 dochodem rocznym 19 000.

Willę
Sołaczu powodu wyjazdu

rzeźnictwo
dobrze prosperujące sprzeda — Kręta 24, m. 8. zdg 17 900

Kupię
dom w Poznaniu, wpłata do 30 tys. Agenci wykluczeni. Oferty Kurjer Poznański zdg 17 870

Parcele
pod wille, fabrykę, idealne Poznaniu sprzedam. Oferty Kurjer Poznański dg 1042

Kamienicę
nowoczesna, czynszowa, dobry punkt kupie gotówka. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 17 938

Parcele
Dębiec, 958 m² sprzedam. — Adres Orędownik, Poznań zd 17 555

2. PIENIĄDZ

Radę, wielkie doświadczenie kupieckie

kilka tysięcy złotych, później kilkanaście
mogę włożyć w przedsiębiorstwo

w Poznaniu
dając możność rozwoju

ewentl. kupię takowe.
Oferty które nie zorjentują odrazu, o co chodzi, bezcelowe Kurjer Poznański zdg 17 606

2 000 zł
pożyczki, wysoki procent, gwarancja nieruchomość, bez długu. Spieszne oferty Kurjer Poznański dg 1037

Udzielajacemu gwarancję bankowa

7 000 złotych
stałą posadę 150 złotych. Gwarancja towarowa. Oferty Kurjer Poznański zdg 17 855

3. LETNISKA I UZDROWISKA

Krynica - Zdrój
Pensjonat „Szczerbiec" (tylko dla chrześcijan) naprzeciw Domu Zdrojowego centralne ogrzewanie, kuchnia wyborowa kuracyjna, marzec ceny znacznie zniżone, telefon nr. 107. dg 1029

4. OSOBISTE

6 złotych
trwała ondulacja Orzałkiewicz, 3 Maja 4, Plac Wolności 8, Podgórna 2. zdg 17 894

Najmilsza
rozrywka w Wielkim Poście to dobra książka z Czytelni Dippla, Plac Wolności 11. zdg 17 824

6. OŻENKI

Kawaler
lat 25, syn właścicielki 3 kamienic Poznaniu ożeni się panią posiadającą 10 000 gotówki, umiejącą prowadzić interes. Oferty, fotografją, którą zwracam Kurjer Poznański zdg 17 628

Kawaler
31 kupiec posiadający 10.000 poślubi panią z zaprowadzonem składem lub gotówką od 4.000.— Oferty Kurjer Poznański zdg 17 751

7. SPRZEDAŻE

15 mórg ogrodu
z domem, zabudowaniami gospod. z inwentarzem sprzedam za 25 tysiecy złotych — tuż przy Poznaniu. Dojazd autobusem. zdg 16 764

Łóżeczko
dziecięce. Grobla 6 — 9. zdg 17 828

Pianino
okazyjnie 3 Maja 3a — 13, parter. zdg 17 845

Wszelkie meble
używane, nowe, różne inne sprzęty. Świętosławska 10 (Jezuicka) Dom Okazyjnego Kupna. Pg 2587/53.93

Bernardyny
młode sprzedam. Zgłoszenia — Cukiernia, Gajowa 5. zdg 17 987

Opony samochodowe
dostarcza

najkorzystniej „Wulgum"
A. Kwiatkowski Poznań, Wielkie Garbary 8, telefon 18-64. — Przedstawicielstwo na wojew. poznańskie opon gum pełnych i półpneumatyków.

Pirelli
Posiadamy na składzie opony „Stomil" „Michelin" „Dunlop" „Englebert" „Firestone" Akcesorja, akumulatory smary oleje. Największy i fachowy zakład wulkanizacyjny w Polsce. Własna prasa hydrauliczna

Protektownia.
Nakładamy na zjeżdżone opony protektory fasonowe i udzielamy 20 000 km gwarancji. Wielkie zapasy opon używanych wszelkich rozmiarów. Ceny najkorzystniejsze. Żądajcie cenników. Pg 2580-5.59

Bibljoteki składane
które można powiększać. Skóra S-ka, Al. Marcinkowskiego 23. ng 5862

Sprzedam
gospodarstwa różnej wielkości, oraz domy, wille, parcele. Oferty Kurjer Pozn. zdg 17 946

Stół krawiecki
reklama świetlna, piecyk gazowy do żelazek, dwa żelaza do prasowania, dwa manekiny damskie, św. Marcin 5, m. 9. zdg 17 750

„Diesel"
prawie nowy 8 K. M. sprzedam tanio. Informacji udzieli Inżynier, Józefa 9 — 2. zdg 17 767

Dwunastoosobowy
obrus, serwetami, lniany, story ręczne, kilka kryształów okazyjnie. Józefa 9 — 2 zdg 17 854

Parę
kasztanów silnych 8 lat sprzedam. Zaremba, Górna Wilda 48. zdg 17 970

Sprzedam
zastawę owocową, zegar, kilim. Adres wskaże Kurjer Poznański zdg 17 959

Platformę
sprzedam. Poznańska 46/48, — m. 22. zdg 17 955

Jajka drażetkowe
likworowe, karmelowe poleca najtaniej Fabryka cukrów, drażetek Śledziński, Poznań, Wronicka 17. zdg 17 978/9

Sprzedam
lub wydzierżawię młyn parowy w poznańskiem lub zamienię na większe gospodarstwo. Zgłoszenia Kurjer Pozanśki zdg 17 976

Restauracja
śródmieściu zaraz do objęcia. — Bliższe wiadomości udzieli gospodarz Rzeczypospolitej 5. zdg 17 890

Świetna okazja
W Poznaniu przy bardzo ruchliwej ulicy jest do sprzedania skład cygar i wódek. Do objęcia potrzeba ca. 5 000 zł. Zgłoszenia poważnych reflektantów do Kurjera Poznańskiego zdg 17 883

Restaurację
Poznaniu dobrze prosperującą, 20 lat jednych rękach sprzedam korzystnie. Adres wskaże Kurjer Poznański zdg 17 912

Skład
deliaktesów, cukierków, centrum zaprowadzony tanio sprzedam. Wrocławska 30. zdg 17 911

Skład
kolonj. delikat. ruchliwa ulica Poznaniu sprzedam, stosunki rodzinne. Oferty Kurjer Poznański zdg 17 907

Sprzedaż — Naprawa

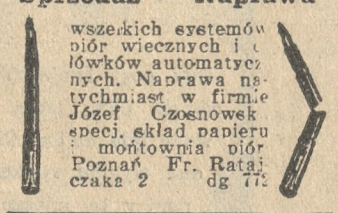

wszelkich systemów piór wiecznych i ołówków automatycznych. Naprawa natychmiast w firmie Józef Czosnowski, spec. skład papieru i montownia piór Poznań, Fr. Ratajczaka 2 dg 77[illegible]

Pianina, fortepiany
używane od zł 200.— na dogodnych warunkach. B. Sommerfeld Poznań, 27 Grudnia 15. ng 6298

Gramofon
30 płyt sprzedam. Podgórna 13, m. 2. zdg 17 676

Singera
krawiecka, okrągłe czółenko. Św. Marcin 47, m. 12 od 4—8. zdg 17 717

Radjoaparat
tanio w dobrym stanie z anodą. Szamarzewskiego 18 — 5. zdg 17 722

Przedpokój
dębowy różne meble okazyjnie spowodu wyjazdu. Mickiewicza 21²25, m. 1. zdg 17 601

Kolonjalkę
mieszkanie, magiel, egzystencja zapewniona. Adres Kurjer Pozn. zdg 17 592

Półciężarówkę
(Reklamówkę) w dobrym stanie sprzedam lub zamienię na ciężarówkę. Zgłoszenia Dąbrowskiego 79, Gonda. zdg 17 585

Lampę
„Lumen" sprzedam. Grochowe Łąki 6, m. 4. zdg 17 629

Meble kuchenne
szafa z lodownią 160 cm szeroka, stół, 2 krzesła 2 ramki skrzynka do węgli i ławka — komplet tylko 110 zł. Jakóba Wujka 11 — stolarnia. zdg 100/101

Sprzedam
bilard automatyczny, nowy, tanio. Oferty Kurjer Poznański zdg 17 630

Antyki
Dominikańska 1 — 1. zdg 17 029

Sprzedam
wózek dziecięcy biały Gen. Umińskiego 25, m. 9. zdg 17 705

Meble
poleca najtaniej

K. Bakoś, Stary Rynek 51.
zdg 98 446

Piekarnię
zmechanizowaną nowocześnie urządzoną, piec rurkowy, zatrudnia 5 ludzi sprzedam. Oferty Kurjer Poznański zdg 17 639

Prasę
do bułek sprzedam. Oferty Kurjer Poznański zdg 17 641

Willa
pięciomieszkaniowa Dębiec, telefon 30-61. zdg 17 651

Dźwignię
ręczną (nośność 30 ctn.) tanio sprzedam. Sołacka 6/8. zdg 17 624

Meble
najtaniej poleca

Baranowski
Poznań Podgórna 13. Pg 2543/4

Skład
kolonjalny narożnikowy, 2 pokoje kuchnia sprzedam. Łąkowa 20 zdg 17 789/90

Skład
towarów krótkich wskaże Kurjer Poznański zdg 17 862/3

Piece
kąpielowe, węglowe sprzeda warsztat blacharski, Półwiejska 30. zdg 17 865

Magazyn
kapeluszy damskich do odstąpienia. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 17 817

Fortepiany, pianina fisharmonje
okazyjnie. Pierackiego 10, podwórze parter. zdg 17 807

Restaurację
jadłodajnie kompl. urządzeniem zaraz sprzedam. Adres wskaże Kurjer Poznański zdg 17 805

Zakład fryzjerski
dobrze prosperujący, w śródmieściu sprzedam całkowitem urządzeniem, wraz mieszkaniem i meblami. Powód zmiana rodziny. Adres wskaże Kurjer Poznański zdg 17 804

Sklep
kolonjalno-delikatesowy, dobrze prosperujący dobrym punkcie, towarem, kompletnem urządzeniem powodu zmiany mieszkania sprzedam tylko katolikowi. Juljusz Brad. Zakopane — Bystre. zdg 17 793

Pianino
czarne, koncertowe krzyżowe. — jak nowe. Wielkie Garbary 13, m. 10. zdg 17 783

Wózki dziecięce
wybór tanio Trąbczyńska, Pierackiego 11, podwórze. Asygnaty „Kredyt". zdg 17 895

10. MAJĄTKI

Parceluje
i przeprowadza wszelkie z parcelacją związane czynności. Biuro Rolniczo-Powiernicze

„Hektar",
Poznań, Fredry 6. Tel. 35-31. zdg 15 875

11. KUPNA

Opony
dętki, zużyte i używane kupuje każdą ilość. Wul-Gum. Wielkie Garbary 8 tel. 18-64. Pg 2 585-7.29

Kupię
okna berlińskie podwójne kastowe (3 pary) używane lecz w dobrym stanie. Oferty Kurjer Poznański ng 7434

Książki
z historji, literatury, sztuki, ryciny kupię. Oferty Kurjer Pozn. zdg 17 671

Obraz
duży do jadalni kupię za gotówkę Podać wielkość, artystę i cenę do Kurjera Poznańskiego zdg 17 687

Maszynę
damską kupię. Oferty Kurjer Poznański zdg 17 761

Magiel
używany kupię. Oferty Kurjer Poznański zdg 17 646

Kiosk
kupię. Oferty Kurjer Poznański zdg 17 615

Lisa
ciemnego, dobrze utrzymanego kupię niedrogo. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 17 617

Wózki
dziecięce używane kupuje Razer Szewska 11. zdg 17 769

Lombardowe
kwity kupuje. Płace najwyższe ceny. Zgłoszenia od 11—5. Poznań, Łukaszewicza 27, m. 3. zdg 17 590/91

Wózek
dwukołowy kupię. Oferty Kurjer Poznański zdg 17 808

Singera
maszynę używaną kupię. Oferty Kurjer Poznański zdg 17 919

Poszukuję
gospodarstwa różnej wielkości oraz domów i will. Oferty Kurjer Poznański zdg 17 914

Kupię
czcionki używane. Oferty Kurjer Poznański zdg 17 857

12. DO WYNAJĘCIA

Mieszkanie
4 pokojowe IV piętro, parkiety w nowym domu. Marsz. Focha 56 m. 7. zdg 17 367

5
pokojowe, centrum do wynajęcia Oferty Kurjer Poznański zdg 17 672

Dwupokojowe
kuchnia, łazienka w nowej willi Łazarz wynajmie gospodarz. — Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 17 734

Czteropokojowe
Stroma 27, zaraz. zdg 17 738

3 pokoje
łazienka, słoneczne, bez podatku lokalowego II piętro zaraz. Chociszewskiego 37 a (Łazarz). Zgłoszenia gospodarz Poplińskich 9/8 zdg 17 589

Dwupokojowe
kuchnia ,willa wielkopańska, od zaraz wprost od gospodarza Sołacz. Podlaska 6. zdg 17 517

Trzypokojowe
parter, przynależnościami, czynsz bieżący. Wiadomość: Palacza 70 m. 5. zdg 17 661

Ubikacje
handlowe. Warszawska 169. zdg 17 648

Dwupokojowe
Wiśniowa 81. zdg 17 649

Dwupokojowe
kuchnia I. Knapowskiego 13. — Górczyn. zdg 17 891/2

Siedmiopokojowe
do
dwupokojowych
Marcina 74. I. 17 front. zdg 17 819

Mieszkanie
komfortowe 3 pokoje, kuchnia, łazienka, pokój dla służącej. Palacza 39. zdg 17 887

Sześciopokojowe
komfortowe, wysoki parter. — Działyńskich 3. zdg 17 880

Siedmiopokojowe
z przynależnościami, bardzo dobry rozkład I piętro przy ulicy Podgórnej 2/3. Zgłoszenia: św. Marcin 78, m. 4. od 14—16. zdg 17 918

4 pokojowe
I piętro, willi centralne od 1. 4. 36. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 17 950 lub tel. 41-83.

5 pokoi
2 piętro ul. Ogrodowa 5, pomiędzy godz 3—5, cena 130 zł Gospodarz. zdg 17 829

13. SZUKA MIESZK.

Poszukuję
pokoju próżnego lub z kuchnią za miesięczną dzierżawą wprost od gospodarza. Oferty Kurjer Poznański zdg 17 733

Trzypokojowego
lub dwu centrum, wprost od gospodarza, spokojny, pewny, płatnik. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 17 696

4—5 pokoi
wysoki parter lub pierwsze piętro, słoneczne, wszelki komfort zaraz lub później poszukuje pewny płatnik. Agenci wykluczeni. Oferty Kurjer Poznański zdg 17 709

Inżynier
mechanik na stałej posadzie poszukuje 2 pokoi z kuchnią w Poznaniu lub okolicy. Zgłoszenia do Administracji Kurjera Pozn. zdg 17 721

Poszukuję
1—2 pokoje z kuchnią Łazarz. — Oferty Kurjer Poznański zdg 17 723

Cztery pokoje
z łazienką poszukuje inżynier na stanowisku. Oferty z ceną do Kurjera Poznańskiego zdg 17 600

Za
skład lub mieszkanie parterowe zapłacę zgóry, centrum lub Jeżyce. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 17 588

2 pokoi
frontowych kuchnia, balkonem, śródmieściu, rok zgóry. Pośrednicy wykluczeni. Oferty Kurjer rjer Poznański zdg 17 640

2
pokoje możliwie w centrum z wygodami, bez, ewentl. willa na Sołaczu blisko tramwaju, pewny płatnik. Oferty Kurjer Poznański zdg 17 616

4—5
pokojowego mieszkania, słonecznego, początek Jeżyc poszukuje Helion, Dąbrowskiego 4, skład papieru tel. 72-08. dg 1031

5—6
pokojowe komfortowe mieszkanie z ogródkiem poszukuje pewny płatnik. Oferty Kurjer Poznański dg 1030

Poszukuję
2 pokoi kuchnia pewny płatnik, rok zgóry śródmieściu. Wilda lub Łazarz. Oferty Kurjer Poznański zdg 17 814

Trzy
lub dwupokojowego z kuchnią poszukuje pewny płatnik. Oferty Kurjer Poznański zdg 17 871

3—4
pokojowego mieszkania w centrum miasta poszukuje lekarz od zaraz. Oferty Kurjer Poznański zdg 17 972

Pięcio-
sześciopokojowe, i dwupokojowe na Jeżycach. Oferty Kurjer Poznański zdg 17 908

3—2
z łazienką, śródmieście poszukuje urzędnik, państwowy od 1 kwietnia ewtl. zgóry lub gwarancja Oferty Kurjer Pozn. zdg 17 752

2—3
pokojwe mieszkanie od zaraz lub 1. 4. 36 poszukuje pewny płatnik od gospodarza. Oferty Kurjer Poznański zdg 17 831

15. POKOJE UMEBL.

Pokój
słoneczny duży centralne ogrzewanie, I. p. w willi dla kulturalnego pana od 1 marca do wynajecia. Aleje Wielkopolska 11 tuż za Aleja Chopina. zdg 16 765

Jackowskiego
21, mieszkanie 11. czysty słoneczny. zdg 17 154

Wrocławska
30 — 10. zdg 17 581

Pokój
Śniadeckich 11 — 11. zdg 17 719

Ratajczaka
11a — 92 zdg 17 724

Zamek
Skośna 16 — 7. zdg 17 730

Utrzymaniem
dwuosobowy Dąbrowskiego 12 rzeźnictwo . zdg 17 694

Słowackiego
35 — 12 . zdg 17 695

Pokoik
zaraz. Wojciecha 5 — 8. zdg 17 597

Pokój
od zaraz. Za Bramką 5a, m. 1. zdg 17 706

Kręta
4, II., prawo, także przyjezdnym zdg 17 623

Niekrępujący
Focha 38 — 8. zdg 17 612

Niekrępujący
Plac Bernardyński 1 — 5. zdg 17 762

Frontowy
elektryczność. Woźna 13 — 9. zdg 17 775

Pokoik
miły. Łakowa 9 — 10. zdg 17 782

Mickiewicza
5—3 czysty. zdg 17 757

Przyjezdnym
Nowy Rynek 5 — 3. zdg 17 866

Przecznica
4 — 5 słoneczny, frontowy. zdg 17 859

Piekary
5 — 6. zdg 17 816

20,—
Pierackiego 17 — 22. zdg 17 893

Pokój
telefon, utrzymaniem, bez. Matejki 61 — 6. zdg 17 884

Pokoik
Szkolna 13 — 3. zdg 17 923

Działyńskich
9 — 6. zdg 17 913

Dwom
studentkom. Konopnickiej 8. zdg 17 490

Duży
ładny. Słowackiego 25, m. 11. zdg 17 962

Jasna
5 — 9, pokoik. zdg 17 956

Umeblowany
Staszica 5, m. 17, III wejście. zdg 17 954

Tanio
panience gospodynię. Jeżycka 33 m. 2. zdg 17 953

Młyńska
12 a — 10. zdg 17 977

1—2
elektryczność, łazienka, używaniem kuchni. Św. Wojciech 31, m. 10. zdg 17 974

Pokoik
zaraz. Wielkie Garbary 42 — 7. zdg 17 937

Wspólny
Półwiejska 35 — 4 zd 17 747

Ratajczaka
31 — 5. większy, mniejszy, skromny. zdg 17 746

Św. Józefa
3—2. zdg 17 741

Dwuosobowy
Rzeczypospolitej 9, m 7. zdg 17 740

Ratajczaka
18, m. 9. niekrępujący tylko int. z utrzymaniem, bez. zaraz. zdg 17 766

Niekrępujący
łazienka, ewentl. próżny. Wrocławska 3 — 4. zdg 17 849

Pokój
2 panom. Półwiejska 5, m 10. zdg 17 843

Przyjezdnym
tanio. Wodna 13 — 9 zdg 17 838

Elegancki
Jedno- dwuosobowy. Kraszewskiego 5 — 5 zdg 17 827

Pokój
elektr. Szamarzewskiego 20/22 — 10. zdg 17 826

Lepszemu
panu. Stary Rynek 6—9. zdg 17 902

Pokój
utrzymaniem. Marcin 74, II front zdg 17 982

1—2
czyste, solidnym panom kulturalnym domu. Półwiejska 3, m. 13, schody na prawo. zdg 17 980

16. SZUKA POKOJU

Umeblowanych
dwóch dużych pokoi na Łazarzu poszukuje utrzymaniem dla 3 osób. Oferty Kurjer Poznański zdg 16 349

Pokoju
próżnego poszukuje emeryt Jeżyce. Łazarz. Oferty Kurjer Poznański zdg 17 392

Wspólnego
dla 3, bez pościeli taniego, okolica Wielkie Garbary zaraz. — Müller, telefon 51-97. zdg 17 731

Niekrępującego
możliwie fortepianem przyjezdni Oferty Kurjer Pozn. zdg 15 932

Krawcowa
pokoju do 15 Oferty Kurjer Poznański zdg 17 702

17. LOKALE

2
ubikacje na warsztat 30.— zł. ul. Strzelecka 23/24. Informacje stróż dg 986

Skład
2 pokoje kuchnia od zaraz. Górna Wilda 36, telefon 37-55. zdg 17 739

Rzeźnictwo
urządzeniem, mieszkaniem czteropokojowem, warsztatem, zapędem motorowym, kaucja 700,—, czynsz miesięczny 100,— Oferty Kurjer Poznański zdg 17 773

Ubikacje
handlowe, warsztatowe, pierwsze piętro. Podgórna 3, wydzierżawię. Telefon 40-76. dg 1041

2
pokoje na biuro. Marsz. Piłsudskiego 27, m. 6. zdg 17 963

18. DZIERŻAWY

Ogrodnictwo
5 mórg dobrej ziemi Poznaniu — mieszkaniem, inspektami, urządzeniem, sadzonkami, oddzierżawię. Oferty Kurjer Poznański zdg 17 686

400,—
buraczanej, pałac 8 pokoi od właściciela, 10 lat. objecie 18 000.— Szymala, Poznań, św. Marcin 3 m. 8. zdg 17 692

Restaurację
z salą przy Szamocinie powiat Chodzież (Stara Strzelnica) tanio wydzierżawię. zdg 17 654

Dla ogrodnika
ogród owocowy, 1 morga ziemi, mieszkanie do wydzierżawienia. Ludwik Wierzbicki, Krzyszkowo stacja, poczta Rokietnica. zdg 17 609

Koncesję
na wyszynk napoi alkoholowych zaraz do wydzierżawienia. Andrzej Grenda, Poznań, Fredry 3, m. 15. zdg 17 608

Do
wydzierżawienia zaraz sześć mórg ziemi ogrodowej, mieszkanie, stajnia. Poznań. Rataje 37. zdg 17 613/14

Wymianę
zboża i maki, stale czynna w bardzo dobrej okolicy, budynek trzypietrowy, wydzierżawie. — Oferty Kurjer Pozn. zdg 17 949

Wydzierżawię
restauracje 5 km od Poznania. Oferty Kurjer Pozn zdg 17 941

Skład
kolonjalny, restauracja, wieś kościelna, 15 km. Poznania wydzierżawię, dzierżawa 100,— ćwierćroczna, 2 ogrodu, 7 pokoi, objecie 1.500.— Sowiński, Poznań, Garncarska 2, telefon 18-21. zdg 17 806

22. ZGUBY

Zgubiłem
niedzielę godz. 10—11 portmonetkę 120 zł przy kiosku, plac Działowy Łaskawego znalazce proszę zwrot wynagrodzeniem, pieniądze nie własne, jestem bardzo biedny. Adres Kurjer Pozn. zdg 17727

23. ROZMAITE

Swędzenie
oraz wyrzuty skórne usuwa Krem Lain-Age (z kogutkiem). Nieszkodliwy kosmetyk usuwający wady naskórka. ng 5877

Dywany
kilimy naprawia Stachowiak, — Rybaki 30, dom tylny. zdg 17 666

Masarzysta
Różana 12, m. 10. zdg 17 668

Naprawiam
materace 3,— leżanki 4,— Grobla 4 m. 2 zdg 17 842

Jeżeli fotografje
to Fotoexpress-Majewski, św. Marcin 6, zdg 17836

Przedstawicielstwa
poważnych firm poszukuje kupiec kolon.-delik., lat 30, kawaler Łaskawe zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 17 665

Znana wróżbiarka Adarelli
przepowiada z cyfr. kart. ręki. Przyjmuje 10 rano. — 9 wieczór. tylko Poznaniu. Podgórna 13. — mieszkanie 10. front. zdg 17 287

Szyję
damska, dziecieca bielizne. — Woźna 18 — 18. zdg 17 803

Chłopca
tygodniowego na własność oddam. Oferty Kurjer Poznański zdg 17 744

Przyjdź
Znam Twoja przyszłość. Piłsudskiego 5—8. Wróżka. zdg 17 853

24. NAUKA

English!
Dr. Arend Działyńskich 6. Pg 2583-53-292

Kursy Handlowe Preissa
Skarbowa 11. Nowy kurs
1 kwietnia.
zdg 17 376

Student
poszukuje pokoju za korepetycje. Oferty Kurjer Poznański zdg 17 361

Taneczną
gimnastykę, plastykę pań, panienek rozpoczynamy, sala muzyka pierwszorzędne. Milewska, Matejki 50. zdg 17 678

Student
udzieli korepetycyj (matematyka, języki). Oferty Kurjer Poznański zdg 17 720

Studentki
udzielają korepetycyj wszystkich przedmiotów. — Samopomocowa Organizacja Studentek Aleja Piłsudskiego 7, pokój 2, telefon 31-20. zdg 15 117

Za
korepetycje łaciny, francuskiego, oddam pokój obiady. Adres Kurjer Poznański zdg 17 856

25. MUZYKA

Pianino
do wynajecia. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 17 961

26. SZUKA POSADY

Ogłoszenia do 30 słów dla poszukujących posady w tej rubryce obliczamy po jednej trzeciej cenie drobnych.

Reemigrantka
panna do dzieci, biegła w lekcji francuskiego, poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 16 390

Kuchmistrz
poszukuje posady do dworu lub pensjonatu, posiada długoletnie bardzo dobre świadectwa, 4 lata praktyki w Paryżu u Ledoyena. Łaskawe zgłoszenia Zygmunt Więcławski, poczta Długa Goślina, pow. Oborniki. zdg 17 511

Kasjer
(do pomocy w podwórzu) kawaler lat 33, obeznany z książkowością gospodarczą, solectwem i spraw. urzęd., poszukuje stanowiska od 1. 4. 36 lub później. Łaskawe zgł. Kurjer Pozn. zdg 17 543

Samodzielna
dobrym gotowaniem w lepszym domu poszukuje posady zaraz lat 40. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 17 427

Panienka
poszukuje posady elewki na majątku. Oferty Kurjer Poznański zdg 17 698

Panienka
poszukuje posady do obsługi gości. Oferty Kurjer Pozn. zdg 17 699

Żelaźniak
młody poszukuje posady, dobre referencje. Łaskawe oferty Kurjer Poznański zdg 17 673

Kupiec
branży spożywczej poszukuje posady kierownika, magazyniera względnie przedstawicielstwa poważnych firm. Oferty Kurjer Poznański zdg 17 674

Gosposia
na mniejszy majątek poszukuje posady do wszystkiego. Oferty Kurjer Poznański zdg 17 679

Dzielna
hafciarka wykonuje różnego rodzaju hafty dla firm, szuka pracy. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 17 681

Panienka
uczciwa szuka posady lub posługi. Oferty Kurjer Poznański zdg 17 682

Czeladnik
rzeźnicki zyskujący kartę rzemieślniczą poszukuje posady. — Oferty do Kurjera Poznańskiego zdg 17 732

Kelner
dobrze polecony kaucją szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 17 735

Krawcowa
biegła i akuratna 2 zł dziennie, przyjmuje w dom i po domach szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 17 707

Niania
inteligentna, kochająca dzieci — szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 17 708

Krawcowa
poza dom 1,50 dziennie szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 17 713

Ekspedjentka
kolonjalna, pieczywa szuka posady. Zna gospodarstwo domowe. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 17 714

Szesnastoletnia
poszukuje zajęcia, możliwie szyciem. Oferty Kurjer Pozn. zdg 17 726

Dziewczyna
poszukuje posady do wszystkiego zaraz Oferty Kurjer Poznański zdg 17 684

Dziewczyna
szuka posady w restauracji, cukierni lub prywatnie. Oferty Kurjer Poznański zdg 17 688

Syn
uczciwych rodziców z prowincji, pragnie się wyuczyć piekarstwa i cukiernictwa poszukuje pracy od 1 kwietnia. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdg 17 690

Krawcowa
dzielna poszukuje posady po domach. Oferty Kurjer Poznański zdg 17 599

Czeladnik
rzeźnicki z kartą rzemieślnicza lub bez, z długoletnią praktyką szuka posady, miejscowość obojętna. Oferty Kurjer Poznański zdg 17 586

Poszukuję
posady z gotowaniem bez spania Oferty Kurjer Poznański zdg 17 582

Manikurzystka
poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 17 655

Dziewczyna
uczciwa poszukuje posady od zaraz. Oferty Kurjer Poznański zdg 17 657

Kreślarz - rysownik
długoletnią praktyką wykonuje wszelkie rysunki, piękny charakter pisma szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 17 658

Panowie Pracodawcy
Powstaniec Wlkp. pracownik biurowy znajdujący się w skrajnej nędzy prosi podanie ręki. — Oferty Kurjer Poznański zdg 17 635

Służąca
pozukuje posady do wszystkiego Oferty Kurjer Poznański zdg 17 659

Posługaczka
uczciwa poszukuje posługi zaraz lub od 15. Jeżyce. Oferty Kurjer Poznański zdg 17 663.

Kupiec
poszukuje jakiejkolwiek posady od zaraz. Łaskawe zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 17 664

Szukam
pracy z kaucją 200.— Oferty Kurjer Pozn zdg 17 703

Kucharka
szuka posady od zaraz. Oferty Kurjer Poznański zdg 17 704

Posługaczka
uczciwa poszukuje posługi. Oferty Kurjer Poznański zdg 17 644

Sierota
z prowincji chętna i czysta szuka stałej posady od zaraz. Oferty Kurjer Poznański zdg 17 620

Dziewczyna
młoda, czysta, uczciwa, poszukuje posady do dzieci lub do wszystkiego od zaraz lub 15. 3. 1936 Oferty Kurjer Poznański zdg 17 622

Dziewczyna
poszukuje posady z gotowaniem do wszystkiego. Oferty Kurjer Poznański zdg 17 604

Uczciwa
i dobrze polecona cośkolwiek z gotowaniem poszukuje posady do 2 osób lub do dzieci. Oferty Kurjer Poznański zdg 17 607

Inteligentna
starsza panna w krytycznem położeniu bez rodziny zajmie się wszelką pracą jako samodzielna gospodyni u kulturalnej, samotnej osoby za utrzymanie Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 17 761

Młodsza
uczciwa dziewczyna ze wsi poszukuje posady lub posługi od zaraz. Oferty Kurjer Poznański zdg 17 768

Uczciwa
inteligentna poszukuje posady samodzielnem gotowaniem do mniejszej rodziny. Oferty Kurjer Poznański zdg 17 778

Kilimiarka
poszukuje posady. Miejscowość obojętna Oferty Kurjer Pozn. zdg 17 760

Młodszy
czeladnik, piekarski, znający cukiernictwo pragnie się więcej wykwalifikować. Oferty Kurjer Poznański zdg 17 759

Poszukuję
pracy za kaucją woźnego, stróża lub za robotnika z dobremi świadectwami i poleceniami. Oferty Kurjer Poznański zdg 17 756

Poszukuję
posady woźnego lub inkasenta 100 zł kaucji. Oferty Kurjer Poznański zdg 17 921/2

Pomocnik fryzjerski
damsko-meski, z własnym nowym aparatem do trwałej ondulacji i helmem do suszenia poszukuje posady. Oferty Agencja Kurjera Poznańskiego, Nowy Tomyśl. ng 7446

Wychowawczyni
młoda, zdrowa, miłego usposobienia, praktyka szuka posady od 15 marca. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdg 17 858

Małopolanka
nawskroś sumienna, z dobrem poleceniem szuka posady gotowaniem w lepszym mniejszym domu zaraz lub 15. Oferty Kurjer Poznański zdg 17 820

Dobra
krawcowa szuka pracy poza dom Zgłoszenia Kurjer Poznański p. 3056

Polecam
uczciwą dziewczynę do wszystkiego ze skromnem gotowaniem. Telefon 73-57. zdg 17 886

programy radjowe

WARSZAWA

Środa, 4 marca.

Warszawa — 15.30 muzyka salonowa z płyt; **17.20** „Wyznanie miłosne" (płyty); **18.30** skrzynka ogólna; **18.55** pog. rolnicza: „Półpoście"; **20.00** muzyka lekka z płyt; **23.05** muzyka taneczna — (płyty).

POZNAŃ

Środa, 4 marca.

Poznań — 13.30 wszystkie instrumenty (płyty); **15.30** melodje ludowe węgierskie, polskie i rumuńskie (płyty); **17.20** koncert solistów (płyty); **18.30** listy od dzieci; **18.45** Szczepańska i Faliszewski śpiewają na płytach; **19.00** program czwartku literackiego; **20.00** koncert muzyki lekkiej orkiestry 57 p. p. i K. Szerczyński (ten.); **23.05** muzyka taneczna.

OGÓLNOPOLSKIE

Środa, 4 marca.

6.30 aud. poranne; **11.57** sygn. czasu; **12.03** dziennik; **12.15** „O kobiecie włoskiej"; **12.30** koncert ork. Seredyńskiego; **13.25** chwilka gospodarstwa domowego; — **16.00** zagadk muzyczne dla dzieci; **16.20** rec. śpiewaczy T. Beckiej-Frankiewiczowej (z Torunia); **16.45** rozmowa muzyka ze słuchaczem; **17.00** „Dyskutujemy — człowiek i maszyna"; **17.50** — „Książka i wiedza"; **18.00** — Brahms: Kwintet klarnetowy op. 115 (z Poznania); **19.40** sport; — **19.50** reportaż; **20.45** dziennik; **20.55** „Obrazki z Polski Współczesnej"; **21.00** XXVI audycja z cyklu „Twórczość Fryderyka Szopena" (1810—1849) wyk.: Henryk Sztompka: **21.40** szkic literacki; **21.45** aktualna pog. gospodarcza; **22.05** muzyka lekka małej ork. P. R.

PROPONUJEMY LAMPOWICZOM

na środę:

15.15 Koenigswusterhausen. — „Hej Wisło", krakowiaki i oberki. **16.00 Koenigswusterhausen.** — Muz. lekka. **17.00 Monachjum.** Pieśni i tańce z całego świata. **17.30 Budapeszt.** Muzyka salon. **18.00 Koenigswusterhausen.** — Sonata wiosenna Beethovena. — **Hamburg.** Koncert popołudniowy **Frankfurt.** „Śpiewający Frankfurt" koncert rozrywk. **Paris P. T. T.** Koncert orkiestrowy. **Mor. Ostrawa.** Grotesk.owy kwartet jazzowy. **18.15 Anglja (Nat. Pr.).** Muzyka taneczna. **18.45 Moskwa (WCSPS).** Koncert symf. z udz. skrzynka Szymoni Goldberga. **19.00 Koenigswusterhausen.** — „Taniec instrumentów", ork. tan. Gadena. **19.15 Ryga.** Koncert radjoork. **19.30 Budapeszt.** „Królowa Saby", opera Goldmarka (tr. z Opery). **Wiedeń.** VI koncert symfon. pod dyr. Oswalda Kabasty. **20.00 Sztockholm.** „Potępienie Fausta", legenda dram. Berlioza (akt I i II). **Oslo.** Koncert orkiestrowy. **20.30 Anglja (Nat. Pr.)** Muzyka taneczna. **Bukareszt.** — Recital fort. **20.35 Sottens.** Koncert symf. z udz. St. Frenkla — (skrz.). **Medjolan.** „Acqua cheta" operetka Petriego. **20.35 Rzym.** „Fiamma", opera Respighiego. **20.40 Ryga.** Muzyka operowa. **20.45 Lipsk.** „Złoto Renu", opera Wagnera (fragm. na stillu). — **Frankfurt.** Wesoły wieczór. — **Sztutgart.** „Pójdź i otwórz okieneczko", wesoła audycja. **Monachjum.** Obrazki muz. **21.00 Bruksela franc.** Koncert ork. operowej. **Kopenhaga.** Radjobal dla młodych: **21.05 Bukareszt.** Recital śpiewaczy. **21.25 Bratislawa.** Trio fort. Schuberta. **21.30 Anglja (Nat. Pr.)** Koncert symf. z Queens Hallu. Utwory Berlioza. **21.45 Bukareszt.** Koncert nocny. **21.55 Bratislawa.** — Arje operowe. **22.30 Sztutgart.** Kwartet smyczkowy Borodina. **Koenigswust.** — „Nocna muzyczka". Utwory fort. Chopina. **Kolonja.** Muzyka lekka i taneczna. **23.00 Bukareszt.** Koncert nocny **Monachjum.** Muzyka tan. **Koenigswusterhausen.** Muzyka kameralna. **Hamburg.** Muzyka popul. **23.20 Budapeszt.** Muzyka cygańska. **23.25 Wiedeń.** Muzyka lekka. **23.30 Anglja (Reg Pr.).** — Muzyka taneczna. **24.00 Sztutgart.** „Bal maskowy" opera Verdiego (płyty).

Dziewczyna
poszukuje posady z długoletniemi świadectwami do wszystkiego z gotowaniem. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 17 796

Panna
lat 20, szuka zajęcia na po południe. Oferty Kurjer Poznański zdg 17 906

Dziewczyna
zaufana samodzielna z dobrem gotowaniem, dobremi świadectwami szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 17 872

Dziewczynka
lat 15, sierotka, dobrze wychowana, szuka zajęcia do dzieci za małem wynagrodzeniem. Marja Szrandt, Szewska 14. dg 1043

Praczka
szuka prania. Oferty Kurjer Poznański zdg 17 971

Służąca
samodzielnem gotowaniem, pościelą własną szuka posady. — Oferty Kurjer Poznański zdg 17 965

Kelner
kaucją rutynowany 25. poszukuje posady. Oferty Kurjer Pozn. zdg 17 964

2
dziewczyny, uczciwe poszukują posady w restauracji lub kawiarni od zaraz lub 15. Oferty Kurjer Poznański zdg 17 958

Była
ekspedjentka piekarsko - cukiernicza prowincji, miła, uprzejma, nawskroś rzetelna, znająca robótki, cośkolwiek gotowania, szuka posady do religijnych państwa, najchętniej przyłączeniem do rodziny. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdg 17 944

Młoda mężatka
w krytycznem położeniu, zawodu książkowa, poszukuje posady biurowej małem wynagrodzeniem. Oferty Kurjer Poznański zdg 17 940

Robotnik
uczciwy, sumienny szuka pracy z kaucją 200 zł. Oferty Kurjer Poznański zdg 17 926

Dziewczyna
młoda, zdrowa, kochająca dzieci poszukuje pracy do wszystkiego. Oferty do Kurjera Poznańskiego zdg 17 748

Dziewczyna
poszukuje posady do wszystkiego zaraz lub 15. Oferty do Kurjera Poznańskiego zdg 17 822

Panienka
prowincji, religijna, kochająca dzieci, zna robótki szuka posady. Wskaże Kurjer Poznański zdg 17 745

Dziewczyna
uczciwa samodzielnem, dobrem gotowaniem szuka posady od zaraz. Oferty Kurjer Pozn. zdg 17 835

Pokojowa
młoda, długoletnie świadectwa poszukuje posady zaraz lub później hotelu lub pensjonacie. Miejscowość obojętna. Łaskawe oferty do Kurjera Pozn. zdg 17 821

Sierota
z dobrej rodziny poszukuje posady wyręczycielki, najchętniej do starszej pani na wieś, obeznana w zakresie gospodarstwa domowego. Oferty Kurjer Pozn. zdg 17 988

Krawcowa
z dobrym krojem szuka posady w dom wykonuje garderobę damską, dziecięcą, chłopięcą dziennie 1,25 zł. Oferty Kurjer Pozn. zdg 17 983

Dziewczyna
dobremi poleceniami szuka posady lub posługi. Oferty Kurjer Poznański zdg 17 346

Dziewczyna
poszukuje posady do wszystkiego, praniem, gotowaniem od zaraz. Oferty Kurjer Poznański zdg 17 329

Uczciwa
posługaczka szuka posługi zaraz. Oferty Kurjer Poznański zdg 17 363

Robotnik
uczciwy i sumienny z kaucją szuka pracy. Oferty Kurjer Poznański zdg 17 576

Szukam
posady za stróża, portjera do willi lub mieszkania również na prowincji. Oferty Kurjer Pozn. zdg 15 917

Panienka
poszukuje posady do dzieci lub lekkich prac domowych z kursem prasowania. Oferty Kurjer Poznański zdg 17 267

Urzędnik
gospodarczy kawaler 28, szkoła rolnicza, kilkuletnią praktyką, dobre świadectwa, polecenia poszukuje stanowiska zaraz później Oferty Kurjer Poznański zdg 16 484

Ogrodnik
kawaler, lat 32, 10 lat praktyki zakładach ogrodniczych Wielkopolskiej Izby Rolniczej. Specjalność szkółkarstwo, sadownictwo poszukuje odpowiedniego stanowiska zaraz lub później. Referencje na życzenie. Wegner, — Mieścisko, pow. Wągrowiec. zdg 15 961

Kowal - ślusarz-mechanik
samotny, lat 35, poszukuje posady w majątku w Wielkopolsce zaraz lub później, bez narzędzi. Oferty Kurjer Poznański zdg 15 996

Leśnik
kierownik tartaku, dobre świadectwa, długoletnia praktyka, żonaty, lat 38, poszukuje pracy, miejscowość obojętna. Oferty Kurjer Poznański zdg 16 516

Na ogłoszenia szyfrowane

wymagające złożenia „zgłoszeń" lub „ofert" do „Kurjera Poznańskiego" pod nr..., prosimy kierować listy do nas oddzielnie na każde ogłoszenie, nigdy zbiorowo w jednym liście na kilka ogłoszeń. W narożniku dolnym, lewym koperty lub pocztówki prosimy umieścić czytelnie numer ogłoszenia, abyśmy korespondencję, nie otwierając jej, doręczyć mogli inserentowi.

Przykład:

Kurjer Poznański

Poznań,

zdg 57 675 *św. Marcin 70*

Przestrzegamy zgłaszających się przed dołączaniem do ofert dokumentów oryginalnych, świadectw i t. p., gdyż administracja nasza nie przyjmuje odpowiedzialności za ich zwrot, jak wogóle za dalsze załatwienie oferty przez inserenta.

Adres inserenta wskazujemy (zamiejscowym za dołączeniem znaczka pocztowego) tylko w tym wypadku, jeżeli inserent upoważnia nas do tego, podając w ogłoszeniu „Wiadomość" lub „Adres" wskaże „Kurjer Poznański" nr.....

Administracja.

Młynarz
w średnim wieku, obeznany, dobrze w młynarstwie z odbremi świadectwami, znający prowadzenie motorów ssąco-gazowych i repaarcje szuka posady zaraz lub później ewentl. kaucja. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 17 981

Panienka
szuka posługi na po południe. — Oferty Kurjer Pozn. zdg 17 404

Służąca
samodzielnem gotowaniem szuka posady zaraz. Oferty Kurjer Poznański zdg 17 403

Dziewczyna
poszukuje posady do samotnej osoby za małem wynagrodzeniem zaraz od 15. bm. Oferty Kurjer Poznański zdg 17 359

Ogrodnik
żonaty, w średnim wieku, obeznany wszechstronnie, przeszło 20 lat na ostatniej posadzie, sumienny i pracowity poszukuje posady, przyjmie także stróżostwo. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdg 16 391

Ekspedjentka
kolonjalna z ukończoną szkołą kupiecką, szuka posady od zaraz lub od 15. Oferty Kurjer Pozn. zdg 15 935

Syn
inwalidy wojennego poszukuje w jakimkolwiek zawodzie nauki wzgl. do posyłek. Łaskawe zgłoszenia uprasza Związek Inwalidów Wojennych R. P., Koło Poznań, ul. Kozia 8, tel 29-84. zdg 17 369/70

Posługi
szukam. Oferty Kurjer Poznański zdg 17 241

27. WOLNE MIEJSCA

Bieliźniarka
dziewcze do posyłek natychmiast Bandel, 27 Grudnia 6. zdg 17 813

Panienka
przystojna do obsługi gości. — Oferty Kurjer Poznański zdg 647

Młodej
panienki (chłopca) piszącej biegle na maszynie poszukuje od zaraz adwokat. Odpis świadectw z podaniem pensji do Kurjera Poznańskiego zdg 17 771

Erbedont
ELIKSIR · PROSZEK i PASTA DO ZĘBÓW
n 5873/4

Marszantka
uczenica potrzebna zaraz. Urbanowicz, Kanałowa 18. zdg 17 967

Dziewczyna
do wszystkiego zaraz. Fr. Ratajczaka 11 a, m. 70. zdg 17 960

Ekspedjentka
rzeźnicka samodzielna. Fabryczna 34 — 2. zdg 17 952

Abonentów
na obiady przyjmuje Kawiarnia. Abisynja, Grunwaldzka 11. zdg 17 951

Potrzebna
służąca do dwojga państwa z gotowaniem, praniem na wyjazd. Berwińskiego 1, m. 3. zdg 17 935

Lekarki - dentystki
poszukuje technik, kawaler, lat 30, pierwszorzędna siła, który ma możność otwarcia własnej praktyki w bezkonkurencyjnej miejscowości. Oferty Kurjer Pozn. zdg 17 888

Do
dziecka. Adres Kurjer Poznański zdg 17 924

Szwaczki
które szyły krawaty mogą się zgłosić. Rokoko, Ogrodowa 13. zdg 17 920

Panna do dzieci
potrzebna z dobremi świadectwami od 15. 3. najpóźniej 1. 4. — Zgłoszenia pisemne lub osobiste Mickiewicza 29, m. 5, od 1—2.30 Pg 3042-10.43

Krawcowa
kilkuletnią praktyką w dobrych przedsiębiorstwach oraz uczenica potrzebna „Izabela". Plac Wolności 17. zdg 17 901

Potrzebna
dziewczyna uczciwa i pracowita z dobrem gotowaniem i prasowaniem i do wszystkich prac domowych do Gdańska. Zgłoszenia: Górna Wilda 100, m. 9. zdg 17 898

Ekspedjentka
potrzebna. Magazyn obuwia, — 27 Grudnia 6, Kańdula. zdg 17 897

Polowego
kawalera, dzielnego tepiciela złodziei i kłusowników poszukuje na większy majątek. Wysłużeni żołnierze mają pierwszeństwo. Oferty Kurjer Pozn. zdg 17 794

Dziewczyna
z dobrego domu młodsza, solidna, zdrowa z językiem polsk. i niem. do wszystkiego potrzebna zaraz. Pensja 20 zł. Apteka Budzyń, pow. Chodzież. zdg 17 788

Chłopiec
do posyłek z rowerem potrzebny. Tomasek. — Pocztowa 9. zdg 17 812

Marszantka
ekspedjentka od 15. 3. potrzebna. Ludwig, Szkolna. zdg 17 809

Uczenice
szycia kroju. Szamarzewskiego 20/22 — 10 zdg 17 825

Czeladnika
wędliniarskiego, pierwszorzędnego, podaniem referencyj, wynagrodzenia. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 17 934

Posługaczka
potrzebna. Adres Kurjer Pozn. zdg 17 933

Maszynista - drukarz
doświadczony z dłuższą praktyką do pospieszn. i tygli potrzebny od zaraz. Oferty Kurjer Pozn. zdg 17 985

Ogrodnik
samodzielny z dobrą praktyką, kawaler zaraz potrzebny. Poznań Dąbrowskiego 309. zdg 17 973

Panienkę
do gabinetu lekarskiego, pensja 30 zł. Pisząca na maszynie pierwszeństwo. Zgłoszenia z życiorysem i fotografją do Kurjera Poznańskiego dg 1040

Ekspedjentka
samodzielna tylko z branży może się zgłosić. Arlt, Plac Wolności 18. zdg 17 753

Służąca
uczciwa czysta zdrowa gotowaniem do 2 osób. Staszica 5, m. 7 zdg 17 840

Fryzjer
Marcin 68. zdg 17 839

Uczeń
zegarmistrzowski z kaucją potrzebny. Oferty Kurjer Pozn. zdg 17838

Służąca
młodsza gotowaniem z prowincji Wodna 8—9. zd 17 832

Ucznia
początkująca dla piekarstwa — przyjmę Ludwiczak, Poznań, ul. Marc. Mottego 2. zdg 17 969

28. ROZRYWKA

„Sekretarka osobista wychodzi zamąż"
Najweselszy arcyfilm słonecznych uśmiechów
Kinoteatr „Sfinks"
zdg 17 364

Miło
wesoło zabawisz się jedynie tylko w „Edenie" plac Działowy. Pg 2 586-53,344

Kino Oświatowe T. C. L.
Dziś wesoła, dowcipna komedja z udziałem Marion Nixon — Wszystko żart oraz program naukowy. dg 1034/5

„Feniks"
Fredry 12, poleca smaczne, tanie obiady, kolacje, wielki wybór á la carte, dobrze pielęgnowane napoje — Winiarnia — w czasie obiadu koncert — wieczorem „dancing". dg 1033

TEATRY

TEATR POLSKI: Wtorek, 3. 3. „Stare wino".
Środa, 4. 3. „Stare wino".
TEATR WIELKI (Opera):
Wtorek, 3. 3. „Rose-Marie" z Jadwigą Musielewską.
Środa, 4. 3. „Bal w Savoy'u".
Czwartek, 5. 3. „Trubadur" z wyst. **Adeliny Korytko-Czapskiej i Józefa Wolińskiego.**
TEATR NOWY: Wtorek, 3. 3. „Pan Pluskiewka".
Środa, 4. 3. „Pan Pluskiewka".

KINA

Poznań, poniedziałek, 2. 3.
ALKAZAR: „Nowi ludzie".
APOLLO: „Dawid Copperfield".
CORSO: „Czterech dżentelmenów".
GONG: „F. 13".
GWIAZDA: „Rapsodja Bałtyku".
METROPOLIS: „W pogoni ba szczęściem".
OŚWIATOWE: „Wszystko żart" oraz program naukowy.
RENAISSANCE: „Powrót Frankensteina".
SŁOŃCE: „Koenigsmark".
SFINKS: „Sekretarka osobista wychodzi zamąż".
ŚWIT: „Człowiek wilk".
TĘCZA-Łazarz: „Manewry miłosne".
TĘCZA-Wilda: „Walczę o życie".
WILSONA: „Ostatnia serenada".

Praczka
poszukuje pranie czysto pierze. Oferty Kurjer Pozn. zdg 17 384

Uczciwa
praczka szuka prania. Oferty Kurjer Poznański zdg 17 558

Krawcowa
akuratna szuka posady w dom — dziennie 1 zł. Oferty Kurjer Poznański zdg 17 556

Panienka
pracowita, uczciwa przyjmie posadę służącej restauracyjnej lub domowej. Oferty Kurjer Pozn. zdg 17 554

Krawcowa
na wszelką garderobę poszukuje posady. Oferty Kurjer Pozn. zdg 17 549

Służąca
gotowaniem, polecenie dobre młoda, uczciwa, szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 17 339

Dziewczyna
lat 32, szuka posady samodzielnem gotowaniem, bardzo dobre, długoletnie świadectwa. — Oferty Kurjer Pozn. zdg 17 338

Poszukuję
posady maszynistki najchętniej u adwokata. Oferty Kurjer Poznański zdg 17 249

Panienka
szuka posady we dworze jako elewka. Oferty Kurjer Pozn. zdg 17 247

Do pomocy
pani lub do dzieci szukam posady. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 17 231

Dziewczyna
szuka posady z cośkolwiek gotowaniem. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 17 229

Poszukuję
posady do dzieci i prac domowych, znam szycie, gotowanie, dobre polecenia. Oferty Kurjer Poznański zdg 17 265

Panienka
długoletniemi świadectwami — znająca robótki poszukuje posady na wyjazd. Oferty Kurjer Poznański zdg 17 266

Kucharz
znający cukiernictwo, zaprawy szuka posady, obojętnie gdzie. — Oferty Kurjer Poznański zdg 17 271

Ogrodnik
szofer do obsługi domu, willi z centralnym ogrzewaniem. Zgłoszenia od zaraz z podaniem warunków do Kurjera Poznańskiego zdg 17 627

Ekspedjenta
młodszego i li tylko z branży ekspedycyjnej potrzebuje od 1. 4. większe przedsiębiorstwo. Dokładne piśmienne oferty w języku polsko-niem. do Kurjera Poznańskiego zdg 17 763

Bufetowa
kwalifikowana potrzebna. Restauracja Dworcowa, Jarocin. ng 7443

Służąca
dobremi poleceniami, gotowaniem. Przecznica 4, m. 5. zdg 17 860

Uczeń
piekarski najchętniej z prowincji może się zgłosić. W. Barański, Poznań, Grudzieniec 70. zdg 17 593

Humor zagraniczny

Niepoprawny pijak, przed udaniem się do knajpy, toruje sobie drogę powrotną do domu.

(„Judge" N. Jork). S. F.

Nowości wiosenne nadeszły — Ceny przystępne - Asygnaty „Kredyt" — Witalis KAJKOWSKI — 27 Grudnia 5 — telefon 26-50 — Modne wełny — jedwabie firanki, materjały dekoracyjne. dg 1011

Co futro = to **Edmund Rychter** = co palto = to **Edmund Rychter** — co ubranie = to **Edmund Rychter,** Poznań, Ostrów Wielkop.

Przedpłata na miesiąc marzec 1936 roku za oba wydania razem w Poznaniu w ekspedycji zł 3,20, w agencjach w mieście zł 3.50, z odnoszeniem do domu w Poznaniu zł 3,70, z odnoszeniem przez pocztę poza Poznaniem miesięcznie zł 4,14, kwartalnie zł 12,42, pod opaską miesięcznie w Polsce zł 5.00, w innych krajach zł 7.00—9.56. W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

Ogłoszenia na stronie 6-łamowej 25 gr, na stronie 4-łamowej przy końcu tekstu redakcyjnego 60 gr, na stronie czwartej (lub piątej) 100 gr, na stronie drugiej (lub trzeciej) 120 gr, przed wiadomościami potocznemi 200 gr od 1-łamowego milimetra. Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki. Ogłoszenia do wydania porannego przyjmujemy do godz. 18.30, w nagłych wypadkach do godz. 22 u stróża, do wydania głównego (wieczornego) „drobne" do g. 11.10, w dni przedświąteczne do godz. 11.00, większe dłużej według możności. Drobne ogłoszenia (najwyżej 100 słów w tem 5 nagłówk.): słowo nagłówk. (tłuste) 25 gr, każde dalsze słowo 15 gr. Za różnicę między zestawem a wysokością ogłoszenia, powstałe wskutek matryc., wydawnictwo nie odpowiada.

W wydaniach wielkoświątecznych i uroczystościowych poprzedza normalną codzienną część numeru z reklamami i ogłoszeniami materjał poświęcony danej uroczystości.
Telefony do Redakcji i Administracji: 44-61, 14-76, 33-07, 35-24, 35-25, 40-72, w niedzielę, święta i nocą tylko 14-76, 35-24 i 40-72. P. K. O. Poznań nr. 200.149